

Lista zamknięta. Kto został, kto odpadł?

12 czerwca przedterminowe wybory na wójta gminy Oława. Znamy wszystkich kandydatów.

s.8

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

5 MAJA 2022, NR 18 (1512), CENA 4,20 ZŁ 5% VAT

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

ECO TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

Gdy Tauron odciął licznik, trzeba było ciągnąć prąd kablem z plebanii

s.14



Ksiądz zapomniał, więc... prądu zabrakło

Świetne koncerty, dobra pogoda, wyjątkowy klimat...



Udane 35-lecie Jelcza-Laskowic

s.4

Powiat buduje. Co i za ile

s.13

Do Okręgowej Stacji
Kontroli Pojazdów w Oławie
**zatrudnimy
DIAGNOSTĘ
SAMOCHODOWEGO**
może być 1/2 etatu
Tel. kontaktowy
787 999 787

RCU
Działamy dla Ciebie!
Oława, Rynek 24 +48 739 486 782
Przejdź na bezpłatną kalkulację składki!

9 771 509 080 008 18

3 maja w wielu ODSŁONACH

OŁAWA

Tak świętowaliśmy

Tegoroczne Święto Narodowe Trzeciego Maja miało w Oławie wiele odsłón. A że pogoda dopisała wyjątkowo, wszędzie można było odetchnąć, zabawić się, a także zadumać nad konstytucją RP

Imprezy odbywały się w kilku miejscach. Najwcześniej, bo już o 12.00, oficjalnie otwarto oławski skatepark na Miasteczku, a że gwiazdą był sam mistrz rowerów bmx Guwer, popularny tiktoker i youtuber, tłumy młodych mieszkańców Oławy oblegały go ponad godzinę, zanim rozdał autografy i mógł dać pokaz swoich umiejętności. A że i nasi lokalni mistrzowie rowerów oraz hulajnog wcale nie gorsi, przez wiele godzin skatepark był oblegany i naprawdę było na co popatrzeć, a nawet posłuchać, bo w tym miejscu wystąpili także oławscy raperzy.

Kolejnym miejscem, gdzie świętowano 3 maja w Oławie, był Rynek. Zanim jednak mieszkańcy tam trafili, najpierw delegacje składały kwiaty pod Pomnikiem Losów Ojczyzny, a potem odprawiono uroczystą mszę w sanktuarium Matki Boskiej Pocieszenia. Po nabożeństwie w Ryнку odbył się koncert Oławskiej Orkiestry Dętej, a po nim widowisko okolicznościowe w wykonaniu zespołu Artes Ensemble.

Jak wcześniej zapowiadaliśmy, Urząd Miejski przygotował niespodziankę dla mieszkańców. Od 14.00 rozdawano sadzonki różnych roślin, w tym te odganiające komary. Akcja cieszyła się ogromnym powodzeniem. 1500 sadzo-

nek, które kosztowały miasto około 7,5 tys. zł, rozdano w 50 minut. Wcześniej kolejka była ogromna, więc organizatorzy musieli wprowadzić ograniczenia w liczbie roślinek (najpierw po dwie na osobę, potem już tylko po jednej), jakie każdy mógł dostać, a potem wciąż jeszcze przychodzili spóźnieni, którzy też by chcieli, ale już nie mieli szansy.

- Bardzo udana akcja - ocenia wiceburmistrz Andrzej Mikoda. - Jak widać, sadzonki cieszyły się wielkim powodzeniem, więc myślę, że będziemy coś takiego powtarzać.

Kolejnym miejsce, gdzie tego dnia - jak i w dwóch poprzednich - skupiała się aktywność mieszkańców Oławy, były tereny zielone za Ośrodkiem Kultury, gdzie i posiedzieć można było przy trunkach, i posuchać dobrej muzyki. Akurat 3 maja wieczorem koncert Hot Stuff w wykonaniu grupy Rura Band, a potem, gdy się ściemniło, plenerowe kino z filmem „Włoskie wakacje”. (CK)



Guwer górą! Oławski skatepark oficjalnie otwarty



Rynek. Widowisko majowe w wykonaniu zespołu Artes Ensemble



Rynek. Koncert Oławskiej Orkiestry Dętej



Z kwiatami pod Pomnikiem Losów Ojczyzny



Sadzonki poszły w 50 minut!

Śloneczna Jesień Życia

Dom Seniora

☎ 575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

✉ slonecznajesienzydzia@gmail.com
🌐 www.slonecznajesienzydzia.com

REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- ▶ wydajemy zaświadczenia ksacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych
- ▶ bezpłatny transport (laweta)
- ▶ wszystkie czynności załatwiamy na miejscu

P.P.H.U. "LECH-MET"
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród

600 403 082

LAKIERNIA PROSZKOWA

Kontakt 501 169 184 Niemil 92

TANIO, SZYBKO I PROFESJONALNIE

REKLAMA

Kontrola w JEDNEJ z firm i aż 204 nieprawidłowości!

POWIAT

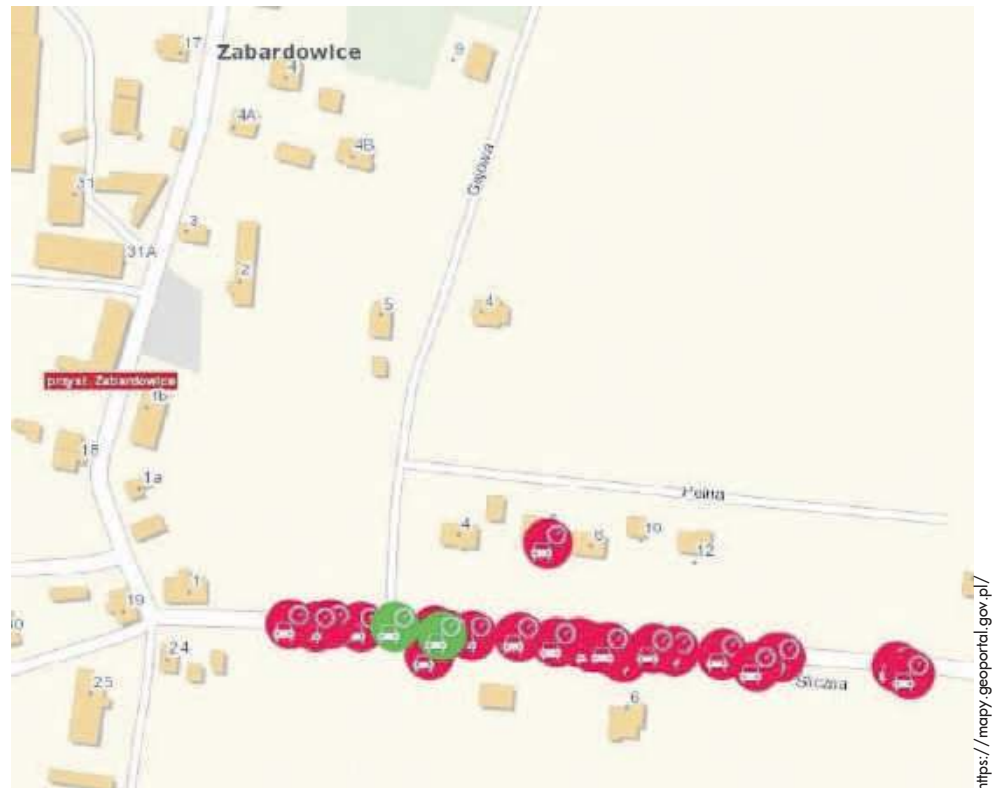
Straż Graniczna przeprowadziła kontrolę zatrudniania cudzoziemców w firmie działającej w powiecie oławskim. Skontrolowano pracę 124 cudzoziemców i - jak informują funkcjonariusze - ujawniono, aż 204 nieprawidłowości, których dopuścił się nierzetelny pracodawca

Funkcjonariusze Straży Granicznej przyjechali z placówki w Kłodzku, aby sprawdzić jedną z firm, której działalność polegała na udostępnianiu innym podmiotom

pracowników, pochodzących z Ukrainy i Białorusi. Jak informuje rzecznik prasowy komendanta Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej mjr Joanna Konieczniak, w firmie działającej w powiecie oławskim funkcjonariusze skontrolowali dokumenty 124 obywateli Ukrainy oraz 3 obywateli Białorusi. Wobec 91 cudzoziemców stwierdzono naruszenia w zakresie wykonywania pracy i powierzania jej. - Dotyczyły one w szczególności braku odpowiedniego zezwolenia na pracę oraz powierzania pracy na innych warunkach, niż określone w zezwoleniach na pracę - wyjaśnia Konieczniak. W trakcie kontroli stwierdzono także 101 przypadków niedopełnienia przez pracodawcę obowiązku pisemnego powiadomienia Powiatowego Urzędu Pracy

o podjęciu oraz niepodjęciu pracy przez cudzoziemców oraz 12 przypadków niedopełnienia obowiązku powiadomienia organu wydającego zezwolenie na pracę o przerwaniu pracy, podjęciu pracy lub zakończeniu pracy przez cudzoziemców w określonym terminie. Powyższe nieprawidłowości, poza konsekwencjami za popełnione wykroczenia wobec cudzoziemców, skutkowały także wydaniem 13 cudzoziemcom decyzji, na podstawie których, w określonym terminie będą musieli wyjechać z Polski. 29 kwietnia funkcjonariusze SG skierowali do sądu wnioski o ukaranie nierzetelnego pracodawcy. Grozi mu kara grzywny wynosząca nawet 30 tysięcy złotych.

(AH)



Na policyjnej mapie bardzo często zgłaszane jest przekraczanie dozwolonej prędkości. Tu droga na Zabardowice

Co ZGŁASZAJĄ policji przez internet?

OŁAWA

Policja podsumowuje kwietniowe funkcjonowanie Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa na terenie powiatu

KMZB to nowoczesna platforma służąca do zgłaszania wykroczeń społecznie uciążliwych. Policyjna mapa działa z dowolnego urządzenia z dostępem do internetu. Wystarczy kilka kliknięć i można zgłosić problem - m.in. niewłaściwe parkowania, akty wandalizmu, niszczenie zieleni, przekraczanie prędkości. W minionym miesiącu mieszkańcy powiatu oławskiego korzystali z tego narzędzia 115 razy, z czego 73 zgłoszenia dotyczyły ruchu

drogowego, a 42 przewencji. Policjanci potwierdzili 66 sygnałów zgłoszonych przez internautów.

Najliczniejszą grupę zgłoszeń stanowiły zagrożenia związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym, między innymi: przekraczanie dozwolonej prędkości (42 zgłoszenia), nieprawidłowe parkowanie (15 zgłoszeń), niewłaściwa infrastruktura drogowa (11 zgłoszeń), zła organizacja ruchu drogowego (3 zgłoszenia), nielegalne rajdy samochodowe oraz niestrzeżone przejście przez tory (po 1 zgłoszeniu).

Przyjęto 42 zgłoszenia dotyczące obszaru przewencji - chodzi o dzikie wysypiska śmieci (14 zgłoszeń), grupowanie się małoletnich zagrożonych demoralizacją (7 zgłoszeń),

spożywanie alkoholu w miejscu niedozwolonym (7 zgłoszeń), akty wandalizmu (4 zgłoszenia), miejsca niebezpiecznej działalności rozrywkowej (4 zgłoszenia) oraz używanie środków odurzających i wałęsające się bezpańskie psy (po 3 zgłoszenia).

Każde zgłoszenie było weryfikowane przez policjantów - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz. - Funkcjonariusze potwierdzili 31 sygnałów od mieszkańców, a 29 zgłoszeń już wyeliminowano.

Trzeba pamiętać, że Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa nie zastępuje numeru alarmowego! W przypadku zagrożenia życia i zdrowia lub potrzeby pilnej interwencji należy korzystać z numeru alarmowego 112.

(AH)



Kontrola przeprowadzona przez Straż Graniczną wykazała wiele nieprawidłowości przy zatrudnianiu cudzoziemców

Niebezpieczne

POWIAT

Pod koniec kwietnia w Wierzbnie i Maszkowie znaleziono niewybuchy

Pierwsze znalezisko z II wojny światowej wykopano w Wierzbnie, podczas prac związanych z przyłączeniem sieci elektrycznej. Policjanci zabezpieczyli miejsce, w którym leżał 25 cm pocisk artyleryjski z zapalnikiem. Kolejne zgłoszenie dotyczyło pocisku moździerzowego 82 mm. Leżał w Maszkowie za budynkiem przy drodze polnej. Oba niewybuchy zabrali żołnierze z I Brzeskiego Pułku Saperów.

(AH)

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI
OPLACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

UBEZPIECZENIA

AUTO

DOM/MIESZKANIE

FIRMA

ROLNE

504 420 255

TNP
NIERUCHOMOŚCI

DORADZTWO, WIEDZA, PROFESJONALIZM

Z nami bezpiecznie sprzedaż bądź nabędziesz wymarzoną nieruchomość

Wszystkie nasze transakcje są monitorowane przez kancelarię prawną

Tel. 507 46 19 19
www.topbiuro.com

ODSZKODOWANIA

MEDYCZNE, KOMUNIKACYJNE, ZA WYPADEK PRZY PRACY

KREDYTY FRANKOWE

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

► OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
► WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
► ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426



To jeden z niewybuchów znalezionych 25 kwietnia



Tak kompletowano kapsułę czasu. Na fot. dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys, wiceprzewodniczący RM Ireneusz Stachnio i burmistrz Bogdan Szczęśniak



1 maja gwiazdą wieczoru był zespół KULT

JELCZ-LASKOWICE Imprezy rocznicowe

1 maja królowały koncerty, a 2 maja happeningi z okazji 35-lecia miasta. Wykonano pamiątkowe zdjęcie 35-latków, zamknięto kapsułę czasu i odtąńczono „Jelczańskie Tango”

Tłumy na koncertach i LISTY do przyszłości

Na scenie zlokalizowanej między basenem a Centrum Sportu i Rekreacji wystąpili Coolbaba, Dawid Kwiatkowski i zespół KULT. Na artystę, który jest także jurorem The Voice Kids, czekały tłumy młodych słuchaczy. Grupa najwytrwalszych fanek spędziła pod sceną noc poprzedzającą koncert. Podczas samego występu zgromadzili się tłumy. Po zakończeniu bis był więc formalnością, a gdy Dawid musiał już zwinąć scenę swoim starszym kolegom, zajął się rozdawaniem autografów i robieniem pamiątkowych zdjęć. Nieco starsza widownia równie licznie zgromadziła się pod sceną w oczekiwaniu na KULT. Kazik nie zawiodł, dając ponad 2,5-godzinny koncert, podczas którego nie zabrakło największych hitów legendarnego zespołu. Pogoda była świetna i wszystko się udało. Ta impreza zdecydowanie zasłużyła na miano „KULTowej Majówki”!

2 maja o 16.00 przed Urzędem Miasta i Gminy J-L zebrała się grupa mieszkańców, którzy obchodzą w 2022 roku swoje 35. urodziny. To odpowiedź na apel, by urodzeni w roku, w którym powstawało miasto, zostali uwiecznieni na pamiątkowej fotografii właśnie podczas obchodów 35-lecia Jelcza-Laskowic.

Potem rozpoczęło się kompletowanie kapsuły czasu, która zostanie otwarta dopiero za sto lat i ma być prezentem dla potomnych. Co tam trafiło? Oprócz fotografii równolatków miasta, słowo pisane w postaci listu burmistrza Jelcza-Laskowic Bogdana Szczęśniaka, dyrektor MGCK Doroty Miś-Hanys oraz aktualne wydanie „Gazety Powiatowej”, które ma stanowić niejako zatrzymanie współczesnego kadru. Ponadto plakat z tegorocznej „KULTowej Majówki” z podpisami artystów, którzy wystąpili na scenie, film i tajemnicza koperta od Lokalnej Grupy

Zwiadowców Historii. Także wydawnictwa ze spisnymi Jelczańskimi HERstoryami i HISToriemi, przygotowane przez MGCK oraz zdjęcia załogi tej instytucji. Centrum Kultury zachęcało też, by każdy mieszkaniec przekazał coś od siebie dla potomnych, którzy otworzą kapsułę w 2122 roku. Dzięki temu znalazły się w niej pamiątkowe monety, wiersz, książka, przypinki czy nawet rachunki z maja 2022 roku. Burmistrz Szczęśniak dorzucił także banknot 10 zł, swój stary, już nieważny, dowód osobisty oraz przywieszkę z flagami Polski i Ukrainy, która ma być symbolem przyjaźni między narodami.

- Kapsuła ma przenieść w czasie współczesną myśl oraz nasze wyobrażenie rzeczywistości, z którą przyjdzie się mierzyć wam, kolejnym pokoleniom - czytała swój

list Dorota Miś-Hanys. - Rok 2022 jest dla nas przełomowy, to czas pełen zmian. Skończyła się trwająca ponad dwa lata pandemia COVID-19, która wybuchła w 2020 roku i była dużym wyzwaniem dla nas wszystkich. Musieliśmy nauczyć się radzić sobie z nowym zagrożeniem, ograniczeniami i problemami. Przypomnieliśmy sobie, jak kruche jest ludzkie życie. Ten czas zapamiętamy jako czas wielu ograniczeń, niepewności, dystansu, izolacji, braku możliwości spotkań z bliskimi. To czas zaskakujący, zmienny, pełen wyzwań i trudności, również dla Miejsko-Gminnego Centrum Kultury. Wydarzenia kulturalne oraz zajęcia edukacyjne były przekładane, odwoływane, by ostatecznie przenieść je do świata wirtualnego. Kiedy mieliśmy nadzieję na powrót do normalności,

24 lutego 2022 doszło do wybuchu wojny w Ukrainie, co znów zmieniło naszą codzienność. Nasza działalność znów została mocno ograniczona w związku z napływającymi do gminy Jelcz-Laskowice uchodźcami, którym nasze miasto dało schronienie. W obliczu tej strasznej tragedii jelczanie pokazali swoje ogromne serce, wolę zjednoczenia i chęć pomocy naszym sąsiadom zza wschodniej granicy. Jelcz-Laskowice stały się jedną wielką organizacją pozarządową, pomagając na wszystkie możliwe sposoby. Pomoc, empatia i wrażliwość były budujące i wzruszające. Mimo tych trudności w tym roku obchodzimy dwa ważne jubileusze - 35-lecie naszego miasta i 15-lecie Centrum Kultury. (...)

Zacytujemy też fragment listu burmistrza Bogdana Szczę-

śniaka: - Podróże w czasie były odwiecznym marzeniem ludzkim. Nie wiem, czy w naszych czasach udało się je zrealizować, bo w naszych czasach ciągle nie. Dlatego sięgamy po takie środki jak kapsuła czasu, by skontaktować się ze sobą, mimo dzielących nas 100 lat. Nie oczekujcie ode mnie, że z głębin przeszłości przekazę wam jakieś pouczenie. Obawiam się, że mogę zabrznieć fałszywie. Wolę więc po prostu podzielić się swoim doświadczeniem. Jestem przedstawicielem pokolenia, które widziało upadek komunizmu i budowało w Polsce lat 90. XX wieku samorządność. Tworzyliśmy jej zręby, uczyliśmy się, jak sprawować mandat mieszkańców w ważnych dziedzinach życia, które wcześniej regulowało państwo. Po reformie samorządowej w 1990

roku przejęliśmy zarządzanie oświatą, komunikacją, drogami, infrastrukturą miejską etc. Strefa przemysłowa, do której powstania miałem zaszczyt się przyczynić, stała się gospodarczym sercem miasta. Wielu mieszkańców znalazło tam pracę, a samorząd otrzymał solidne wpływy budżetowe. Prawa miejskie otrzymaliśmy w 1987, ale w pierwszych latach byliśmy miastem na papierze. Dopiero teraz, w kolejnych dekadach nabieraliśmy cech, charakterystycznych dla miasta. Z całą infrastrukturą, usługami publicznymi i wydarzeniami. Jest najpiękniejszym doświadczeniem mojego życia, że mogłem ten proces w znaczącej mierze współtworzyć. Chciałbym zobaczyć, jak wygląda moje miasto w 2122 roku, jak je ulepszyliście, jak rozbudowaliście, jakie nowe dzieła powstały, jak wygląda wasze życie na co dzień. Gdyby istniała możliwość wysyłania listów w przeszłość, chętnie bym taki list od was przeczytał. Ale niestety... Jak na razie nasza komunikacja jest jednostronna.

Chętni mogli też zatańczyć „Jelczańskie Tango” - utwór, który wygrał w konkursie zorganizowanym przez Jelczańskie Zakłady Samochodowe wiele lat temu. Najpierw Michał Bargieł (tańczy tango argentyńskie ponad 10 lat, od kilku miesięcy prowadzi naukę tego tańca w jednej ze szkół tanecznych we Wrocławiu) i Elżbieta Klimczak (tańczy tango od 7 lat) przeprowadzili warsztaty, a potem wspólnie z mieszkańcami zaprezentowali ten wyjątkowy taniec. Tym razem wielkich tłumów nie było, ale śmiałom warto pogratulować odwagi. W końcu zatańczyli publicznie, otoczeni przez grono fotoreporterów. Nie każdy by się na to zdecydował.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



Zdjęcie 35-latków na 35-lecie Jelcza-Laskowic. Na fotografii są także burmistrz Bogdan Szczęśniak i dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys

JELCZ-LASKOWICE

Zgłoś kandydata

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice z okazji jubileuszu 35-lecia zaprasza wszystkich mieszkańców do wzięcia udziału w konkursie „Lwy Jelczańsko-Laskowickie”

Konkurs ma na celu uhonorowanie osób fizycznych, popularyzację przedsiębiorców oraz organizacji pozarządowych, których działalność i osiągnięcia w znaczący sposób przyczyniły się do rozwoju Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice oraz mogą stanowić wzór do naśladowania dla mieszkańców. Finałem konkursu będzie uroczysta gala w CSiR Jelcz-Laskowice z programem artystycznym.

Osobowość Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice będzie wybierana w kategoriach:

* Edukacja - kandydatem w tej kategorii może być nauczyciel, pedagog, opiekun młodzieży, który jest wyjątkowo ceniony przez uczniów i lokalne środowisko lub zdobywa różnorodne wyróżnienia w danej dziedzinie, a także dyrektor, który dzięki swojemu wysiłkowi rozwija szkołę oraz wspiera uczniów i nauczycieli w trudnych sytuacjach.

* Kultura - w tej kategorii warto nominować osobę, która wyróżnia się w działalności kulturalnej i ma na swoim koncie niekwestionowane sukcesy. Mowa tu o pisarzach,

plastykach, muzykach, aktorach itp. oraz animatorach kultury.

* Biznes - ta kategoria to idealne miejsce dla pracodawców, którzy tworzą przyjazne warunki pracy oraz działają na rzecz lokalnej społeczności i rozwoju naszego regionu.

* Sport - w tej kategorii warto pamiętać o osobach, które osiągają duże sukcesy w swojej dziedzinie sportu oraz swoją postawą zachęcają inne osoby do prowadzenia zdrowego trybu życia. W tej kategorii mile widziani są zawodnicy oraz trenerzy.

* Stowarzyszenia i Fundacje - w tej kategorii warto zgłosić stowarzyszenie lub fundację, która swoimi działaniami przyczynia się do poprawy jakości życia mieszkańców Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, jest aktywna na polu społecznych i charytatywnym, a swoimi pomysłami i energią zaraża innych do wspólnego działania.

* Sołectwa - ta kategoria została stworzona po to, by wyróżnić mieszkańców

okolicznych wsi, którzy nie wiedzą co to nuda, poświęcają czas na pielęgnowanie tradycji, a także angażują się w różnorodne akcje organizowane w naszej gminie. Może to być sołtys, stowarzyszenie, koło gospodyń wiejskich lub niesformalizowana grupa działająca w sołectwie.

* Młody talent - tu można zgłaszać dzieci i młodzież do 18 roku życia. Młodych ludzi, którzy realizują swoje talenty w dziedzinie sportu, kultury, nauki, angażują się w działalność organizacji młodzieżowych i mają na tych polach szczególnie osiągnięcia.

* Człowiek Jelcza-Laskowice - ta kategoria poświęcona jest charyzmatycznym osobom, które możemy spotkać w różnych dziedzinach życia np. w służbie zdrowia, wśród policjantów, strażaków, a także zaangażowanym w różnorodne akcje charytatywne. Można tu również zgłosić pasjonatów, którzy całe swoje serce poświęcają rozwijaniu różnych zamiłowań: działkowców, pszczelarzy, wędkarzy, kolekcjonerów itp.

(KT)

Osobowości Jelcza-Laskowice. Kto **ZASŁUGUJE** na statuetkę?



Konkurs zostanie podzielony na kilka etapów. Pierwszy (zgłoszenia) już się rozpoczął i potrwa do 29 lipca. Oceny formalnej kandydatów komisja dokona do 5 sierpnia. Potem uda się na obrady i do 12 sierpnia poznamy nominowanych. Czwarty, najważniejszy etap to głosowanie. Zaplanowano go od 22 sierpnia do 18 września. Wyniki poznamy podczas uroczystej gali - 2 października 2022 roku.

Zgłoszenia do konkursu można dokonać:

* elektronicznie w formie skanu podpisanego formularza zgłoszeniowego, poprzez przesłanie go na adres: um.konkurs@jelcz-laskowice.pl z dopiskiem: „Lwy 2022”.

* listownie na adres Organizatora: Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. Wincentego Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice.

* złożenie wypełnionego formularza osobiście w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice z dopiskiem na kopercie: „Lwy 2022”.

Regulamin wraz z kartami zgłoszeniowymi i zgodami znajduje się na stronie www.jelcz-laskowice.pl/lwy2022

Rezonans magnetyczny w ramach NFZ w nowej placówce

1 kwietnia pracownia rezonansu magnetycznego w Brzegu podpisała umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia. To oznacza, że pacjenci z regionu nie muszą już jeździć do Wrocławia czy Opolu. Pracownia ma też wyjątkową ofertę dla pacjentów bez skierowania

Adiuvat Sp. z o.o. ma ponad 10-letnie doświadczenie w prowadzeniu pracowni rezonansu magnetycznego. Współpracując z najwyższej klasy specjalistami radiologii z ośrodków w Krakowie, Wrocławiu oraz Opolu i zapewnia profesjonalne wykonywanie badań, które w obecnej medycynie są jednym z podstawowych narzędzi diagnostycznych. Wykorzystuje przy tym najwyższej generacji sprzęt Signa Creator, który służy nie tylko do badań poszczególnych organów, ale też całego ciała.

- Whole Body to bardzo popularne badanie przesiewowe dla pacjentów, którzy profilaktycznie chcą zrobić przegląd całego ciała - mówi Grzegorz Jelonek, członek zarządu spółki Adiuvat. - Cieszy się ono ogromną popularnością w innych naszych placówkach i zależy nam, aby pacjenci z Brzegu i okolic też mogli z niego skorzystać.



Teraz z tego oraz innych badań można skorzystać w promocyjnej cenie. Pacjenci, którzy nie mają skierowania na badania od lekarza, mogą je wykonać z 50% rabatem. Promocja trwa do końca maja. Wystarczy zadzwonić i się zapisać. Co istotne, pracownia oferuje także konsultacje z wysokiej klasy specjalistą chorób wewnętrznych, z którym można omówić wyniki badań. Pomoże on właściwie zinterpretować opis badania i ewentualnie pokieruje pacjenta na dalszą diagnostykę lub do odpowiedniego specjalisty.

Pracownia jest też jedyną placówką w powiecie brzeskim, która wykonuje badania obrazowe w ramach NFZ. 1 kwietnia podpisała umowę, a to oznacza, że pacjenci z Brzegu czy Oławy nie muszą już jeździć do Wrocławia czy Opolu i czekać w długich kolejkach. Teraz, mając skierowanie od lekarza specjalisty, mogą wykonać rezonans magnetyczny każdej części ciała w Brzegu i to w terminie od 3 do 4 tygodni.

MR umożliwia wydajną i skuteczną diagnostykę, obejmującą m.in.:

- badania neurologiczne (rdzeń kręgowy, obrazowanie mózgu)
- badania stawów (kolano, bark, nadgarstek, staw skokowy)
- badania obszaru jamy brzusznej (wątroba, nerki)
- badania naczyniowe z kontrastem i bez
- wbudowana cewka body, umożliwiającą wykonywanie badań całego ciała



Rezonans Brzeg

ul. Mossora 2, 49-300 Brzeg

info@rezonansbrzeg.pl

tel. 77 54 54 540

tel. 513 333 440

www.rezonansbrzeg.pl

Godziny otwarcia:

poniedziałek - piątek 8.00 - 20.00

Wstępniak, czyli...

...hop, ruchem skoczka szachowego

Tak właśnie trzeba się poruszać po naszym powiecie, by nie natknąć się na groźną pandemię, której niby nie ma, a jednak jest. W Jelczu-Laskowicach na przykład, hop, przy hali, nie ma pandemii, bo jest koncert Dawida Kwiatkowskiego, a to - wiadomo - tysiące rozwrzeszczanych nastolatków, ścisk, tłum, hop, wspólne śpiewanie... Słowem wszystko to, co pandemia uwielbia, hop, aby zarażać. No, ale tam jej nie ma. Za to kilkaset metrów dalej, hop, też na świeżym powietrzu, ktoś jednak zauważył koronawirusa, skoro w tym roku majowy maraton imienia Basi Szlachetki odwołano właśnie z powodu pandemii.

Tu wprawdzie tłok tylko na starcie, za to na otwartej przestrzeni, ale potem luzik i odległości spore, ale skoro grozi koronawirus - odwołujemy. Wszystkiego się jednak nie da, więc nie odwołuje się ślubów, ale i ograniczeń, na przykład kolejne kilkaset metrów dalej, hop, w miejscowym USC. - Byłam zaproszona na ślub 23 kwietnia i nie mogło wejść więcej osób niż 10, reszta gości stała na zewnątrz - żaliła się publicznie pani Jadwiga. - O co tu chodzi? Jest pandemia czy jej nie ma?

Najwyraźniej tego wciąż nikt nie wie, a z komentarzy wylania się obraz mniej więcej taki:

- Więcej czasu dla siebie mają.

- U lekarza nie ma pandemii, wszyscy zdrowi.

- Musiałam na deszczu czekać dobre 20 minut, ponieważ nie wolno wchodzić.

- Ludzie marzną na dworze, a później dziwne, że tylu chorych chodzi...

- Jest im wygodnie, po co zmieniać...

- W całej Polsce nie ma, a u nas i w Laskowicach jest? Wszędzie dawno odwołali, a tutaj dalej temat drąży, bo im to pasuje.

- W Polsce pandemia raz jest, a raz jej nie ma. No tak wyszło.

Żeby jednak nikt nie pomyślał, że wyszło tak tylko

w gminie Jelcz-Laskowice, mam przykłady z Oławy, gdzie też wciąż warto trenować ruchy skoczka szachowego. W Rynku na przykład, hop, setki maturzystów tańczą, hop, hop, poloneza, a prym wiedzie starosta oławski - czyli tu pandemii nie ma. Podobnie jak na Miasteczku, gdzie kolejne setki mieszkańców imprezują przy kulturalnym majówkowym piwie, hop, w rytm setów zapuszczanych przez didżejów różnej maści. Bo jest luz, hop, bo tutaj nie ma pandemii. Za to kilkaset metrów dalej - no dobra, może kilometr, czyli wielkie hooop - Dzień Flagi z udziałem publiczności odwołano. Jak wiadomo impreza

to masowa, atrakcyjna, więc na parking przed starostwem zwykle ścigała tłumy jeszcze większe niż koncert Kwiatkowskiego. Trzeba było rozpychając się zajmować miejsca już raniutko, a najlepiej dzień wcześniej, aby w ogóle tam wejść, tworzyły się listy kolejowe, ale... W tym roku, podobnie jak rok temu, hop, impreza z powodu pandemii była zamknięta dla gawiedzi, czyli tylko oficjele mogli popatrzeć na wieszanie flagi.

Coś mi mówi, a wiewiórki podpowiadają, że niektórym, hop, pandemia po prostu ułatwiła życie. Bo można robić, ale można też nie robić. I wcale nie chodzi wyłącznie o urzędników, choć im zapew-

ne przychodzi to najłatwiej. Coś komuś nie odpowiadało - imprezy nie ma z powodu pandemii. Odpowiada - robimy mimo pandemii.

To trochę jak ze złotem pojazdów zabytkowych, którego formalnie nie było właśnie z powodu pandemii - nie będzie także w tym roku, kiedy inne masowe imprezy czerwcowe na Miasteczku, jak Dni Koguta, będą kwitły. Podskórnie możemy domyślać się, że ktoś wpuszczał zlot w kanał, więc został jedyny Rajd Koguta, który odbywa się w 99% poza miastem i ma się dobrze, a nawet coraz lepiej.

JERZY KAMIŃSKI



To ja, Karol Kubik, urodziłem się w oławskim szpitalu 22 kwietnia o godzinie 8.55. Mama ma na imię Magdalena, a tata - Waldemar. Mam siostrę Anastazję - lat 4. Gdy się rodziłam, miałam 57 cm długości, a ważyłam 3600 gramów. Mieszkamy w Chrzastawie Małej

Witamy wśród nas

Chcesz, aby zdjęcie nowo narodzonego dziecka ukazało się w gazecie, wyślij do nas i napisz parę słów: redakcja@gazeta.olawa.pl

(CK)

Listy do redakcji

Ukraiński lament

Wciąż słychać płacz w Ukrainie, tam matka z dzieckiem ginie, jeszcze na świat się nie urodziła, a po wybuchu życie straciła.

Babcia to wszystko widziała, z trwogi cała struchlała i nigdy sobie nie wybaczyła, oni nie żyją, a ona żywa.

Bomby na domy rzucają, w gruzy je zamieniają, a pod gruzami ludzie sflamszeni wierzą, że będą życiu zwróceni.

W szpitalach ranni i chorzy, nie ma konwencji na straży. Pociski sale zbombardowały, po salach ciała porozrzuciły.

Wszyscy do walki stanęli, nie wszyscy są uzbrojeni. Honor i męstwo karzą im wierzyć, że po ich stronie będzie zwycięstwo.

Chcąc zachować swój naród, dzieci, kobiety i starszych wysłali szybko poza granice, by u sąsiadów ocalić życie.

Wszyscy z nich pełni wiary, wrócimy jak pokonamy tego tyrana, co nas morduje, bezprawnie państwo nasze przejmując.

(19.03.2022)
MARIA PUZYŃIAK

DRIVING THE MOBILITY OF TOMORROW



MAKE YOUR MOVIE.

MIEJSCE PRACY: OŁAWA/GODZIKOWICE

Grupa Eberspächer jest jednym z wiodących projektantów systemów i dostawców dla światowego przemysłu motoryzacyjnego. Chcesz pomóc w kształtowaniu przełomowych rozwiązań, w rodzinnej firmie zatrudniającej ponad 10 000 pracowników? Dołącz do nas! Z Eberspächer możesz się rozwijać biorąc udział w innowacyjnych projektach.

LIDER TECHNICZNY LINII / ТЕХНІЧНИЙ КЕРІВНИК ЛІНІЇ

OPIS STANOWISKA:

- Obsługa maszyn i urządzeń na linii produkcyjnej
- Bieżąca kontrola obsługiwanych maszyn i urządzeń
- Bieżąca ewidencja i kontrola parametrów produkcyjnych
- Diagnostyka, regulacje i ustawianie maszyn, parametryzacja robotów
- Usuwanie awarii występujących na automatycznej linii produkcyjnej
- Kontrola jakościowa produkowanego wyrobu
- Współuczestnictwo w nadzorze procesu produkcyjnego

WYMAGANIA:

- Gotowość do pracy w systemie zmianowym
- Doświadczenie w pracy w firmie produkcyjnej
- Doświadczenie w ustawianiu, przeobrażaniu oraz naprawie maszyn
- Wykształcenie techniczne
- Umiejętność identyfikacji przyczyn awarii i rozwiązywania problemów na linii produkcyjnej
- Podstawowa znajomość pneumatyki i elektryki

OFERUJEMY:



Duże możliwości rozwoju i kariery



Atrakcyjne wynagrodzenie



Świadczenia urlopowe



Szkolenia i podnoszenie kwalifikacji



Umowa o pracę bezpośrednio z firmą Eberspächer



Opieka medyczna



Karta Multisport

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres:

Rekrutacja@eberspaecher.com

JANIKÓW

- Zamiast chodnika wysypali mi pod oknami kamienie, a teraz one ze środka jezdni, spod kół, lecą mi prosto w okna - żali się pan Marian, mieszkający tuż przy skrzyżowaniu

O nowym chodniku w części Janikowa pisaliśmy już parę razy, bo to temat ważny dla mieszkańców. Od paru miesięcy chodnik jest - i bardzo dobrze, choć tylko w kawałkach, i tylko po jednej stronie. Chodzi o chodnik wzdłuż drogi powiatowej nr 1549 D w Janikowie, na odcinku od skrzyżowania z drogą wojewódzką 396 w kierunku Hanny.

Gdy kilka lat temu budowano chodnik wzdłuż tej samej drogi powiatowej, tyle że na odcinku od Bystrzycy do skrzyżowania z drogą wo-

Chodnik się kończy, a KAMIENIE LEĄ W OKNA

jewódzką 396 w Janikowie, to wybudowali go tak, że chodnik dochodzi do przejścia dla pieszych, które znajduje się na drodze wojewódzkiej. Z drugiej strony już tak nie ma. Nowy chodnik zaczyna się

kilka metrów za przejściem dla pieszych. Jak nam tłumaczył parę tygodni temu Wojciech Drożdżał, kierownik Zarządu Dróg Powiatowych w Oławie, mogli wybudować chodnik tylko na odcinku swojej drogi. Od

miejsca, gdzie on się kończy, do przejścia dla pieszych, to fragment drogi wojewódzkiej, a więc podlegający innemu zarządcy.

Mieszkańcy skarżyli się na błoto między nowym chod-



Tu chodnik się kończy, a zaczynają się problemy



W tym miejscu cała jezdnia pokryta jest kamieniami

nikiem a przejściem dla pieszych, więc podsypano kamieniami. Na efekty nie trzeba było długo czekać.auta ścinające zakręt rozrzucają kamienie po całym skrzyżowaniu, co dobrze widać na zdjęciach,

a tiry, pędzące (mimo ograniczenia prędkości) przez Janików, dopełniają całości. Kamienie leżą wokół. - Po szybach! - skarży się pan Marian Szadała.

(CK)

Ładowarka do sortowni

POWIAT

22 kwietnia w ramach projektu „Wdrożenie nowych procesów przetwarzania i odzysku odpadów w celu zwiększenia poziomów recyklingu w Regionie Wschodnim Dolnego Śląska”, ZGO GAĆ Sp. z o.o. odebrała pierwszy sprzęt mobilny, którym jest ładowarka kołowa Case 721 G2 XR.



wysypu, co pozwala na bardzo sprawny załadunek materiałów na różnego rodzaju naczepy aut ciężarowych, układ centralnego smarowania oraz wagę zintegrowaną z pulpitem operatora. Po przeprowadzonym odbiorze technicznym maszyny, odbyło się szkolenie operatorów z zakresu obsługi i eksploatacji ładowarki. Następnie ładowarka została przydzielona do Działu MPO, gdzie głównie będzie wykorzystywana do pracy w Sortowni Odpadów.

(CK)

Od 1 maja Ukraińcy płacą za bilety

POWIAT

Koniec bezpłatnych przejazdów autobusami

Bezpłatne przejazdy wprowadzono w marcu „w geście solidarności z walczącym narodem ukraińskim”. Bezpłatny przejazd odbywał się na podstawie paszportu lub innego dokumentu potwierdzającego narodowość ukraińską. Teraz to się kończy.

(CK)

Jak dyżurują radni w maju

OŁAWA

Biuro Rady Miejskiej informuje, kiedy i gdzie w maju dyżurują oławscy radni

KLUB RADNYCH BBS
WTOREK
10.05.2022R. - MARIA DOMARADZKA
17.05.2022R. - JACEK ŻYDŁO
24.05.2022R. - JERZY HADRYŚ
31.05.2022R. - MICHAŁ PRUS

KLUB RADNYCH PIS
ŚRODA
10.05.2022R. (WTOREK) - JÓZEF URBAŃCZYK
11.05.2022R. - MARIUSZ ŁUCZKIEWICZ
18.05.2022R. - PAWEŁ GWIAZDOWICZ
25.05.2022R. - EWA POLANOWSKA

KLUB RADNYCH KOALICJA
KLUB RADNYCH OBYWATELSKA
CZWARTEK
05.05.2022R. - MAGDALENA ZIÓŁKOWSKA
12.05.2022R. - WANDA NOSEK, JOLANTA GÓRSKA,
PRZEMYSŁAW PAWŁOWICZ, KRZYSZTOF RYDZOŃ

REKLAMA

DRIVING THE MOBILITY OF TOMORROW



MAKE YOUR MOVIE.

MIEJSCE PRACY: OŁAWA/GODZIKOWICE

Grupa Eberspächer jest jednym z wiodących projektantów systemów i dostawców dla światowego przemysłu motoryzacyjnego. Chcesz pomóc w kształtowaniu przełomowych rozwiązań, w rodzinnej firmie zatrudniającej ponad 10 000 pracowników? Dołącz do nas! Z Eberspächer możesz się rozwijać biorąc udział w innowacyjnych projektach.

OPERATOR MASZYN CNC / ОПЕРАТОР СТАНКА 3 ЧПУ

OPIS STANOWISKA:

- Obsługa i przebrojenie maszyn sterowanych numerycznie
- Dbanie o stan techniczny maszyn i urządzeń na stanowisku pracy
- Współpraca z Działem Utrzymania Ruchu przy usuwaniu awarii
- Kontrola wykonanych elementów zgodnie ze zleceniem i dokumentacją techniczną

WYMAGANIA:

- Doświadczenie na stanowisku operatora / ustawiacza maszyn CNC
- Doświadczenie w przebrzaniu tokarek CNC (wymiana, ustawianie opravek i narzędzi)
- Podstawowa znajomość narzędzi skrawających
- Dobra znajomość rysunku technicznego
- Umiejętność posługiwania się przyrządami pomiarowymi
- Gotowość do pracy w systemie zmianowym
- Dokładność, zaangażowanie i sumienność w wykonywaniu codziennych zadań

OFERUJEMY:



Duże możliwości rozwoju i kariery

Atrakcyjne wynagrodzenie

Świadczenia urlopowe

Szkolenia i podnoszenie kwalifikacji

Umowa o pracę bezpośrednio z firmą Eberspächer

Opieka medyczna

Karta Multisport

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres:

Rekrutacja@eberspaecher.com



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Seks w mniejszym mieście

Siedzieliśmy na ławeczce z Mamrotem aż tu wiatr powiał i przywiał nieszczęście. To znaczy magazyn kobiecej się na wietrze furtnął prosto pod nogi Solejuka. Nie rusz, mówię, ale już było za późno. Solejuk podniósł i zaczął oglądać. Potem Hadziuk, potem nawet Japyczowi oko poleciało, a potem się zaczęli z czegoś chichrać. No to, jak Jolę kocham, przecież też musiałem zobaczyć.

Laska tam pólnaga była co dulary liże, no i wiadomo było, że nic dobrego z tego nie wyniknie. Zaczęli my się zastanawiać, jaka tu symbolika jest. Że kasa jest sexy? No może jest, ale przecież za młodu Solejuk nigdy żadnej kasy nie miał, a swego czasu powodzenie miał, że hej. Wioletka się w Kusym kochała, jak on jeszcze dziadem był bezdomnym. Więc może to nie o kasę byle jaką chodzi, ale dulary. Że waluta jest sexy,

zwłaszcza ta amerykańska. Może tak być, chociaż z nas czterech tylko Japycz był ją miał w posiadaniu i mówi, że kasa jak kasa, w PRL-u kultowa, ale teraz nie różna od innych. A kobitka bezsprzecznie współczesna, trudno przypuszczać, że PRL-owskie dulary liże.

W ogóle z tym lizaniem to w naszej okolicy ciężko powiedzieć jak jest, bo my się ze swoim życiem intymnym nie obnosim. Ważne, że Jola zadowolniona i ja szczęśliwy, a co i jak, i kiedy - to już nie waży się. W tym sensie to dziwne, że my z przyjaciółmi jakoś o wszystkim swobodnie rozmawiamy, a o seksie nie. Japycz twierdzi, że o seksie najwięcej młodzi mówią, bo go nie mają i nie rozumieją. Oraz miastowi, bo oni tylko o kasie i seksie potrafią. Oraz polityce, ale to samo się rozumie, tak jak zdrowie - polityka wkurwia, to zdrowie podupa-

da, więc te dwie sprawy wiążą się najwyraźniej.

I że kobiety wolą takich mężczyzn, co za dużo o seksie nie gadają, ino wiedzą, co i jak, i w zasadzie nigdzie się nie spieszą. To by na pozór dziwne było, bo kobieta jak wiadomo zakochuje się przez uszy, a tylko facet przez patrzy, ale tylko na pozór. Bo przecież kobita chce, żeby jej o rzeczach uduchówionych mówić, a nie świństwa jakieś szeptać bez przerwy. To znaczy świństwa też, ale w ściśle określonych ramach i warunkach. A już na pewno nie do gazety czy publicznie. Zresztą to już tak jest, że facet lubi się tylko ogólnie pochwalić, kogo on miał, a od szczegółów są nasze panie. Nie wierzycie? Ja też nie wierzyłem, ale mi

Jola powiedziała dokładnie, czym się różni w łóżku Kusy od Wezola, a Więclawski od Posterunkowego. Nie żeby z nimi wszystkimi spała, o nie. Tylko że we wsi jak to we wsi, giełda towarowa jest i handel wymienny zawsze dokładnie omówiony, zanim do transakcji dojdzie. Nikt kota w worku nie weźmie, bo to głupie. Wyjatek jeden był jak Witebski jeszcze Franceski nie poznał, ale to wyjątek, że tak powiem literacki i zaprzeszy, więc anomalia taka nierozumna, na tajemniczości oparta, co się czasem zdarza i tyle.

O kasie, owszem, gadamy, zwłaszcza jak na Mamrota albo piwo nie ma. Przy czym gadamy w sensie, że zrzutka potrzebna, a nie że kasa taka jest czy owaka. A o seksie, to

tak w kategoriach ogólnych. Że na ten przykład młody Solejuk coraz to z inną dziewczyną rodziców odwiedza, zupełnie jak ta Klaudia Kozioł, kiedy młoda była. Czyli po prawdzie to nie o seksie jest, tylko o obyczajach młodych raczej. Nikogo w końcu nie obchodzi, jak oni to robią, a po co to wiadomo - z młodości i głupoty. Bo seks bez miłości jest jak miłość bez seksu czyli bez sensu. No ale do tego to dojrzeć trzeba.

Właściwie to o seksie u nas najwięcej Ksiądz Proboszcz Robert mówi, w takim sensie, że tak powiem ostrzegawczo-prewencyjnym. Może dlatego, że w mieście chowany, to myśli, że nam byle co tłumaczyć trzeba. To zresztą też dziwne, bo ksiądz Maciej

jeszcze bardziej z miasta i filozof, a o seksie nie mówi wcale. Tylko o miłości, jak ważna jest, a reszta sama przyjdzie.

Do mnie ta reszta późno przyszła, ale za to w nadmiarze. Nie że za dużo, o nie!, tylko że Jola duża. I sporo młodsza. Więc generalnie muszę o formę dbać, więc mnie seks do gimnastyki porannej i jazdy na rowerku stacjonarnym przed telewizorem skłania, ot co. Więc jakby mnie jaki ankietier telewizyjny zapytał o seks, to bym powiedział, że żadne lizanie dularów do tego niepotrzebne, bo rowerek całkiem porządnym za złotówki można kupić w Radzynie, a reszta we własnym zakresie i z własną żoną.

PIETREK

Rudnicki zrezygnował ze startu w wyborach. Oficjalnie jest trzech kandydatów



Artur Piotrowski, Henryk Kuriata i Mariusz Michałowski powalczą w przedterminowych wyborach na wójta gminy Oława

- Celem numer jeden jest podziękowanie panu Henrykowi Kuriacie - mówi Dariusz Rudnicki, który jeszcze niedawno przekonywał, że zamierza ubiegać się o fotel wójta gminy Oława. Ostatecznie zdanie zmienił.

Znamy już wszystkich kandydatów

- Wiele spotkań za mną. Rozmawiałem zarówno z Mariuszem Michałowskim jak i Arturem Piotrowskim, obaj mają większe doświadczenie w samorządzie niż ja, ale co najważniejsze - podobnie myślimy o przyszłości gminy - tłumaczy Rudnicki. - Nasze poglądy się pokrywają i celem numer jeden dla nas wszystkich jest podziękowanie panu Henrykowi Kuriacie. To ważne, by w gminie wprowadzić więcej autorskich myśli, kosztem partyjnych myśli. Nikogo oficjalnie jak na

razie nie popieram, ale życzę powodzenia zarówno Arturovi jak i Mariuszowi. Czekam na ich programy wyborcze. Myślę, że nie ma sensu, by nasza trójka zabiegała o ten sam elektorat. Jeszcze by się okazało, że pan Kuriata może liczyć na sztywny pisowski elektorat, a my w tym czasie będziemy sobie wzajemnie zabierać głosy. Dlatego rezygnuję ze startu.

Wiemy już oficjalnie, że trzech kandydatów 12 czer-



Dariusz Rudnicki zapowiadał start, ale zrezygnował

ca powalczą w przedterminowych wyborach. To Mariusz Michałowski (Komitet Wyborczy Wyborców Bezpartyjni Samorządowcy, pełnomocnik finansowy komitetu Michał Rado), Artur Piotrowski (Komitet Wyborczy Wyborców „Dla Rozwoju Gminy”, pełnomocnik finansowy komitetu Marcin Parnicki) oraz Henryk Kuriata (Komitet Wyborczy Wyborców Henryka Kuriaty, pełnomocnik komitetu Karol Kuriata).

Teraz trwa zbieranie podpisów popierających zgłoszenie

tych kandydatów. Co ważne, jeśli podpisałeś listę kandydatów X, to taki sam podpis możesz również złożyć, gdy poprosi cię o to kandydat Y. Nie ma znaczenia, na kogo

potem zgłoszysz w wyborach. To tylko lista, która ma umożliwić kandydatowi start.

(KT)

ODESZLI

OŁAWA

✠ 23 IV	- Halina Czernik	- ur. 1954
✠ 23 IV	- Bronisława Orleańska	- ur. 1941
✠ 25 IV	- Stanisław Kowalczyk	- ur. 1926
✠ 25 IV	- Józef Tobiasz	- ur. 1936
✠ 25 IV	- Marian Hałasewski	- ur. 1947
✠ 26 IV	- Sabina Staszewska	- ur. 1927
✠ 27 IV	- Kazimierz Mycka	- ur. 1961
✠ 27 IV	- Wiesław Misiak	- ur. 1966
✠ 28 IV	- Anna Labinowicz	- ur. 1965
✠ 28 IV	- Piotr Woźniak	- ur. 1956
✠ 29 IV	- Aleksander Korycki	- ur. 1953
✠ 30 IV	- Wiesław Tarnogórski	- ur. 1950
✠ 30 IV	- Andrzej Pacyna	- ur. 1966
✠ 1 V	- Janina Żrebek	- ur. 1930
✠ 1 V	- Grzegorz Markiewicz	- ur. 1974
✠ 1 V	- Zygmunt Zalewski	- ur. 1948
✠ 1 V	- Wanda Litwińska	- ur. 1936

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL



Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



Gdzie można INWESTOWAĆ w ramach BO?

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Przegłosowany przez radnych projekt budżetu obywatelskiego na rok 2023 budził wątpliwości prawne Michała Wolskiego. O co chodziło?

W 2023 roku do rozdysponowania będzie okragły milion złotych. Z tych środków finansowane mogą być zadania inwestycyjne, należące do zadań własnych gminy oraz takie, które gmina może sfinansować na podstawie obowiązujących przepisów prawa. Koszt jednego zgłaszanego zadania na terenie miasta nie może przekroczyć 300 tys. zł, a jednego na terenie sołectw - 200 tys. zł. Jeśli chodzi o wnioski, to rywalizacja będzie się toczyła osobno w przypadku tych do 500 mieszkańców (Biskupice Oławskie z przysiółkiem Celina, Brzezinki, Dębina, Dziuplina, Mościsko, Grędzina, Kopalina, Łęg, Miłocice Małe, Nowy Dwór z osiedlem Stanków i Piekary), a osobno w przypadku tych powyżej 500 mieszkańców (Chwałowice, Miłocice, Miłoszyce, Minkowice Oławskie i Wójcice). Zgłoszenie zadania wymaga poparcia co najmniej dwóch dorosłych mieszkańców gminy J-L (w przypadku małych sołectw), co najmniej czterech dorosłych mieszkańców gminy J-L (w przypadku dużych sołectw) i co najmniej dwu-

nastu dorosłych mieszkańców gminy J-L (w przypadku miasta). Jedna osoba może zgłosić tylko jedną propozycję.

O głos podczas sesji RM poprosił radny Michał Wolski z Koalicji 2018-2023: - Chodzi o zapis dotyczący nieruchomości na których mogą być realizowane zadania inwestycyjne w ramach budżetu obywatelskiego. Po opublikowaniu poprzedniego regulaminu, składałem interpelację, by doprecyzować na jakich nieruchomościach możemy wydatkować pieniądze z BO. Mój wniosek podczas komisji spotkał się z różnymi komentarzami. Padły argumenty, z którymi częściowo mogę się zgodzić, m.in. z tymi dotyczącymi aspektu promocji gminy. Przejrzałem jednak inne, podobne regulaminy, których w Polsce jest wiele. Ze względu na opinie Regionalnej Opinii Odrachunkowej, która powołuje się momentami na Najwyższą Izbę Kontroli, wiele samorządów wprowadza do regulaminu BO zapis określający na na jakich nieruchomościach konkretnie, zadania mogą być realizowane. Przykład - regulaminy z Gdańska czy Katowic, gdzie można znaleźć konkretne uzasadnienia. Kędzierzyn-Koźle wyraźnie precyzuje, że zgłoszone projekty mogą dotyczyć tylko nieruchomości do których gmina posiada lub może uzyskać tytuł prawny do dysponowania. W Częstochowie zadania inwestycyjne mogą być realizowane wyłącznie na nieruchomościach należących



Michał Wolski

do gminnego zasobu. Widać, że nasz ogólny zapis, niedoprecyzowujący tego tematu, wydaje się być niewystarczający. Aby uniknąć sytuacji, w której np. pojawią się projekty na terenie spółdzielni, co RIO wyklucza na podstawie nowelizacji ustawy o prawach spółdzielczych, proponuję dopisanie dodatkowego punktu w regulaminie. Mógłby on brzmieć następująco: „Zadania zgłaszane do realizacji w ramach BO w zakresie lokaliza-

cji inwestycji mogą dotyczyć jedynie ogólnodostępnych nieruchomości należących do zasobu miasta i gminy J-L, lub nieruchomości należących do innych podmiotów samorządu terytorialnego, w uzgodnieniu z tymi podmiotami”.

Sprzeciw wobec tej propozycji zgłosił wiceprzewodniczący RM Ireneusz Stachnio (Prawo i Sprawiedliwość): - To mieszkańcy głosują, jakie zadanie ma być realizowane. Jeżeli wskażą, że potrzebują czegoś na terenie nienależącym do gminy, to oznacza, że taka inwestycja jest potrzebna. Jeśli chodzi o aspekt prawny, to ustawa o samorządzie gminnym reguluje to, w jaki sposób ma być przeprowadzona procedura BO. Rada Gminy określa, jakie wymagania powinien spełniać projekt do budżetu obywatelskiego, w szczególności chodzi tu o określenie zasad oceny zgłaszanych zadań, co do ich zgodności z prawem, wykonalności technicznej i spełnienia wymogów formalnych, a także późniejszych decyzji odwoławczych. Co roku podejmujemy uchwałę w sprawie BO i ona się praktycznie nie zmienia. Oczywiście zgłaszane projekty nie mogą naruszać prawa, więc jeśli inwestycja będzie na terenie niegminnym, to może naruszyć swobodę osób trzecich. Chyba, że wyrażą one na to zgodę. W paragrafie pierwszym uchwały o BO jest informacja, że ze środków budżetu finansowane są inwestycje należące do zadań własnych gminy. To naturalnie sprawa, że zgłaszać można tylko takie pomysły, które gmina może sfinansować na podstawie obowiązujących przepisów. Nie musimy małpować regulaminów z innych miast. Może to oni popełniają błąd, a my jesteśmy tym samorządem, który robi to dobrze, w pełni wychodząc naprzeciw oczekiwaniom ludzi, a nie deweloperów czy jeszcze kogoś innego. (...) Gdybyśmy teraz wrzucili zapis, że ograniczamy wyłącznie do terenów gminnych, to mocno ograniczylibyśmy pole manewru. Są

przecież sytuacje, gdzie osoby lub instytucje wyrażają zgodę. Spółdzielnia mieszkaniowa to duża część miasta - nagle tam nic nie można by było zrobić. Mamy też tereny powiatowe, gdzie chociażby przy drogach mogą powstawać ławeczki lub oświetlenie. Są miejsca należące do Skarbu Państwa, Wód Polskich, PKP. Nie ograniczamy się. Będę głosował przeciwko i zachęcam do odrzucenia tego wniosku, który wprowadzi bałagan. Odpowiednie zapisy istnieją, nie musimy kombinować.

Wiceprzewodniczący RM Krzysztof Woźniak (Koalicja 2018-2023) przyznał, że liczył na przykłady z Dolnego Śląska, a nie z Gdańska czy Częstochowy. Jego zdaniem dobrym wzorcem jest Wrocław i nie trzeba szukać dalej ani zmieniać regulaminu, którego zasady są skonstruowane elastycznie. Podobnie jak Stachnio Woźniak również zaznaczył, że wniosku nie poprze.

Burmistrz Bogdan Szczepiński zaapelował, by przyjąć uchwałę w pierwotnie proponowanym kształcie, bez żadnych zmian, bo „trudno porównywać gminę Jelcz-Laskowice do miasta dużej aglomeracji”.

Reagując na wszystkie odpowiedzi Michał Wolski podkreślił, że w jego propozycji jest zapis dopuszczający inwestycje poza gminą, o ile będzie zgoda właściciela. Dlatego nie byłoby problemu z zadaniami dotyczącymi oświetlenia czy ławek przy drogach niegminnych: - Prawo jest prawem, możemy wymyślać piękne projekty wszędzie, gdzie sobie wymyślimy, natomiast czasem może się okazać, że nie będziemy w stanie ich zrealizować. Zgodnie z literą prawa na terenach spółdzielni działać nie możemy - tak mówią opinie RIO. Martwię się, by nagle nie stwierdzono, że nas regulamin jest nieprofesjonalny i zbyt ogólny. Trudno mi odnieść się do komentarza radnego Woźniaka o tym, że coś z Gdańska jest gorsze niż z Wrocławia.

Prawo z całym krajem jest takie samo. Jeśli ktoś w Gdańsku się potknął, to uczmy się na podstawie tych błędów.

Krzysztof Woźniak raz jeszcze zaapelował, by nie budować żadnych obwarowań regulaminowych i dać mieszkańcom możliwość korzystania z elastycznych zapisach, bo „im szerszy dostęp do budżetu obywatelskiego tym lepiej”.

Radny Łukasz Dudkowski z Prawa i Sprawiedliwości przypomniał stanowisko swojego klubowego kolegi Juliana Kozłowskiego: - Powinniśmy dać ludziom jak największe możliwości. Regulamin musi być jak najmniej skomplikowany, ingerencje z naszej strony powinny być ograniczone. Skoro zaproponował go pan burmistrz, zatwierdził i podpisał radca prawny, z tego, co słyszę, jest też poparcie prezydium, to możemy wierzyć, że wszystko jest ok. To, że kogoś mocno boli, że kościół został dofinansowany, to jest inny temat (jednym ze zwycięzców zesłorocznej edycji było zadanie dotyczące oświetlenia elewacji kościoła - przyp. red.). Wolałbym, żeby nie wypowiadali się tu prawnicy-amatorzy, którzy sami stwierdzili, że wiedzą lepiej. Dajmy jak największe wsparcie mieszkańcom.

Dyskusję zakończył Stachnio: - Pan Wolski stwierdził, że budżet obywatelski ma być realizacją oczekiwań mieszkańców i myślę, że tak go właśnie robimy. Wspomniał też o tym, że iluminacja kościoła była na granicy faulu. Nie wiem, czy można w ten sposób to określić, bo mówimy o eksponowaniu dóbr dziedzictwa kultury. Oświetlenie i iluminacja kościoła to nie jest oświetlenie miejsca kultury, tylko zabytku architektury.

Wniosek Michała Wolskiego upadł. Poparły go trzy osoby. Czterech radnych się wstrzymało, a czternastu było przeciw.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

FESTIWAL food trucków i zlot „Dwa Światy”

JELCZ-LASKOWICE

Przygotowania trwają

Festiwal food trucków powraca do Jelcza-Laskowic, wraz ze zlotem Dwa Światy: Radical 2022 Zlot Jelcza!

- Wszystkich uczestników wydarzeń lub po prostu domorów zapraszamy na istną

ucztę - mówią organizatorzy. - Szykujemy porządną wyzerkę - zarówno dla dorosłych, jak i dla najmłodszych - postaramy się zaskoczyć wasze kubki smakowe! Event Radical to wydarzenie, na które warto przyjechać choćby z drugiego końca Polski! Nietuzinkowe samochody, fantastyczny klimat, pełno atrakcji i oczywiście... gastro! Nie może was zabraknąć. Zlot Jelcza to event skierowany do wszystkich fanów marki Jelcz oraz lo-

kalnych mieszkańców miasta Jelcz-Laskowice, w którym zlot się odbywa! Obowiązkowa pozycja dla wszystkich fanów motoryzacji!

Kiedy? 4-5 czerwca 2022 przy Centrum Sportu i Rekreacji Jelcz-Laskowice. Więcej informacji wkrótce.

Chcesz dołączyć na zlot jako uczestnik? Zgłoś swój samochód na e-mail: radical-zgloszenia@interia.pl.

(KT)





URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Od rzeki do rzeki

Trwają prace przy budowie ścieżki rowerowej od ul. Rybackiej do mostu na rzece Oława przy ul. Lipowej

Aktualnie prace prowadzone są w okolicach ul. Żeromskiego. Przy nowobudowanej trasie zlokalizowana będzie również tzw. strefa aktywności fizycznej z kolejną już w naszym mieście siłownią plenerową. Po zakończeniu inwestycji znacząco powiększy się sieć ścieżek rowerowych w Oławie.

Bardzo dobrą informacją jest również plan budowy przejazdów rowerowych pod

mostami przy ulicach Strzelnej (droga wojewódzka) oraz Kutrowskiego (droga krajowa). To rozwiązanie poprawi bezpieczeństwo mieszkańców

umożliwi bowiem płynny przejazd istniejącą na wałach rzeki Oławy ścieżką rowerową bez konieczności przechodzenia przez te ruchliwe drogi.



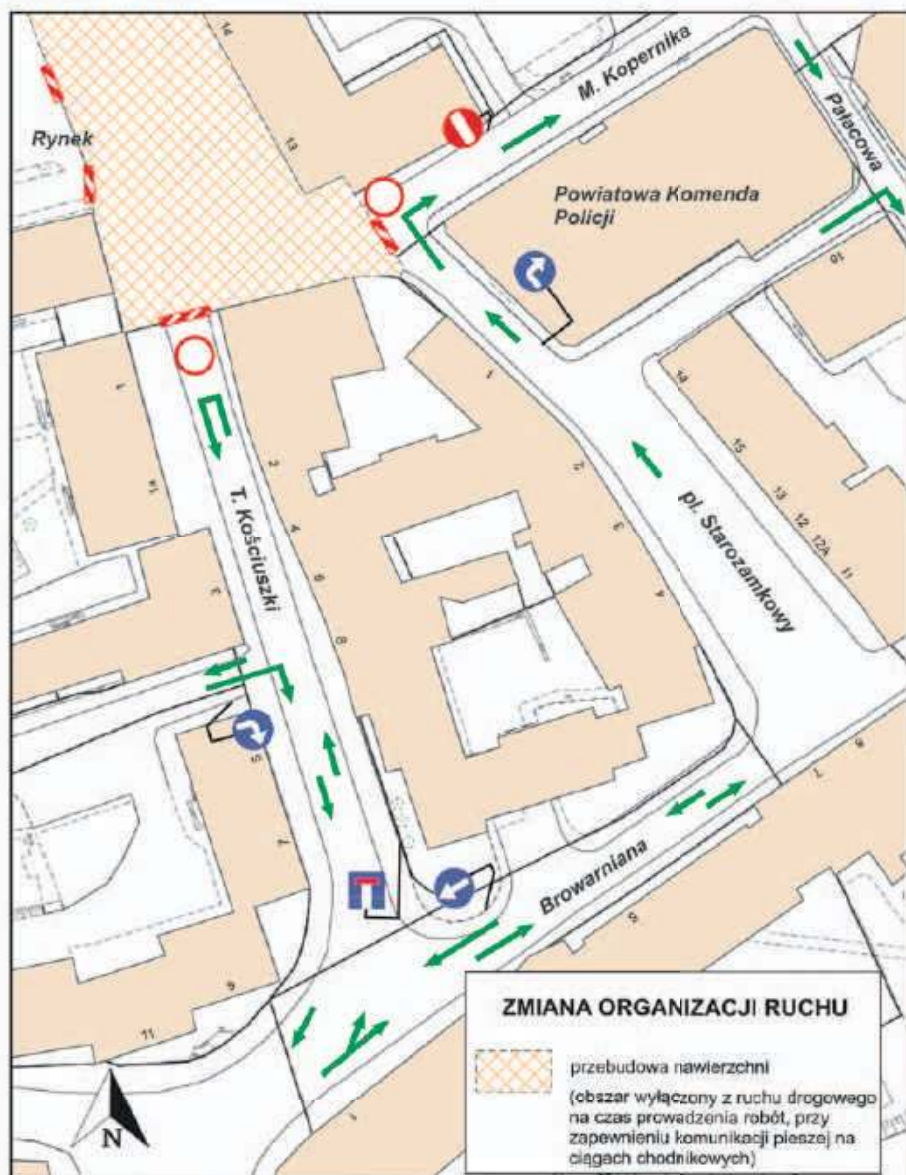
Fragment budowanej ścieżki rowerowej w pobliżu stadionu

Zmiana organizacji ruchu w Rynku

W związku z rozpoczęciem kolejnego etapu rewitalizacji Rynku – przebudowa ostatniej pierzei oraz ul. Krótkiej – 9 maja zostanie zamknięty wjazd do Rynku od strony ulic Kościuszki i Kopernika. Po zamknięciu

wjazdu do Rynku ruch w ul. Kościuszki będzie dwukierunkowy, dzięki czemu możliwy będzie dojazd do przylegających podwórek. Schemat nowej organizacji ruchu znajduje się na załączonej mapie.

Jednocześnie informujemy, że najpóźniej do 16 maja zostanie przywrócony ruch samochodowy przez ul. Wrocławską, co umożliwi wjazd do Rynku od strony Placu Zamkowego.



ZMIANA ORGANIZACJI RUCHU

przebudowa nawierzchni (obszar wyłączony z ruchu drogowego na czas prowadzenia robót, przy zapewnieniu komunikacji pieszej na ciągach chodnikowych)

Będzie bezpieczniej!

W odpowiedzi na liczne wnioski władz miasta, dotyczące poprawy bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych przy drodze krajowej nr 94, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przystępuje do wykonania modernizacji przejść dla pieszych przy Placu Zamkowym oraz na ulicach Lwowskiej i Gazowej. Inwestycja obejmie rozbudowę i modernizację sygnalizacji świetlnej oraz doświetlenie przejść dla pieszych. W tym roku zostanie opracowana dokumentacja projektowa, a roboty planowane są w przyszłym roku.



Ułatwienie dla kierowców

Rozpoczęły się prace przy budowie kolejnej „Drogi ulgi” - od ul. Południowej do ul. Kilińskiego

Będzie to początek tzw. drogi średnicowej. Przypominamy, że w ostatnich latach wybudowane zostały w tym rejonie dwie „Drogi ulgi” - Szmaragdowa i Gajowa.

Głównym celem budowy tych dróg jest ułatwienie mieszkańcom dojazdu z Nowego Otku do centrum miasta z omińnięciem przejazdów kolejowych zlokalizowanych na ul. Wiejskiej i Kilińskiego.



Rozpoczęcie budowy tzw. drogi średnicowej

Na początku maja planowane jest podpisanie umowy na remont ul. 1 Maja

Na 350 metrowym odcinku od skrzyżowania z ul. Św. Rocha do Ronda Żołnierzy Wyklętych przewiduje się

Zmiany na lepsze

m.in. przebudowę istniejącej nawierzchni, budowę ścieżki rowerowej, zatok parkingowych oraz wykonanie pasów zieleni. Inwestorem jest Sta-

rostwo Powiatowe, ale Urząd Miejski współfinansuje tę inwestycję kwotą 1,6 mln zł.

Miasto współfinansuje budowę ronda

W tym roku zostanie ogłoszony przetarg na budowę ronda przy skrzyżowaniu ulic Kutrowskiego i Lipowej. Podobnie jak w przypadku przebudowy ul. 1 Maja, inwestorem jest Powiat oławski, ale w kosztach budowy partycypuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oraz Miasto Oława, które w latach 2022 – 2024 przeznaczy na ten cel łącznie ponad 4 mln zł.



Prawdopodobnie prace ruszą jeszcze w tym roku

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Oława, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1899 t.j. ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie zostały wywieszone n/w wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym:

- na okres od 27.04 do 18.05.2022 r. wykaz, stanowiący załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Oława nr 51/0050/2022 z dnia 27.04.2022 r.
- na okres od 29.04 do 20.05.2022 r. wykaz, stanowiący załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Oława nr 53/0050/2022 z dnia 29.04.2022 r.

BURMISTRZ MIASTA OŁAWA
- TOMASZ FRISCHMANN

GMINA OŁAWA

Jubileusz

Krystyna i Tadeusz Lesiakowie otrzymali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. W imieniu prezydenta RP wręczył je pełniący obowiązki wójta gminy Oława Henryk Kuriata

Podjechał na koniu i... są już RAZEM ponad 50 lat

Jak jubilaci się poznali?

- Żona przyjechała do siostry do Wiszni Małej. Ja mieszkalem tam od urodzenia, ona była gościnnie i akurat siedziała sobie pod czereśnią... - opowiada pan Tadeusz.

- Tak, siedziałam na kocu pod czereśnią i mój przyszły mąż przejeżdżał poboczem na koniu - dodaje pani Krystyna, gdy nagle jej wybranek wchodził jej w słowo: - Na koniku sobie jechałem, patrzę, że pod drzewkiem siedzi jakaś pani i się zainteresowałem.

Jak mówią, to była miłość „prawie od pierwszego wejrzenia”. Od wspomnianego spotkania do ślubu minęło nie więcej niż półtora roku. Potem zamieszkali w Bystrzycy, skąd pochodzi pani Krystyna.

- Nie mogliśmy się widywać codziennie, gdy jeszcze nie byliśmy małżeństwem, bo dzieliła nas pewna odległość - mówią zgodnie. - Po ślubie wspólne gniazdko założyliśmy w Bystrzycy, mamy dwie wspaniałe córki, cudownego zięcia i czworo wnucząt. Wszyscy się wzajemnie bardzo kochamy i szanujemy.

Obecnie małżonkowie są już na emeryturze. Wcześniej on pracował w Jelczańskich Zakładach Samochodowych, a ona w ochronie zdrowia jako

rejestratorka-kancelistka. Pasjonują ich gołębie i pszczelarstwo. Gdy pytamy ich o przepis na długotrwałą, udaną związek, odpowiadają: - Nie umiemy się kłócić. A właściwie to kłócić się umiemy, ale gniewać już nie. Mija minuta i o wszystkim zapominamy. Oczywiście nie ma idealnego małżeństwa, czasem się krzyknie na drugą osobę, ale ważne, by nie chować urazy.

- Stworzyliście szczęśliwą rodzinę, która dziś jest z wami i dzieli się waszą radością - słyszeli podczas uroczystości w Urzędzie Stanu Cywilnego. - Dzisiejsze spotkanie to dowód na to, iż prawdziwe są słowa „miłość nie wyczerpuje się nigdy, im więcej jej dajemy, tym więcej otrzymujemy”. Medale, które otrzymacie, są symbolem wierności, miłości i trwałej przyjaźni. Jesteście wzorem zgody i miłości dla wszystkich, którzy zamierzają związać się węzłem małżeń-

skim. Tylko nieliczni mają zaszczyt i możliwość obchodzić taką rocznicę.

Medale, listy gratulacyjne i kwiaty wręczył pełniący obowiązki wójta gminy Oława Henryk Kuriata.

TEKST I FOT.:
KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Jubilaci z rodziną i pełniącym obowiązki wójta Henrykiem Kuriatą



Jest duma i radość

OŁAWA

Przyjdź, porozmawiaj, zrozum

„Żywa Biblioteka” odbędzie się 13 maja w „Koronie”. Z kim będziemy mogli się spotkać?

Kolejne „książki” ZAPREZENTOWANE

„Żywa Biblioteka” to projekt zapoczątkowany przez duńską grupę „Stop przemocy” w 2000 roku. Działa na rzecz praw człowieka po-

przez prostą metodę dialogu z osobą, reprezentującą mniejszość, która na co dzień spotyka się ze stereotypami, dyskryminacją, uprzedzeniami i wykluczeniem społecznym. W praktyce polega to na tym, że można przyjść do określonego miejsca i „wypożyczyć sobie” na indywidualną rozmowę „żywą książkę”, czyli taką osobę, z którą związane są stereotypy. „Tytuły” zmieniają się zależnie od kontekstu społecznego i od tego, z czym ludzie mają problem w danym miejscu i chwili.

Akcja wraca do Oławy po dwóch latach przerwy, spowodowanej pandemią. Kogo będzie można „przeczytać” tym razem? Dotychczas publikowaliśmy prologi trzeźwiącego alkoholika, trzeźwiącej alkoholiczki, wolontariuszki hospicjum domowego, osoby niewidomej, rastafarian, bezdziejnej z wyboru, ekolog, epileptyków, wegetarianki i mamy osoby niepełnosprawnej.

Teraz przedstawiamy listę kolejnych osób, wraz z prologami:

* osoba transpłciowa

- Od zawsze wiedziałem że coś jest ze mną nie tak, że nie jestem taki jak inni - mówi.

- Pamiętam dobrze ten moment gdy pierwszy raz powiedziałem mamie, że jestem chłopcem. Mimo to moja przygoda z transpłciowością rozpoczęła się dużo później. Dlaczego? Opowiem wam o moim całym procesie transpłciowości, o tym kiedy doszło do mnie kim naprawdę jestem, o trudnym coming oucie. Opowiem o tym, jak co niedzielę zabierano mnie do kościoła z myślą, że się „nawrócę”. Jak to jest być młodym dorosłym, który dopiero rozpoczyna swoją drogę? Wypożycz mnie, to się dowiesz.

* mama geja

- Kiedy zostajesz rodzicem chcesz aby twoje dziecko było zdrowe, szczęśliwe i było dobrym człowiekiem - opowiada. - Czas mija, a ty nie myślisz już o tym. Jesteś dumny z tego, iż obcy ludzie mówią ci jaki to jest młody i wyjątkowy człowiek a czasem nawet zastanawiasz się co takiego wyjątkowego w nim widzą... Mijają dni, miesiące, lata. Przychodzi kolejny wieczór, w tv leci jakiś reality show, jesteście razem w salonie i wtedy słyszysz coś, co w danym momencie wywraca do góry nogami cały twój wewnętrzny spo-

kój... „mamo, jestem gejem”. Słuchasz wtedy opowieści o poszukiwaniu swojej tożsamości, o próbach wyparcia, o informacjach szukanych w sieci... Słuchasz, patrzysz, kiwasz głową. Mówisz, że rozumiesz, a tak naprawdę nie wiesz co powiedzieć aby nie zburzyć zaufania, którym właśnie zostałaś obdarzona. Z drugiej strony myślisz, że to taka chwilowa fanaberia i za tydzień, dwa wszystko wróci do utartego schematu. Dziś wiem, że jestem wyjątkowa, bo dostałam od losu wyjątkowego, wspaniałego, mądrego i wrażliwego na krzywdę innych syna. Jestem mamą geja... Nie oceniam nas, porozmawiajmy...

* katechetka

- Mam współlokatorkę katechetkę, informuje koleżanka w swojej pracy - mówi „Żywa Książka”. - Pracownicy korporacji w zdziwieniu podnoszą głowy znad komputerów, krzycząc: „ty wynajmujesz mieszkanie z zakonnica?”. A ile razy w tygodniu jest w kościele? A zmusza cię, żebyś się z nią modliła? A chodzisz z nią na spotkania oazowe? Niektórzy się nie śmieją, po prostu pytają. Na teologię poszłam, bo chciałam. Jak zdawałam matu-

re, ten kierunek też był modny. Studia były ciekawe, bardzo uczyły życia. Na roku było nas prawie sto osób. Katechetami zostało może... piętnastu z nas. Pracuję w szkole. Uczę religii katolickiej. Czy ubieram się w spódnicę po kostki i bluzkę zapiętą pod samą szyję? Czy wakacje spędzam na pieszych pielgrzymkach? Czy mogę mieć męża i dzieci? Hmm...ciekawe.

* hindus

Indie to jeden z najbardziej różnorodnych krajów na świecie. Terytorium Indii jest ogromne i występuje na nim wiele stref klimatycznych, poczynając od lasów deszczowych a kończąc na pustyniach. - Chętnie opowiem ci o wielokulturowości mojego kraju i postaram przybliżyć różnorodność językową Indii - mówi. - Poznasz lokalne jedzenie, tradycyjne stroje i, co najważniejsze, miejsca o znaczeniu historycznym, których być może nigdy nie znałeś. Dowiesz się również o różnych starożytnych cywilizacjach, które istniały w tym kraju, gdzie najwcześniejsze ludzkie szczątki pochodzą sprzed 30 000 lat.

(KT)

Przyjdź – Porozmawiaj – Zrozum

Żywa Biblioteka Oława

BEZDZIEŃNA Z WYBORU • EKOLOG • WOLONTARIUSZKA HOSPICIUM • GEJ • OSOBA PRACUJĄCA Z NIEPEŁNOSPRAWNYMI • WYCHOWAWCZYNI MŁODZIEŻY NIEDOSTOSOWANEJ SPOŁECZNIE • RASTAFARIANIE • TRZEŹWIEJĄCY ALKOHOOLIK • KATECHETKA • MAMA GEJA • OSOBA NIEWIDOMA • OSOBA TRANSPŁCIOWA • TRZEŹWIEJĄCA ALKOHOOLICZKA • AKTYWNA SĘNIORKA • EPILEPTYCY • WEGETARIANKA

13 MAJA

OŁAWA

BIBLIOTEKA „KORONKA”

RATUSZ GODZ. 16⁰⁰ - 22⁰⁰

Żywa Biblioteka Oława

tuolawa.pl powiatowa oława

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl



Goście z radością odnaleźli w Centrum Sportu makietę zabytkowej plebanii ze swojego miasta



Nowy rozdział w relacjach miast partnerskich. Sina Best wpisuje się do książki pamiątkowej w Izbie Muzealnej

Nowa burmistrz miasta partnerskiego Gudensberg w Niemczech, Sina Best, złożyła w dniach 29 kwietnia - 2 maja 2022 inauguracyjną wizytę w Jelczu-Laskowicach. Była pod wrażeniem warunków, jakie nasza gmina stworzyła uchodźcom z Ukrainy i zapowiedziała kolejne transporty z żywnością i artykułami pierwszej potrzeby

Sina Best ma 34 lata. Zanim objęła urząd burmistrza, pracowała jako skarbnik w sąsiadującej z Gudensbergiem gminie. Początek jej kadencji zbiegł się z wybuchem wojny na Ukrainie. Miasto Gudensberg, podobnie jak Jelcz-Laskowice, zareagowało na te wydarzenia błyskawicznie. Od początku kadencji pani Best zorganizowano 19 transportów z pomocą humanitarną, 2 z nich trafiły do uchodźców goszczących u nas.

Wojna papierkiem lakmusowym dla partnerstwa miast

- Podczas swojego pierwszego spotkania w Jelczu-Laskowicach władze obu miast byli zgodni, że długoletnia przyjaźń i współpraca naszych samorządów wkroczyła w nową fazę - mówi Dariusz Koprowski, sekretarz gminy oraz koordynator akcji przyjmowania uchodźców w J-L. - Od deklarowania przyjaźni, wzajemnego poznawania się i akcentowania woli porozumienia przeszliśmy do wyťažonej pracy, która najlepiej wyraża, jak rozumiemy międzynarodowe relacje samorządów.

Burmistrz Szczęśniak zaprezentował pani Best, co gmina zrobiła do tej pory dla uchodź-

ców. Zaczęło się od Centrum Sportu i Rekreacji, do którego w przeddzień wizyty dotarł kolejny transport z Gudensbergu z żywnością, pościelą i zabawkami. Następnie wizytowano halę sportową na pl. Partyzantów, gdzie goście rozmawiali z przebywającymi tam kobietami i usłyszeli od nich wzruszające podziękowania. Warunki, jakie stworzono dla naszych gości ze Wschodu w byłym schronisku młodzieżowym w Chwałowicach, zrobiły ogromne wrażenie na gościach z Niemiec, podobne wrażenia wynieśli z Dębiny. Chwalili to, jak można zaaranżować dużą salę świetlicy wiejskiej, aby odczuwać

tam namiastkę prawdziwego domu.

- Jestem wdzięczny partnerom z Gudensbergu, że w tej trudnej sytuacji okazują nam pomoc i pomagają w zapewnieniu wyżywienia dla gości z Ukrainy - mówi burmistrz Bogdan Szczęśniak. - Chciałem, aby pani burmistrz Best na własne oczy zobaczyła, dla ilu osób przygotowaliśmy schronienie. Myślę, że po tej wizycie transporty z żywnością z Niemiec będą do nas docierać jeszcze częściej.

Kolejnym wątkiem spotkania władarzy Jelcza-Laskowice i Gudensbergu było 35-lecie miasta. Wspólne zwiedzanie wystawy tematycznej na wro-

clawskim Rynku oraz ekspozycji w Izbie Muzealnej Marki Jelcz dało możliwość następczyni burmistrza Börnera poznać historię Jelcza-Laskowice. Wzruszającym momentem było oddanie hołdu budowniczym jelczańskiej fabryki motoryzacyjnej - więźniom obozu pracy Fünfteichen. Kobieta-burmistrz mogła również poznać aktywne kobiety z Jelcza-Laskowice. Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprezentowało jej realizowany w 2020 r. projekt „Herstorie”, a jego bohaterki opowiadały o swoich pasjach i zaangażowaniu społecznym. Kolejnym środowiskiem, z którym zapoznała się burmistrzyna Gudensbergu

było Strzeleckie Bractwo Kurkowe Grodu Jelcz-Laskowice. Pani Best była pod wrażeniem aktywności bractwa oraz samej strzelnicy.

- Myślę, że współpraca między naszymi gminami będzie utrzymywać się na tak dobrym poziomie jak za czasów burmistrza Franka Börnera - podsumowuje burmistrz Bogdan Szczęśniak. - To, co dzieje się za naszą wschodnią granicą, nam nie przeszkodzi. Przeciwnie, jest dla nas mobilizacją, papierkiem lakmusowym dla naszej przyjaźni. Niech czyni mówią za nas, jak powinny ze sobą współpracować europejskie narody.

(KP)

BUDŻET OBYWATELSKI
Jelcz-Laskowice 2023

ZGŁOŚ ZADANIE

od 23 maja do 24 czerwca 2022

Masz szansę:

- ☒ Zmienić swoje otoczenie
- ☒ Zrealizować wymarzone projekty
- ☒ Mieć wpływ na rozwój Miasta i Gminy

Zadanie możesz zgłosić w urzędzie miasta lub na stronie:
jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org

Ankietowa mobilizacja

Burmistrz Jelcza-Laskowice apeluje do mieszkańców o jak najliczniejsze wypełnianie ankiety ws. przebiegu Kolei Duzych Prędkości przez Gminę Jelcz-Laskowice. Przypominamy, że mieszkańcy mają okazję wyrazić dezaprobatę wobec proponowanej trasy wariantu nr 52, który najbardziej ingeruje w środowisko naturalne gminy. Równocześnie domagamy się przesunięcia tras wariantów nr 51 i 53 na dalszą odległość od zabudowań mieszkalnych Dziupliny i północnej części Miłoszyc. Ankieta dostępna na www.nie52.pl

(UM)



Młodszy o cykl olimpijski

Miłym akcentem zakończyła się Kultowa Majówka w Jelczu-Laskowicach. Po zakończeniu koncertu konferansjerka wspominała o 35-leciu miasta i zaprosiła na scenę burmistrza Bogdana Szczęśniaka oraz Kazika. Burmistrz przypomniał o pewnym wyda-

rzeniu z 35-letniej historii miasta. Koncercie Kultu z roku 2000, kiedy Kazik występował jeszcze z irokezem na głowie. Historyczne zdjęcia z tego koncertu były prezentem burmistrza dla artysty. Na koniec burmistrz stwierdził, że Kazik jest od niego młodszy tylko „o

jeden cykl olimpijski” i zaproponował Kazikowi przejście na „ty”.

- Mów mi Bogdan - powiedział.

- Mów mi Kazimierz - odparł Kazik.

Tak obaj pożegnali się na scenie.

(KP)

Co buduje powiat i jakie ma plany?

POWIAT

Co nowego?

Starosta Zdzisław Brezeń zwołał konferencję prasową, na której informował o inwestycjach realizowanych przez powiat

Szef powiatu podkreślał, że mimo różnych problemów związanych z pandemią, a teraz z wojną w Ukrainie, proces inwestycyjny nie zwalnia.

- Staramy się dążyć do tego, aby w maksymalny sposób wykorzystać środki, które mamy do dyspozycji, żeby zrealizować inwestycje, które były zamierzone wcześniej, a do których przygotowaliśmy się nawet przez wiele lat - mówił w połowie kwietnia.

Co miał na myśli? Między innymi profesjonalne warsztaty zajęciowe przy CKZiU, których budowa trwa od kilku miesięcy i w tej chwili jest już na ukończeniu. Wartość tej inwestycji wynosi 8,8 mln złotych, ale powiat otrzymał dofinansowanie - ponad 5,5 mln zł ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Sama budowa to jednak nie wszystko, warsztaty trzeba jeszcze wyposażać w nowoczesny i profesjonalny sprzęt, co szacunkowo będzie kosztowało 5,5 mln złotych. W ramach drugiej edycji Polskiego Ładu zawniioskowano o 85% dofinansowania, co daje ponad 4 675 000 zł. Powiat zamierza kupić sprzęt komputerowy, meble, sprzęt fotograficzny, wyposażać pracowników: CNC, gastronomiczną, hotelarską, mechaniczną i spawalniczą.

Starosta mówił też o inwestycjach, które już dostały wsparcie w ramach pierwszej edycji Polskiego Ładu - to 15 mln złotych. Te pieniądze przeznaczone są na remont Tajwanu - pomocniczego budynku LO nr 1 w Oławie (pisałyśmy o tym szerzej w poprzednim numerze). Prace już się rozpoczęły.

Wartość zadania to 2 369 301,67 zł, z czego 2/3 to kwoty - 1 566 922,00 zł. Druga inwestycja dofinansowana przez Polski Ład jest dużo bardziej wymagająca i kosztowna. Chodzi o modernizację i zagospodarowanie kompleksu budynków Domu Pomocy Społecznej w Oławie. Tu rząd przyznał ponad 13 mln złotych.



Budowa nowoczesnych warsztatów przy szkole na ul. Kutrowskiego jest już na ukończeniu. Miejsce trzeba będzie jeszcze wyposażać, a to koszt ponad 5 mln złotych. Powiat złożył wniosek do rządowego funduszu Polski Ład



Budowa ronda w tym miejscu ma ruszyć w tym roku. Inwestycja pochłonie 18 mln złotych

Powiat złożył też wniosek do PFRON o sfinansowanie montażu windy. To ułkon w stronę osób niepełnosprawnych z Zespołu Szkół im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach. Mowa o 235 tys. złotych, to połowa szacowanej wartości inwestycji.

W 2022 roku powiat złożył 3 wnioski w sumie na ponad 13 mln zł w ramach drugiej edycji Polskiego Ładu - o jednym z nich wspominaliśmy powyżej (dofinansowanie wyposażenia warsztatów). Dwie pozostałe inwestycje to budowa nowego domu dziecka i modernizacja sal gimnastycznych.

Nowa placówka opiekuńczo-wychowawcza ma powstać przy ul. Baczyńskiego w pobliżu oławskiego szpitala. Szacunkowa wartość to 1 700 000 zł, wnioskowane dofinansowanie stanowi 85% inwe-

stycji. Powiat planuje też remont sal gimnastycznych przy dwóch szkołach. Szacowana wartość to ponad 7 700 000 zł, powiat wnioskował o 90% dofinansowania. W ramach tego zmodernizowane będą sale przy ZS im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach oraz przy ZS im. Zjednoczonej Europy w Oławie.

Starosta informował też o inwestycjach związanych z infrastrukturą drogową. Przy tej okazji wspominał o podmiotach wspierających. - Chcę podziękować samorządom gminnym, które się włączają w zadania powiatowe, dosypując środki do realizacji, dzięki temu możemy zrobić na drogach powiatowych znacznie więcej, niż gdybyśmy opierali się tylko na własnych środkach - mówił. - To jest sposób funkcjonowania wypracowany

od lat, wymaga to pewnego zrozumienia i dyskusji, przekonywania do siebie wzajemnie partnerów, że warto w ten sposób rozwiązywać zadania. Do tej pory nam się udawało, myślę, że tak będzie również w przyszłości. Ważne, że takie wsparcie jest. Chodzi o to,

żeby drogi były bezpieczne, o dobrej nawierzchni i staramy się wyjść naprzeciw tym potrzebom, których jest bardzo dużo. Tak dużo, że nie będziemy w stanie przez nawet kilkanaście lat przystąpić do zmodernizowania, niemniej jednak staramy się robić tak, aby

po głównych ciągach komunikacyjnych jeździło się bezpieczniej i szybciej.

Starosta nie skupiał się na tej konferencji na największych inwestycjach drogowych, ponieważ o nich w najbliższym czasie będzie mowa jeszcze nie raz. Chodzi m.in. o budowę ronda na skrzyżowaniu ulic Kutrowskiego i Lipowej. To inwestycja, której realizacja pochłonie aż 18 mln złotych. W kosztach partycypują Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oraz miasto Oława, które w latach 2022 - 2024 przeznaczy na ten cel łącznie ponad 4 mln.

Na początku maja planowane jest podpisanie umowy na remont ul. 1 Maja. Chodzi o odcinek od skrzyżowania z ul. św. Rocha do Ronda Żołnierzy Wyklętych - będzie położona nowa nawierzchnia, przewidziano też ścieżki rowerowe oraz zatoki parkingowe. Koszt to 3,8 mln złotych. Głównym inwestorem jest starostwo, ale miasto Oława również pomaga przy tej inwestycji i przeznaczyło na nią 1,6 mln złotych.

Jeżeli chodzi o drogi, powiat chce przebudować tę nr 1541D, czyli odcinek Jelcz-Laskowice-Chwałowice. Ogłoszono też przetarg na budowę chodników na terenie gminy Oława, chodzi o miejscowości: Zakrzów, Siedlce, Janików, Siecieborowice, Drzemlikowice, Niwnik, Owczary, Oleśnica Mała, Niemil, Miłonów, Zabardowice, Chwalibóżyce, Marcinkowice, Godzinowice. Na nowe chodniki mogą liczyć też mieszkańcy gminy Domaniów (Kończyce, Goszczyna, Polwica).

Starostwo planowało w tym roku przebudować drogi w Zabardowicach, chodziło 350-metrowy odcinek, ale... na planach się skończyło, bo konserwator nie wyraził zgody na położenie nawierzchni bitumicznej na zabytkowej kostce.

AGNIESZKA HERBA



O planach inwestycyjnych starosta mówił podczas konferencji prasowej w połowie kwietnia

W kościele odcięli prąd. **KSIĄDZ:** - Każdemu może się zdarzyć coś przegapić

OWCZARY

Ksiądz nie dopilnował rachunków i dostawca prądu odciął w kościele licznik. Jedni mówią, że to skandal, inni że ksiądz też człowiek i może zapomnieć.

- Doszło do niecodziennej sytuacji w naszym parafialnym kościele pw. św. Marcina w Owczarach - pisze czytelnik, prosząc o anonimowość. - Otóż proboszcz naszej parafii nie uiścił opłaty i dostawca wyłączył prąd w kościele we wtorek 19 kwietnia. Z plebani podłączony jest przewód, by jakoś to działało. Księdza poplecchnik, elektryk, coś pokombinował metodą gospodarczą i pociągnęli przewód. To skandal, zaniedbanie i niechlujstwo proboszcza. Jako parafianie prosimy o nagłośnienie tej sprawy. Niezapłacenie rachunków za prąd uważamy za skandal, nieudolność i niechlujstwo tego pana w koloratce. Kościół jest ubezpieczony, ale w razie np. pożaru z powodu przebiecia żaden ubezpieczyciel nie wypłaci odszkodowania, bo przecież ciągniemy prąd z plebani i jakimś przewodem. Ksiądz naraża nasz kościół na zagrożenie i robi to świadomie poprzez takie podłączenie. Prosimy o zainteresowanie się naszą sprawą (...) To może zakończyć się tragedią i nie możemy na to wszystko już być obojętni.

To tylko fragment wiadomości, jaką otrzymaliśmy 25 kwietnia. O sprawie mówią też inni mieszkańcy Owczar, ale zdania są podzielone. Jedni, jak autor listu, potępiają księdza za zaistniałą sytuację, i nie tylko za to, inni przeciwnie - bronią duchownego. Co na to proboszcz?

Sprawdziliśmy. W poniedziałek 25 kwietnia po południu z plebanii w Owczarach był poprowadzony przewód elektryczny do stojącego po drugiej stronie ulicy kościoła, który był zamknięty. Tego dnia proboszcza nie zastaliśmy w domu. Udało nam się jednak porozmawiać z mieszkańcami, choć niemal wszyscy chcą występować wyłącznie anonimowo.

- To przyłapczy może być niebezpieczne - mówi jedna z mieszkanki. - Kto na to pozwoli? Nic dziwnego, że ludzie głośno o tym mówią, bo coś takiego nie powinno mieć miejsca. Mieszkańcy zbierają na kościół, ksiądz na tacę, i co? Nikt nie płaci rachunków?

Pani prosi o anonimowość, bo - jak mówi - nie chce zadzierać ani z księdzem, ani z pozostałymi parafianami.

Inna osoba, z którą rozmawiamy, dodaje, że kontakt



Jeszcze parę dni temu prąd do kościoła w Owczarach biegł w ten sposób. Ksiądz przekonuje, że przyłączy wykonywał fachowiec

z księdzem od kilku lat jest trudny, ciężko go zastać i z nim porozmawiać. Mieszkańcy nie mają żadnych oficjalnych informacji na temat odciętego licznika, bo ksiądz nic o tym nie mówił. Można się więc tylko domyślać, że to z powodu niezapłaconych rachunków.

W wiosce jest grupa, która zbiera pieniądze na kościół i opiekuje się nimi - kasa pochodzi między innymi z dzierżawy miejsca na kościelnej wieży na przekątniki internetowe i ze zbiorów prowadzonych wśród mieszkańców. Ci ludzie twierdzą, że już w marcu ubiegłego roku proponowali księdzu, że z tych pieniędzy będą płacić rachunki za prąd wykorzystywany w kościele, ale ksiądz nie przekazał im dokumentów, chociaż obiecywał, że to zrobi. - Coś jednak w międzyczasie musiał zapłacić, bo już w grudniu ubiegłego roku słyszeliśmy, że dostawca groził odcięciem licznika w kościele, ale wtedy nie odcięli - mówi jedna z kobiet. I dodaje, że w tym roku mieszkańcy po raz kolejny proponowali księdzu, by przekazał im obsługę rachunków, ale znów się tego nie doczekali. Co więcej, próbowali załatwić sprawę na własną rękę. Nie mieli jednak stosownych uprawnień, aby pozyskać informacje o aktualnej sytuacji. Kilka dni temu pocztą pantoflową dowiedzieli się, że odcięto prąd w kościele, a dostawca zabrał licznik.

- Nie wiemy, dlaczego ksiądz nie przekazał mieszkańcom tych rachunków - mówi kobieta w średnim wieku. - Powodów możemy się tylko domyślać. Niektórzy, twier-

dzą, że to pomyłka. Gdyby jednak tak było, już na drugi dzień byłyby przeprosiny i ponownie zamontowany licznik. A tego nie ma.

Mieliśmy nadzieję, że więcej szczegółów sprawy będzie znał sołtys Owczar Andrzej Ilnicki, ale niewiele wie. Nie chce też komentować zaistniałej sytuacji. Potwierdził natomiast, że w grudniu ubiegłego roku przyszedł do niego pracownik energetyki z pytaniem, czy wie, jak można skontaktować się z księdzem, bo on nie może, a chce przekazać, że kościół ma zadłużenie w opłatach za prąd. Wcześniej wysyłano księdzu już upomnienia w tej sprawie, ale to nic nie dało, dlatego przyszedł osobiście. Sołtys obiecał, że przekaze informację osobie, która ma dostęp do pieniędzy, zbieranych na potrzeby kościoła. I tak zrobił. Później jednak - jak mówi sołtys - nie interesował się tematem, więc ostatecznie nie wie, z jakiego powodu teraz z kościoła zabrano licznik.

- W każdym gospodarstwie domowym może się wydarzyć wiele rzeczy - komentuje kolejny mieszkaniec Owczar. - Zawsze można zapomnieć. Ksiądz też może, ale przecież załatwił sprawę. Tymczasowo pociągnęli kabel i prąd jest. Wszystkie uroczystości odbywają się normalnie, więc nie wiem w czym problem. Nie wiem, czy tak można, czy nie można. Sprawa jest przykra, ale ksiądz wybrał z problemu. Słub się odbył, pogrzeb też. Nie bronię księdza, ale też go nie potępiam. Rzeczą ludzką jest popełniać błędy. Przez lata współpracowałam

z nim, wiele rzeczy w kościele udało się zrobić wspólnymi siłami mieszkańców i księdza. - W pewnym momencie ksiądz chciał jednak za dużo i za dobrze - dodaje mężczyzna. - Rada Kościelna, która wtedy powstała, by mu pomagać, głównie przy remontach, widziała to inaczej, miała inne pomysły i przestali się dogadywać. W pewnym momencie ludzie zrezygnowali z funkcji i od tego czasu kontakty z kapłanem są trudnione. Pewnie też z tego powodu ksiądz nie powiedział mieszkańcom, że jest problem i jaki. Niepotrzebnie jednak ten temat jest rozdmuchiwany.

- Ksiądz jest trochę zakręcony i czasem chaotyczny, ale bardzo fajny i jeszcze kilka lat temu mieszkańcy byli z niego zadowoleni - wtrąca kobieta. - Przez te remonty i różnice zdań wszystko się pogmatwało. Ta cała sytuacja, brak rozmów, to wszystko doprowadziło do tego, że jest, jak jest, i stało się, jak się stało. Nie mam jednak żalu do księdza. Jest człowiekiem, mógł zapomnieć i różne czynniki mogły się na to złożyć. Nie trzeba było tego roztrząsać, zwłaszcza że ksiądz sobie poradził i nikt na tym nie ucierpiał. Jak w każdej wiosce jest jednak grupa ludzi, której zawsze coś nie pasuje. Teraz każdy może powiedzieć, że chciał płacić. To dlaczego tego nie zrobili, zwłaszcza że pieniądze są, chociażby z funduszu kościelnego.

Ksiądz Janusz Durlik, proboszcz parafii św. Marcina, bardzo spokojnie podchodzi do tematu. Jego zdaniem problem jest banalny i ktoś robi

z igły widły. Tłumaczy, że ma pod opieką kilka liczników prądu, za które odpowiada i opłaca rachunki. Te jednak przychodzą co miesiąc, a nie jak kiedyś w jednej księżeczce dzięki czemu łatwiej to było kontrolować. Przyznaje, że w ubiegłym roku otrzymał upomnienie, że nie zapłacił jakiegoś rachunku, ale w grudniu „coś uregulował” i był przekonany, że więcej zaległości nie ma. A że ma dużo spraw na głowie, to tego nie sprawdził. Był też przekonany, że gdyby jednak zaległości były, to zostaną doliczane wraz z informacją do nowego rachunku, jaki otrzymał w tym roku. Tak się jednak nie stało.

- To wynik mojego gapioństwa i otwarcie się do tego przyznaję - mówi. - Chciałem to załatwić od ręki, ale po zmianach organizacyjnych w firmie dostarczającej prąd nie jest to łatwe i pewne rzeczy wymagają czasu. Kościół musiał jednak funkcjonować, dlatego też do czasu zamontowania nowego licznika wykonano tymczasowe przyłącze prądu z plebanii do kościoła. Użyczenie prądu nie jest niedozwolone, a przyłącze wykonał fachowiec. Nigdy nie pozwoliłbym sobie na prowizorkę i rozwiązanie, które mogłoby stworzyć jakiekolwiek zagrożenie, zarówno dla świątyni jak i mieszkańców. Jeszcze raz powtarzam. Kościół musiał funkcjonować, więc konieczne było chwilowe rozwiązanie. Problem jest już rozwiązany.

Od 27 kwietnia kościół ma nowy licznik i wszystko działa jak powinno. Ksiądz zapewnia, że nie ma żalu do

mieszkańców, że nagłośnili temat. Jest raczej - jak mówi - zaskoczony, bo według niego to szukanie dziury w całym.

- Każdemu może się zdarzyć coś przegapić - dodaje. - Stało się, ale czy to jest taki problem, by o tym trąbić na lewo i prawo? Mam nauczkę i wiem, że najlepiej na początku roku sprawdzić, czy ubiegły miesiąc na pewno został rozliczony, by uniknąć przykrych niespodzianek. Poza tym na sytuację miało wpływ kilka okoliczności, a także zmęczenie fizyczne oraz psychiczne, którego w ostatnim czasie mi nie brakuje.

Pytany o konflikt między nim a mieszkańcami Owczar oraz o powody rozwiązania Rady Kościelnej, tłumaczy, że w ramach Rady Parafialnej, która jest tworem formalnym, powołano nie jedną Radę Kościoła, a cztery - każda z nich zajmuje się sprawami świątyni w swojej miejscowości, a wspólnie sprawami całej parafii. Chodziło o praktyczność i współdziałanie, aby budować wspólnotę, która pomaga ks. proboszczowi zajmować się sprawami parafii w wymiarze materialnym, ale i duchowym.

Rada Kościelna, która powstała w Owczarach, miała mu pomagać i doradzać głównie przy remontach w miejscowym kościele parafialnym, który jest obiektem zabytkowym, podobnie jak kościoły w Bierzowie i Łukowcach Brzeskich.

- W pewnym momencie zaczęli jednak wymagać, kontrolować i tłumaczyć, jak i co mam zrobić - mówi proboszcz. - Gdy się sprzeciwiałem, poinformowali mnie, że rezygnują, bo ich nie słucham. Cóż, przyjąłem to do wiadomości i od tamtej pory Rada Kościelnej w Owczarach rzeczywiście nie ma. Problem w tym, że oni podejmowali decyzje i chcieli, abym ja się z tym zgadzał i brał na siebie odpowiedzialność za ich pomysły. Niektórzy nie mogli zrozumieć, że wykonanie np. pewnych prac w kościele zabytkowym wymaga zachowania procedur i nie ma innej możliwości, by to było zgodne z prawem i przepisami. Nie wszyscy umieli rozumieć, a ja nie mogę się na to zgodzić, bo to ja ponoszę odpowiedzialność za kościół. Dlatego też ciężko nam się było dogadać i doszło do takiej sytuacji. To było męczące, ale pewne prace udało nam się wspólnie wykonać. Co do konfliktu, to zawsze tak było i pewnie będzie, że znajdą się tacy, którym coś nie pasuje, ale jeżeli jakkolwiek ksiądz nie ma przeciwników, to powinno się go od razu odwołać z parafii, bo to oznacza, że ma tylko jednego sprzymierzeńcę - diabła.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Nowe auto siedleckich strażaków - nissan pickup



Złoty medal Za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali strażacy OSP w Owczarach

W Owczarach **PRAWDZIWE** strażackie **ŚWIĘTO**

POWIAT

Nową remizę i złoty medal Za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Owczarach. Przekazano im też samochód rozpoznawczy, który wcześniej służył w PSP

Oprócz samochodu, który przekazał druhom komendant powiatowy PSP Oława Bartłomiej Marcinów, strażacy otrzymali też z Nadleśnictwa Oława agregat wysokociśnieniowy. Podczas takiej uroczystości nie mogło zabraknąć odznaczeń, medali, wyróżnień i podziękowań. Najważniejszym odznaczeniem był złoty medal Za

Zasługi dla Pożarnictwa dla OSP Owczary - został nim udekorowany sztandar jednostki. Prezes miejscowej OSP Stanisław Druszczyk także został odznaczony, podobnie

jak pełniący obowiązki wójta gminy Oława Henryk Kuriata - jako wyraz podziękowania za wspieranie pożarnictwa w gminie, m.in. za budowę dwóch remiz. Medal za wy-

sługę lat w OSP otrzymało wielu druhów.

Oprócz odznaczonych i strażaków OSP Owczary w uroczystości udział wzięli

i głos zabierali m.in. poseł Paweł Hreniak, starosta Zdzisław Brezdeń, nadleśniczy Grzegorz Pietruńko, komendanci PSP - powiatowy i wojewódzki. (CK)



Nowa remiza



Odznaczono także prezesa miejscowej OSP Stanisława Druszczyka



Tego dnia wielu strażaków otrzymało medale za lata pracy w OSP

DOMAX
DEVELOPMENT

691-731-691

UL. JODŁOWA - mieszkania o pow. 37 - 59 m²

Niniejsza reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Kodeksu Cywilnego

Strażacka **RODZINA** spod znak

W dzień św. Floriana strażacy obchodzą swoje święto - z tej okazji chcę zaprezentować kilkanaście zdjęć ze zbiorów pana Jerzego Łabowskiego, który pochodzi z oławskiej strażackiej rodziny

Strażakami byli ojciec Bazyli i brat Stefan. Jerzy Łabowski, który pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji, m.in. komendanta powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Oławie, jest autorem dwutomowej monografii, przedstawiającej losy zawodowych i ochotniczych straży pożarnej na naszym terenie po II wojnie światowej.

Początki historii straży pożarnej w Oławie sięgają 1 września 1945 roku, kiedy to pełnomocnik rządu RP Władysław Gorazd wydał Czesławowi Wierzbickiemu zaświadczenie, w którym polecił mu pełnienie funkcji komendanta Miejskiej Straży Pożarnej w Oławie. Remiza Straży Pożarnej mieściła się wtedy przy placu Piastów -



W miejscu widocznym na zdjęciu od zakończenia wojny do 1964 roku była strażacka remiza - to zdjęcie wykonał Andrzej Dobrudzki w 1966 roku z wieży ciśnieni na pl. Piastów. Po lewej widzimy ulicę Wałową, a na wprost ulicę St. Zeromskiego - dziś jest tu ulica 3 Maja, a nieistniejące budynki są mniej więcej tam, gdzie dziś jest apteka „Anna”



Na tle wejścia do ratusza Oławski Zarząd Miejski - w trzecim rzędzie stoją strażacy, pierwszy z lewej Czesław Wierzbicki, który był komendantem miejskim Straży Pożarnej w Oławie. Zdjęcie wykonana pod koniec lat 40.



Kurs Strażaków w remizie przy pl. Piastów - zdjęcie z 1948 roku



1952. Czesław Wierzbicki (z lewej) na strażackim motorze DKW



1952. Protest - na polecenie ówczesnych władz - przeciwko wojnie w na Półwyspie Koreańskim



1954. Wóz strażacki star 20GM na terenie remizy

ku św. Floriana

dopiero w 1964 roku przeniesiono ją do przedwojennych obiektów przy dawnej ul. J. Gagarina - dziś to ul. ks. Fr. Kutrowskiego. W 2001 roku strażacy otrzymali nową strażnicę na działce sąsiadującej ze starą strażnicą przy ul. Kutrowskiego 20.

Ponieważ temat straży jest bardzo szeroki, sądzę, że „Gazeta Powiatowa” wróci jeszcze nie raz do wydarzeń związanych z tą historią.

W tym miejscu chciałem podziękować panu Jerzemu Łabowskiemu za udostępnienie monografii „Oławska Straż Pożarna - tom I - Zawodowe Straże Pożarne” i tom II - „Ochotnicze straże Pożarne”, oraz zdjęć, z których skorzystałem

LESŁAW MAZUR



1980. Zbiórka zastępów OSP przed starą strażnicą przy ul. Gagarina, obecnie to ul. ks. Fr. Kutrowskiego



Zbiórka zastępów Ochotniczej Straży Pożarnej w remizie przy ul. Fr. Kutrowskiego



Przekazanie obowiązków komendanta PSP. Na zdjęciu m.in. bryg. Jerzy Łabowski (przekazujący), bryg. Jan Cietak (przyjmujący), między nimi były komendant bryg. w stanie spoczynku Ludwik Węglowski. Zdjęcie wykonano w 2009 roku



Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze w akcji - przed bramą do remizy strażackiej na pl. Piastów - zdjęcie z końca lat 50.



1961. Uroczysta zbiórka w Rynku, z okazji Dni Ochrony Przeciwpożarowej



Na terenie bylej remizy przy placu Piastów. Od lewej Bazyli Stefanowski, Michał i Bazyli Łabowscy na tle budynku strażnicy. Mieszkała w nim też rodzina Bakalarczyków. Zdjęcie z połowy lat 60. - wtedy remiza była już przeniesiona na ul. J. Gagarina, dziś to ul. ks. Fr. Kutrowskiego



Strażacka Młodzieżowa Orkiestra - zdjęcie z lat 80.

Idą po swoją **GODNOŚĆ.**



Włodek, Ada, Mateusz, Kasia i Dominika

POWIAT

**Chcą tego, co wszyscy.
Godności, miłości, pracy,
zrozumienia, szacunku...
Dlatego ten marsz**

Tego dnia „Tęcza” będzie miała jeden kolor - pomarańczowy. Takie będą barwy oławskiego Marszu Godności, którego organizatorem jest Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Tęcza”, a zaprasza na to wydarzenie wraz ze starostą i burmistrzem Oławy. Kogo? Wszystkich. Mieszkańców, przyjaciół, rodziców, podopiecznych, placówki oświatowe, firmy.

Do marszu szykują się jednak przede wszystkim podopieczni „Tęczy”. I dobrze wiedzą, po co idą. Czego chcą. Bo chcą tylko tego samego co wszyscy.

Dominika

- Każdy może iść w tym marszu - mówi Dominika (26 lat). - Chodzi o to, aby pomagać tym osobom, które potrzebują pomocy, a niepełnosprawni potrzebują pomocy. Czasami jest tak, że gdy ktoś zasłabnie, to też trzeba pomóc. Ja taką pomoc dostaję, ale gdy ktoś potrzebuje, to też ją mogę dać.

Dominika codziennie ma sporo do roboty, bo w ramach

Zakładu Aktywności Zawodowej pracuje w kuchni. To jedno z miejsc wspomagania rehabilitacji społecznej oraz zawodowej osób niepełnosprawnych. W ramach swojej pracy m.in. wyparza sztućce, zamiata, wyciera stoliki i krzesła.

- Godność to prawo spełniania swoich marzeń - mówi. - Możliwość pracy, spotkania się z przyjaciółmi, prawo do bycia szczęśliwym, a także możliwość decydowania o sobie, prawo do swojego zdania. Chyba wszyscy ludzie mają jakąś godność.

Dominika wie, że w życiu bywa różnie. - Czasami zdarzają się wzloty i upadki - mówi. - Czasami przejmuję się tym, co złe. Najgorsze jest to, gdy mówią, że źle idę, albo jedzie samochód i nawet nie zauważa, że ktoś idzie przez pasy.

Wie, że i swoje zachowanie trzeba czasem zmienić. - Nauczyłam się ze sobą żyć, ale oczywiście zawsze trzeba coś poprawiać u siebie - mówi. - Chodzi o zachowanie. Muszę przemyśleć parę spraw w swoim życiu i przeprosić każdą osobę, którą skrzywdziłam czy nawet cierpiała przez mnie.

Dla niej najważniejsze w życiu jest to, żeby wszystkim było dobrze. Żeby zmieniać świat na lepszy, żeby nie mieć kłopotów i żeby nikt nie był obrażany.

Dominika chciałaby, aby kiedyś móc innym wydawać polecenia...

Kasia

- Godność to jest wtedy, gdy się ma do szacunek do ludzi, także takich jak my, ogólnie do wszystkich bez różnicy - dodaje Kasia (36 lat). - Godność jest wtedy, kiedy nie naruszamy czyjejs przestrzeni osobistej, nie czytamy komuś esemesów czy listów bez jego zgody. To jest ważne, dlatego wszyscy pójdziemy w tym marszu.

Kasia, która przyszła do „Tęczy” głównie po to, aby znaleźć tu przyjaciół i mieć zajęcie, nie ma wątpliwości, że godność to także prawo do miłości. I wie, co mówi.

- Lubię być w pracowni, gdzie widzę swojego Misia - mówi i od razu błyszczy jej oczy. - To mój chłopak, nie miś, a tylko do niego mówię Misiu, a on do mnie Misia. Wysoki, szczupłutki, w okularkach. Kocham Marcina, a on mnie. Jesteśmy parą. Jestem zakochana w moim Misiu. To ważne, że mogę mieć swojego Misia. Jestem szczęśliwa. Nie jestem sama, mam kogoś, kto mnie kocha i kogo ja mogę kochać. Miłość jest ważna i każdy powinien ją mieć. Mój Misiu odwzajemnia moje uczucia. Cieszy się, gdy wchodzę do pracowni. Uśmiecha się. O! Kogo moje oczka widzą? - mówi. Kochamy się już ponad 9 miesięcy, jesteśmy parą.

Kasia uczestniczy w zajęciach Warsztatu Terapii Zaję-

ciowej, więc co miesiąc zmienia pracownię. Lubi sprzątać, ale najbardziej to chyba lubi kuchnię i przygotowywanie słodkich potraw. Zapewnia, że jak wszyscy pójdzie na Marsz Godności.

Dla niej najważniejsze w życiu są zdrowie i miłość. - I żeby nie było wojny w Polsce - dodaje po chwili.

- Nie mam dalszych planów, bo moja choroba mi tego zabrania - mówi Kasia. - Jednak mimo wszystko chcemy być razem z moim Misiem. Nie potrzebujemy ślubu, nie potrzebujemy żadnych sakramentów... Panie nam pozwalają trzymać się za rękę, gdy idziemy na spacer.

Czy całowali się?

- Tak.

- Jak było?

- Niech się pan nie gniewa, ale to jest moja prywatna sprawa, więc nie powiem...

Ada

Ma 28 lat i korzysta z pomocy „Tęczy” od początku jej istnienia. Dla niej najlepsze są zajęcia komputerowe i plastyczne. To niesamowite, ale ta dziewczyna jednocześnie uczy się 10 (!) języków obcych. Dla wielu nawet zapamiętanie ich wszystkich to już wyzwanie: angielski, portugalski, szwedzki, estoński, hiszpański, chorwacki, chiński, ukraiński, fiński i włoski. To imponujące.

Mówi, że najlepiej wychodzi jej nauka angielskiego, choć jeszcze nie mówi płynnie. Zaraz potem jest chorwacki. A to dlatego, że była w Chorwacji na wakacjach z rodziną i zakochała się w tamtej kulturze, w potrawach, w mentalności. Przyznaje, że nauka języków obcych to jej pasja.

Ada weźmie udział w Marszu Godności, a pod koniec, już w Rynku, wystąpi na scenie, gdzie zaśpiewa piosenkę z repertuaru Ireny Jareckiej „By coś zostało z tych dni”. Bo śpiewanie to jej kolejna pasja.

- Marsz będzie bardzo istotny - uważa. - Bo pokaże, że osoby niepełnosprawne też są ważne, i mogą się otworzyć na ludzi.

Ada przyznaje, że ma z tym problem. Gdy widzi kogoś obcego, to boi się odezwać.

- Takie marsze mogą to zmienić - ma nadzieję.

Co to jest godność? - To poczucie wartości każdego człowieka z szacunkiem do innych ludzi, ma też walory duchowe oraz moralne - recytuje formułkę. I dodaje od siebie, że wszyscy mają godność. Nie czuje, aby jej tego brakowało, ale czasem do obcych nie ma zaufania, a to kłopot w budowaniu relacji.

Wie, że nie tylko inni powinni się zmienić. Ona też. - Staram się zmieniać na lepsze - mówi. - Chciałabym być np. mniej leniwa.

Co dla Ady jest najważniejsze? - Miłość i rodzina, bez tego nie byłoby nic - mówi.

- Miałam już szansę się zakochać, ale to się kończyło. Wiem już, że to jest cudowne i piękne uczucie. Chciałabym się kiedyś zakochać tak na poważnie.

Rodzinę ceni. Mamę, która jest blisko, tatę pracującego w Niemczech, siostrę lubiącą się bawić zabawkami. - Mam przyjaciela, z którym przyjaźnię się już od 10 lat - mówi. - To Mateusz. Przyjaźń i miłość są równie ważne. Najpierw trzeba się zaprzyjaźnić, a potem jest miłość. Znajomości moje są dla mnie ważne, chcę je utrzymać przy sobie.

Władysław

Ma 27 lat. Jest bardzo spokojny, z sercem na wierzchu, zawsze gotowy pomagać. W „Tęczy” ma wielu znajomych, a nawet przyjaciół, którzy wzajemnie się wspierają. Można go zobaczyć w ekipie sprzątajacej Oławę w ramach Zakładu Aktywności Zawodowej.

Też weźmie udział w Marszu Godności, bo - jak mówi - jest on po to, aby ludzie okazywali sobie szacunek: - A czasami się zdarza, że nie okazujemy szacunku. Marsz może to zmienić, bo może zmienić ludzi. Chcemy się pokazać.

Władkowi nie pasuje, jak ktoś kogoś zaczepia. Czasami dotyczy to też jego. - Generalnie ludzie nie powinni tego

Jak każdy

robić - mówi. - Nie powinni też pyskować, łać się i wyzywać.

Jego zdaniem, najważniejsza w życiu jest rodzina, a wszyscy ludzie powinni się wspierać właśnie tak jak jedna wielka rodzina.

Gdy pytam, z jakim hasłem najchętniej poszedłby na Marsz Godności, odpowiada krótko: - Dbajmy o osoby niepełnosprawne i o swoją rodzinę.

Władek chciałby kiedyś założyć własną. Dziewczynę ma, są parą, często się spotykają.

- To może jeszcze nie jest taka poważna miłość - mówi - ale zakochanie na pewno. Trzymamy się za ręce, całowaliśmy się nawet dwa razy. Motyle w brzuchu są. Ania to fajna dziewczyna. W rodzinie będziemy się wspierać.

Mateusz

Jest przewodniczącym samorządu Warsztatu Terapii Zajęciowej, a to - jak mówi - obok kierownictwa najważniejsza funkcja.

- Marsz Godności będzie naszym przedsięwzięciem - opowiada z pasją - którym mamy udowodnić zdrowym ludziom, że my, osoby niepełnosprawne, zasługujemy na szacunek oraz na to, aby nas doceniano. Żeby inni zobaczyli, że potrzebujemy akceptacji i normalnego życia. Jak wszyscy. Zasługujemy na godność, tolerancję i akceptację.

Z tym jest, jego zdaniem, największym problem, bo nie każdy umie docenić osobę niepełnosprawną. - Czasem ludzie nie szanują chorych, uważają ich za gorszych, za popychadła nawet albo duchy - mówi Mateusz. - Duchy, czyli jakbyśmy byli niewidocznymi, nie zwracają uwagi na nas, jakby nas w ogóle nie było. Pewnie, że nas to boli. Bardzo. A wszyscy zasługują na szacunek.

Mateusz zdaje sobie sprawę, że na świecie są ludzie dobrzy i źli, ale na szczęście, jak uważa, dobrych na świecie jest więcej i „to się wszystko ceni”.

Do udziału w marszu zachęca. - Chcemy, aby inni poszli, bo im więcej ludzi pójdzie, tym większe dla nas wsparcie - mówi. - Razem można więcej zdziałać. Marsz ma sens, może zmienić ludzi. Tych złych w dobrych. Jest tylko jedno „ale”. Powodem uczestnictwa w marszu musi być chęć człowieka do zmiany, bo sama obecność nie wystarczy. Do zmiany musi być dobra wola. Wierzę, że marsz może dać słabszym otuchę, dodać odwagi, wiary w siebie, docenienia tego, co się ma.

- Podczas marszu chcemy pokazać, że potrzebujemy miłości, wsparcia i godności - opowiada. - Jednym słowem całego dobra, wszystkiego, co dobre.

Przyznaje, że on to wszystko znajduje w „Tęczy”, gdzie jest szczęśliwy. Bo to miejsce jest jego, ich wszystkich: - Chcielibyśmy, aby tak samo, albo podobnie, było wszędzie.

Zwraca uwagę że ludzie, którzy źle traktują niepełnosprawnych, czasem nie zdają sobie z tego sprawy. I to jest najgorsze. I to boli najbardziej. Mateusz przyznaje, że wina leży czasem też po stronie chorych i zależy od ich charakteru. - Niektórzy są agresywni - mówi. - Bywają pyskliwi, nie dają innym dojść do słowa. Ten marsz będzie też

po to, aby i nasze minusy sobie troszeczkę wyjaśnić. Mówi się, że gdy kogoś krytykujesz, to zobacz najpierw na siebie - i to mądre jest. Ja też czasem postępowałem źle, nieodpowiedzialnie wobec rodziców, rodzeństwa czy rówieśników.

Gdy pytam, co jest dla niego najważniejsze, Mateusz jednym tchem wylicza: - Dążenie do celu, niepoddawanie

się, miłość, rodzina, dobroć, szacunek, przyjaźń, odpowiedzialność, praca...

Marzenia? Najpierw rodzina. - Mam nadzieję, że w przyszłości ją założę - mówi. - Mam we Wrocławiu narzeczoną, Agatkę, która też jest niepełnosprawna, ma zespół Downa. Bardzo się kochamy, mam nadzieję, że kiedyś zamieszkamy wspólnie. Czekam na odpowiedni moment, kiedy będę na to gotowy. A parą jesteśmy od 4 klasy szkoły podstawowej, czyli to już 20 lat razem. W jednym związku!

A praca? - Chciałbym kiedyś podjąć pracę, nawet tak prostą jak roznoszenie ulotek - mówi Mateusz. - Bo teraz nie pracuję, jestem na liście oczekujących.

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Wystawa „Zapraszamy do naszego świata” powstała z inicjatywy Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Tęcza w Oławie i burmistrza Oławy Tomasza Frischmana z okazji Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnością Inteligencyjną i Światowego Dnia Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych obchodzonego 5 maja.

Niepełnosprawność intelektualna, nazywana także upośledzeniem umysłowym, to zagadnienie znane od wieków. Objawia się intelektem poniżej normy, trudnościami w komunikowaniu się, przyswajaniu wiedzy, podejmowaniu racjonalnych decyzji, radzeniu sobie w życiu osobistym i zawodowym.

Dawniej niepełnosprawność postrzegano zupełnie inaczej niż dziś. Rodzice dzieci z obniżonymi funkcjami intelektualnymi porzucali je albo chowali przed światem w swoich domach. W ich mniemaniu przymusowa izolacja miała chronić je przed szykanami, wścibskimi spojrzeniami, niestosownymi pytaniami i wyśmiewaniem ze strony dzieci i dorosłych. Na szczęście te mroczne czasy są już za nami, ale mimo to nie wszyscy podchodzą do ludzi upośledzonych z szacunkiem.

Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnością Inteligencyjną ma na celu zmianę tych bolesnych stereotypów, ale i pokazanie społeczeństwu, że są oni wśród nas i mają takie same prawa. Zwrócenie uwagi na bariery edukacyjne, zawodowe, czy kulturalne, które przeszkadzają osobom niepełnosprawnym intelektualnie prowadzenie normalnego, samodzielnego życia jest ważnym elementem tego święta. To także dobra okazja do tego, by uświadomić rodziców, że praca z dzieckiem, zastosowanie terapii na wczesnym etapie rozwoju może poprawić komfort jego życia. Święto obchodzone jest w Europie od lat 90 XX wieku, w Polsce jego początki datuje się na 1999 rok.

Dzień Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych zapoczątkowali Francuzi na początku lat 90. jako Dzień Godności Osób Niepełnosprawnych. Jego celem jest zwrócenie uwagi, wyeliminowanie dyskryminacji wobec osób niepełnosprawnych zarówno w życiu zawodowym i codziennym.



Marsz Godności Osób Niepełnosprawnych ulicami Oławy:
Krótka - Kościuszki - Browarniana - Brzeska - Rynek
Marsz kończą występy artystyczne osób niepełnosprawnych, sprzedaż wyrobów osób niepełnosprawnych i ciepły posiłek.



Podopieczni Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Tęcza w Oławie razem ze współorganizatorami Starostą Powiatu Oławskiego i Burmistrzem Oławy zapraszają wszystkich mieszkańców powiatu oławskiego, firmy, placówki oświatowe na obchody Dnia Godności Osób Niepełnosprawnych w Oławie.

- Zamierzamy wprowadzić obchody Dnia Godności jako stałe wydarzenie - mówi Violetta Piątkowska, menadżer Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Tęcza w Oławie. - Jako największa organizacja pozarządowa zajmująca się osobami niepełnosprawnymi „od maluszka do staruszka” czujemy się w obowiązku zainicjowania tych obchodów w naszym mieście. W kolejnych latach planujemy poszerzyć zakres obchodów o konferencje, prelekcje, pokazy. Na zakończenie marszu na scenie będą występy artystyczne osób niepełnosprawnych, stoiska z wyrobami osób niepełnosprawnych, stoiska instytucji wspierających osoby niepełnosprawne w naszym powiecie. Uczestnicy otrzymają darmowe kielbaski, będzie można zakupić ciasto, napoje. Mamy nadzieję, że do Marszu Godności i obchodów włączą się inne organizacje, placówki oświatowe, opiekuńcze wspierające osoby niepełnosprawne. Dodatkowo w dniu marszu w Rynku nastąpi otwarcie wystawy „Zapraszamy do naszego świata”, której celem jest zaprezentowanie kilku postaci osób niepełnosprawnych. Wystawa będzie w oławskim Rynku do końca maja.



Idą z takimi hasłami:

Chcemy pracować

Mamy takie same potrzeby

Chcemy kochać

Chcemy zawierać przyjaźnie

Chcemy być akceptowani

Chcemy podejmować samodzielnie decyzje

Chcemy być aktywni społecznie

Mamy pasję, marzenia

Chcemy zakładać rodziny

Chcemy być szanowani i traktowani jak każdy



Ziemia katyńska dla **RODZIN** policjantów

WROCŁAW

25 kwietnia w Komendzie Wojewódzkiej Policji uroczysto wręczano ziemię katyńską członkom rodzin funkcjonariuszy Policji Państwowej okresu II RP - to kontynuacja programu Ocalamy Pamięć, realizowanego przez Dolnośląski Urząd Wojewódzki przy współpracy wrocławskiego oddziału IPN

- Jest to dla nas powód do dumy i zarazem zaszczyt, że możemy wspólnie uczestniczyć w tej wyjątkowej chwili - mówił witając rodziny policjantów. Wśród nich byli też oławianie. Jerzy Kamiński w dwóch rolach - jako wnuk starszego przodownika Policji Państwowej Antoniego Kamińskiego, zamordowanego przez NKWD wiosną 1940 roku w Twerze, a także jako wnuk Jana Smółki, wywiezionego w 1940 roku przez sowietów do Kazachstanu, gdzie zmarł w 1943 roku. Ziemię katyńską otrzymał także inny oławianin Krzysztof Szuwart - reprezentant rodziny



Krzysztof Szuwart odbiera ziemię katyńską z rąk pułkownika Mieczysława Strusia

Jana Szuwart, zastrzelonego przez NKWD 31 października 1939 roku podczas próby przekroczenia rumuńskiej granicy.

Ziemię z Katynia w woreczkach wręczał przedstawicielom rodzin pułkownik Mieczysław Strus, wielokrotny komandor Rajdu Katyńskiego.

- Dla mnie to jest wielki honor i zaszczyt, by móc przekazać rodzinom ten dowód materialny - mówił. - Te ziarna kwarcu ziemi, która nasączona jest polską krwią tych, których zgładzono tylko dlatego, że byli Polakami. Tylko dlatego, że coś potrafili, że reprezentowali państwo polskie i polski porządek prawny. Rzeczywistość, jaką obecnie mamy, jest

niebezpieczna. To, co będzie dalej, zależy m.in. od naszej tożsamości narodowej, od tej pamięci, do czego zdolni są oprawcy, piszący cyrylicą wyroki śmierci. Tak było w Katyniu, w Miednoje, w Kuropatach.... Wszędzie tam byliśmy jako międzynarodowy Rajd Katyński i, wiercie mi państwo, że w Lesie Katyńskim nawet ptaki nie śpiewają, co wielokrotnie zauważyliśmy...

Wojciech Trębacz, naczelnik Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN we Wrocławiu przypomniał, że zamordowani policjanci nie mają swoich grobów tutaj, jedynie symboliczne, także na cmentarzu oławskim, gdzie



- Aż dziw, że w takiej sytuacji nie zostałem policjantem - mówił Jerzy Kamiński, którego obaj dziadkowie byli funkcjonariuszami Policji Państwowej i obaj zginęli na Wschodzie. Jeden zabity w Twerze, drugi zmarł na zsyłce w Kazachstanie

oddawano im honor w ubiegłym roku.

- Słowo „Katyń” pierwszy raz pojawiło się w moim świecie, wtedy młodego człowieka, na przełomie lat 70/80, na murze - mówił. - I zupełnie wtedy nie wiedziałem, o co chodzi. Zaintrygowało mnie, gdy zobaczyłem kolejny zdumiewający dla mnie napis „Katyń pomścimy!”. To było coś intrygującego dla młodego człowieka, który stara się wiedzieć więcej. A to nie były

czasy internetu, ta wiedza była żadna, a jeśli była, to zakazana, makabrycznie przekłamywana. Wiedziałem, że ten temat jest tematem fundamentalnym. Zrozumiałem, że bez odpowiedniego podejścia, czyli najpierw wiedza, a potem upamiętnienie, nie byłibyśmy godni, aby nazywać siebie Polakami. Wydawało mi się początkowo, że w kontekście Katynia można mówić tylko o mundurze żołnierza. Potem się okazało się, że w te mundury

zmieściła się cała polska elita. A jeszcze potem, że to są także mundury leśnika, wojska Korpusu Ochrony Pogranicza, i oczywiście w ogromnej rzeczy policjantów. Upamiętnianie tego wszystkiego jest naszym obowiązkiem. Nie możemy życia przywrócić, nie możemy przywrócić tych wszystkich straconych lat, ale możemy walczyć z kłamstwem katyńskim.

(CK)

„Oława” na linii „10” - jak **NUMER** Adama Wójcika

WROCŁAW

Wydarzenie

208 centymetrów talentu i sportowego charakteru - Adam Wójcik patronem kolejnego tramwaju wrocławskiego MPK. W ten sposób uhonorowano słynnego „Oławę” - został patronem tramwaju na linii nr 10

3310 - taki numer ma tramwaj, któremu MPK Wrocław nadało imię Adama Wójcika. Legendarny koszykarz grał

z „10” i był dziesiątką - w sporcie i w życiu. Zdobył osiem tytułów mistrza Polski, jako pierwszy w polskiej ekstraklasie przekroczył barierę 10 tysięcy zdobytych punktów. Symbolicznie ukoronowano go wtedy jako „Króla Wrocławia”.

Odsłonięcia tablicy z nazwą tramwaju dokonała Helena Wójcik - mama koszykarza. Termin wydarzenia nie był przypadkowy, bo 20 kwietnia to 52. rocznica urodzin Adama Wójcika. W uroczystości wziął również udział burmistrz Oławy Tomasz Frischmann.

Nadania imienia Adama Wójcika wrocławskiemu tramwajowi to dopiero pierwszy

etap zamierzenia. Drugi nastąpi na przełomie maja i czerwca - będzie nim pierwszy uroczysty przejazd tramwaju linii 10 - razem z Krystyną Wójcik, żoną Adama Wójcika, oraz ich synami - Szymonem i Janem. Pasażerowie będą mogli odbyć przejazd przez miejsca Wrocławia, symboliczne dla Adama Wójcika. Tramwaj imienia Adama Wójcika będzie jeździł na linii 10, łączącej między innymi Biskupin z Kozanowem. Zawiezie więc kibiców w okolice Hali Stulecia czy w rejon Hali Orbita, jedne z głównych aren historycznych sukcesów koszykarskiego Śląska.

Wewnątrz „swojego” tramwaju, oprócz fotografii i życio-

rysu, nasz sportowiec będzie miał także cytaty z książki „Adam Wójcik. Rzut bardzo osobisty” autorstwa Jacka Antczaka: - Mały Adaśko nie ma pojęcia, że w tej samej Hali Ludowej już niebawem będzie grał i trenował, za kilka lat, w 1989 roku, po raz pierwszy wysłucha Mazurka Dąbrowskiego, a przez następne dwie dekady tysiące gardel rozentuzjzmowanych kibiców wielokrotnie będzie skandowało jego imię i nazwisko - nawet wtedy, gdy nie pojawi się na parkiecie, lecz zasiądzie na trybunach z synkami i żoną. I tak będzie już zawsze, z apogeum w 2009 roku, gdy wybiegnie na parkiet jako „grająca



Uroczystość w hali MPK

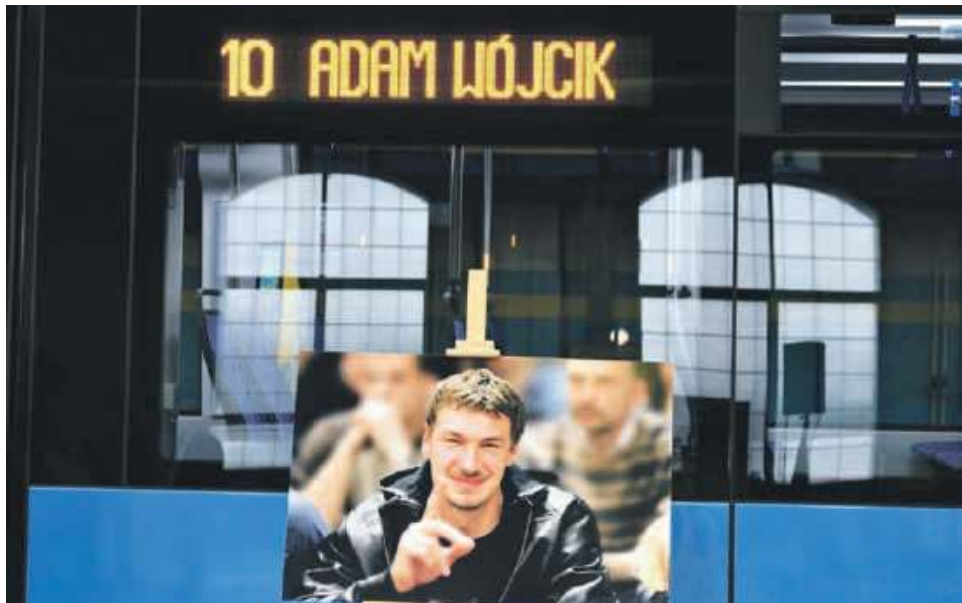
legenda koszykówki”, a przy okazji kapitan reprezentacji podczas kolejnych mistrzostw

Europy, rozgrywanych we Wrocławiu...

ŹRÓDŁO MPK WROCŁAW



Adam Wójcik patronem kolejnego tramwaju wrocławskiego MPK



Pamięć o Adamie przetrwa także w ten sposób



W imieniu stowarzyszenia z Chwałowic czek na 20 tys. zł odebrała Elżbieta Czech. Dzięki tym pieniądżom powstanie skwerk kieszonkowy i stół do gry w teqball



Ekipa z Wierzbna szczęśliwa i pełna zapалу do realizacji ścieżki moto-sensorycznej. Toyota przyznała im prawie 12 tys. złotych dotacji

Małymi krokami TWORZĄ wielki świat!

CZEKI WRĘCZONE!

Fundusz Toyoty „Dobre pomysły zmieniają nasz świat” co roku wspiera ciekawe inicjatywy organizacji non-profit. 28 kwietnia w Zespole Szkół im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach wręczono czeki, dzięki którym będą zrealizowane zwycięskie projekty. W naszym powiecie najlepsze okazały się pomysły Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju i Integracji Chwałowic (pierwsze miejsce) i Szkoły Podstawowej z Wierzbna (drugie miejsce)

W konkursie grantowym Toyoty mogą startować organizacje non-profit, czyli nienastawione na osiągnięcie zysku - chodzi o fundacje, stowarzyszenia, szkoły, wyższe uczelnie, kluby sportowe, wspólnoty samorządowe. Fundusz Toyoty to partnerstwo czterech podmiotów. W przygotowaniu i realizacji projektów organizacjom pomagają uczniowie technikum architektury krajobrazu Zespołu Szkół nr 5 w Wałbrzychu oraz uczniowie kierunku informatyka Zespołu Szkół im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach. Fundacja Edukacji Europejskiej pełni rolę koordynatora funduszu, a fabryka Toyoty w Wałbrzychu i Jelczu-Laskowicach finansuje najlepsze pomysły do kwoty 20 tysięcy każdy. W 2022 przeznaczono na granty blisko 150 tysięcy złotych. Uroczyste wręczenie czeków odbyło się 28 kwietnia. - Połączenie biznesu i edukacji jest niezwykle cenne, pozwala

nam wszystkim na rozwijanie kompetencji w zakresie przedsiębiorczości - mówiła o konkursie dyrektor ZS Agnieszka Żak. - To pokazuje, w jaki sposób można mieć zdecydowany wpływ na rozwój naszej przestrzeni i środowiska. Chciałam podziękować za to, że Toyota przekazuje tak dużo pieniędzy na to, aby fantastyczne projekty wspierać, realizować. Nie tylko chodzi o finanse, ale również o wsparcie w zakresie merytorycznym i rozwijania kluczowych kompetencji. Jesteście dla nas takim EDU-liderem i za to wam dziękuję.

Grzegorz Kruszyński z Fundacji Edukacji Europejskiej w Wałbrzychu, prowadzący uroczystość, zwrócił się z ważnym przesłaniem do uczniów obecnych na wydarzeniu: - Jak byłem na studiach, a było to dawno, bo w 1991 roku byłem na 5 roku, miałem taki duży zeszyt, na którym napisałem, co będę robił za parę lat. Napisałem też nazwę firmy, którą założę. Miałem plany. Przewracałem się wiele razy w życiu, traciłem pracę, odchodziłem z niej, ale cały czas szedłem do przodu, marzyłem, aby być w takim miejscu, jak dzisiaj. Od 20 lat prowadzę Fundację Edukacji Europejskiej. Założyłem ją w 2002 roku. Mówię to wam tylko po to, żebyście pamiętali o tym, że marzenia trzeba mieć, ale oprócz nich trzeba mieć plan dochodzenia do realizacji tych marzeń i nie rezygnować. Mam dziś 55 lat, a wtedy miałem 24. Marzenia realizowałem powoli. Dzisiaj mogę powiedzieć, że zawodowo czuję się spełniony. Kosztowało to bardzo dużo wysiłku, ale satysfakcja jest gigantyczna. Nie rezygnujcie z marzeń!

Z marzeń od dawna nie rezygnuje Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju i Integracji Chwałowic, które kolejny raz dzięki

niezwykłemu zaangażowaniu mieszkańców wsi rozwija miejsce. W konkursie Toyoty wywalczyło 20 tys. złotych dofinansowania na stworzenie chwałowickiego skweru kieszonkowego ze stołem do gry w teqball. - To dofinansowanie będzie dla nas niesamowitym wsparciem atrakcji - mówi Elżbieta Czech, mieszkanka Chwałowic. Podkreśla, że motorem napędowym wszelkich inicjatyw w Chwałowicach jest Anna Kowal.

- Mamy taką niesamowitą prezesa stowarzyszenia, która wymyśliła coś tak niesamowitego - mówiła o nagrodzonym projekcie. - Nieprawdopodobna rzecz to wynalazek, który da nam możliwość rekreacji na niewielkiej przestrzeni. Prototypem był stół do tenisa, ale ten stół się lekko wykrzywił i teraz ma wiele zastosowań. Można wykorzystać go do gry w piłkę nożną, tenisa, ping ponga, siatkówkę i jeszcze mamy możliwość gry nie tylko we dwoje, ale organizowania zawodów. To urządzenie dopuszcza udział w sporcie również osoby niepełnosprawne. Dzięki dofinansowaniu wszyscy przyjdą z wielkim zaciekawieniem, aby spróbować, jak działa taki stół. Wokół są ławeczki, zielen. Tego nie da się opowiedzieć, dopóki nie spróbujemy. To miejsce będzie dostępne dla wszystkich. Zapraszamy serdecznie do Chwałowic. Wierzymy, że ten wynalazek, mało znany w Polsce, świetnie się sprawdzi. Młodzież odciągamy od komputerów. Nastawiamy się na wspólne działanie rodziców z dziećmi.

Drugie miejsce w konkursie Toyoty zajęła Szkoła Podstawowa z Wierzbna. Na realizację pomysłu otrzymała 11 960 zł. Będzie to ścieżka moto-sensoryczna. O projek-

cie opowiadała przedstawicielka rady rodziców: - Wymarzyliśmy sobie taką ścieżkę, która wyśle nasze dzieci w dobrą przyszłość - mówiła. - Nasza szkoła ma 220 uczniów, od 5-latków z oddziału przedszkolnego po 8-klasistów. Sporo spośród uczniów ma niepełnosprawności, dysfunkcje, problemy rozwojowe, zdrowotne. Wymarzyliśmy sobie, że nasze piękne tereny zielone zamienimy tak, by stworzyć tam przestrzeń do spędzania czasu, rozwoju, aktywizacji, a jednocześnie przyjazną dzieciom z niepełnosprawnościami.

Ścieżka będzie miała około 10 metrów i będzie wypełniona ekologicznymi materiałami - szyszkami, kamieniami, piaskiem. To wypełnienie będzie można zmieniać, odnawiać, aby ścieżka służyła przez wiele lat. Nagrodzeni chcą, żeby to, co stworzą, pomagało w aktywizacji życia na terenie gminy Domaniów. - Żeby również po szkole całe rodziny mogły aktywnie na świeżym powietrzu spędzać czas - dodała przedstawicielka rady rodziców. - Chcemy stworzyć w Wierzbnie przestrzeń, jakiej jeszcze nie było! Oprócz ścieżki chcemy ustawić półkulę z granulatu gumowego - będą służyły rozwojowi ruchowemu oraz jako przestrzeń do siedzenia. Mamy nadzieję, że uczniowie będą tam przychodzić i spędzać czas z rodziną. Obok kul i ścieżki chcemy postawić donice z roślinnością wonną, przyjazną zapachom, to jest aspekt ekologiczny. Będą tam rosnąć lawenda, budleja, sezonowe rośliny - mięta, bazylia. Żeby budować postawę proekologiczną w dzieciach, chcemy, żeby zajmowały się tymi donicami - w każdym roku inne klasy. W pobliżu znajdują się też domki dla owadów.



- Determinacja, ciężka praca, zaangażowanie i wiara w to, co robimy, powoduje, że wiele możemy zrobić, nie ma rzeczy niemożliwych, wszystko jest w naszych rękach - mówi prezes Toyoty Dariusz Mikolajczak

Prezentacje projektów podsumował Grzegorz Kruszyński: - Nie trzeba od razu stawiać wielkich budowli, niesamowitych monumentalnych historii za setki tysięcy złotych, bo można z małych klocków pobrać całe nasze otoczenie. W tym przypadku każdy kłoczek to koszt 15-20 tys. złotych i im więcej takich będzie, nagle wszystko stanie się piękne. Przecież nie zawsze stać nas na wydanie od razu 100 czy 200 tysięcy złotych. Dzięki dotacjom powstają małe kawałki naszego otoczenia i im więcej takich kawałków będzie, tym lepiej. To jest bardzo ważne.

Ważnym elementem uroczystości były również prezentacje projektów zrealizowanych w ubiegłym roku, m.in. tego, który niezwykle wpłynął na poprawę warunków życia nietoperzy. Stowarzyszenie Ekologiczne Etna, którego prezesem jest Roman Guziak, dzięki dotacji odpowiednio przystosowało dla nietoperzy poniemieckie bunkry, znajdujące się w okolicznych lasach. Schronienie znalazło tam wiele tych pożytecznych zwierząt.

Prezes Toyoty Dariusz Mikolajczak nie krył zadowolenia. Był pod wrażeniem pomysłów, chwalił też uczniów: - Widzę zaangażowanie młodzieży ze szkoły w Jelczu-Laskowicach. Bez waszej

pomocy zrealizowanie tych projektów nie byłoby możliwe. To, co jest jeszcze warte podkreślenia, że staramy się angażować lokalną społeczność poprzez głosowanie na te projekty. W ostatniej edycji około 5000 ludzi aktywnie wzięło udział w głosowaniu. Taki jest cel projektu, aby nas wszystkich integrować, żebyśmy byli razem wokół pewnej idei, żeby zmieniać naszą rzeczywistość. Życie pisze nam naprawdę różne scenariusze... Kończyłem podstawówkę w 1985 roku, potem była dalsza edukacja, ale pochodzę ze zwykłej rodziny, mój tato pracował w zakładach jeliczańskich, mama była przedszkolanką i kto by pomyślał, że teraz będę prezesem takiej dużej firmy, ale właśnie determinacja, ciężka praca, zaangażowanie i wiara w to, co robimy powoduje, że wiele możemy zrobić, nie ma rzeczy niemożliwych, wszystko jest w naszych rękach. I tak samo jak tutaj, dzięki tym projektom, zmieniamy rzeczywistość, to my na to oddziałujemy.

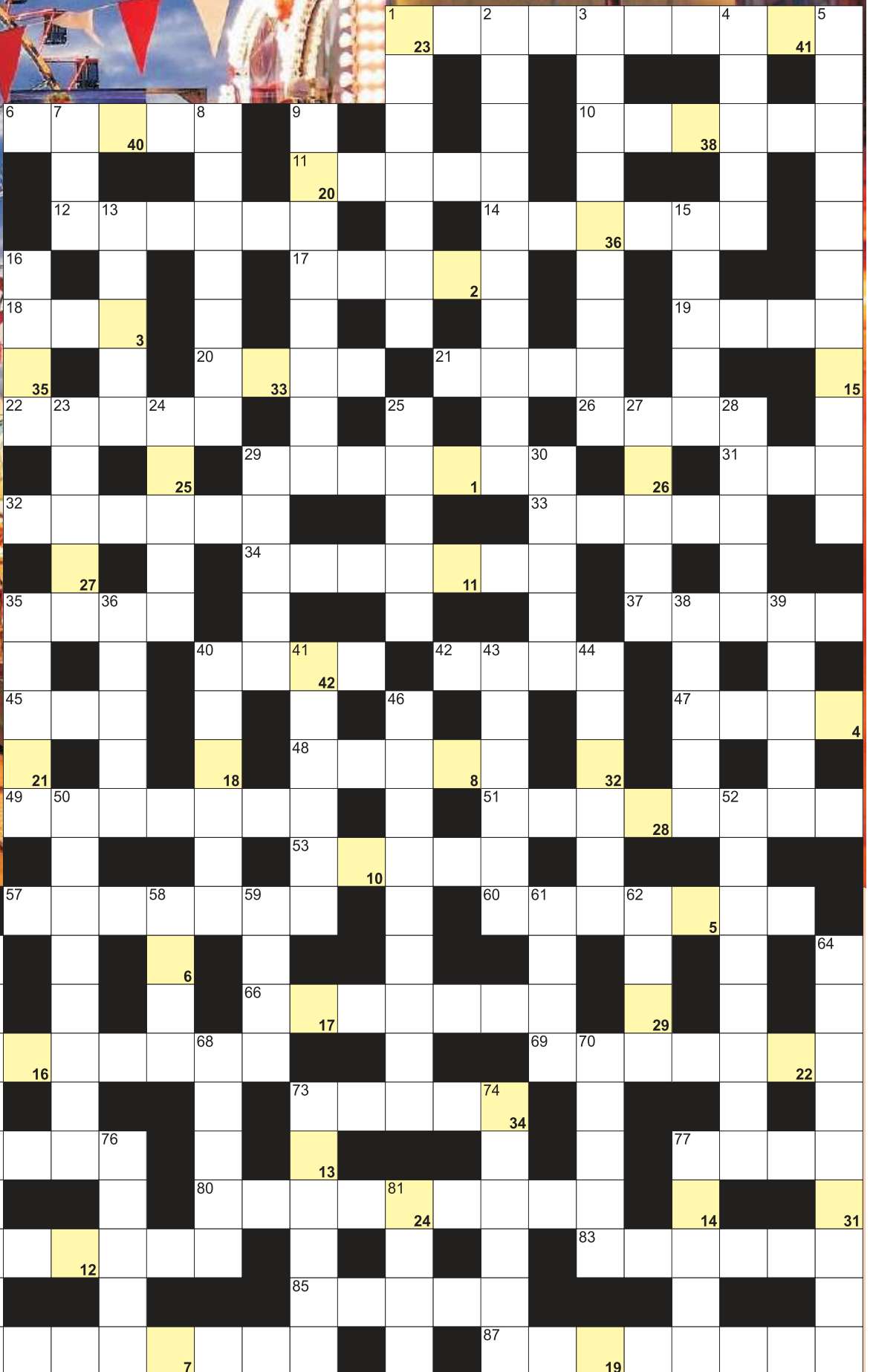
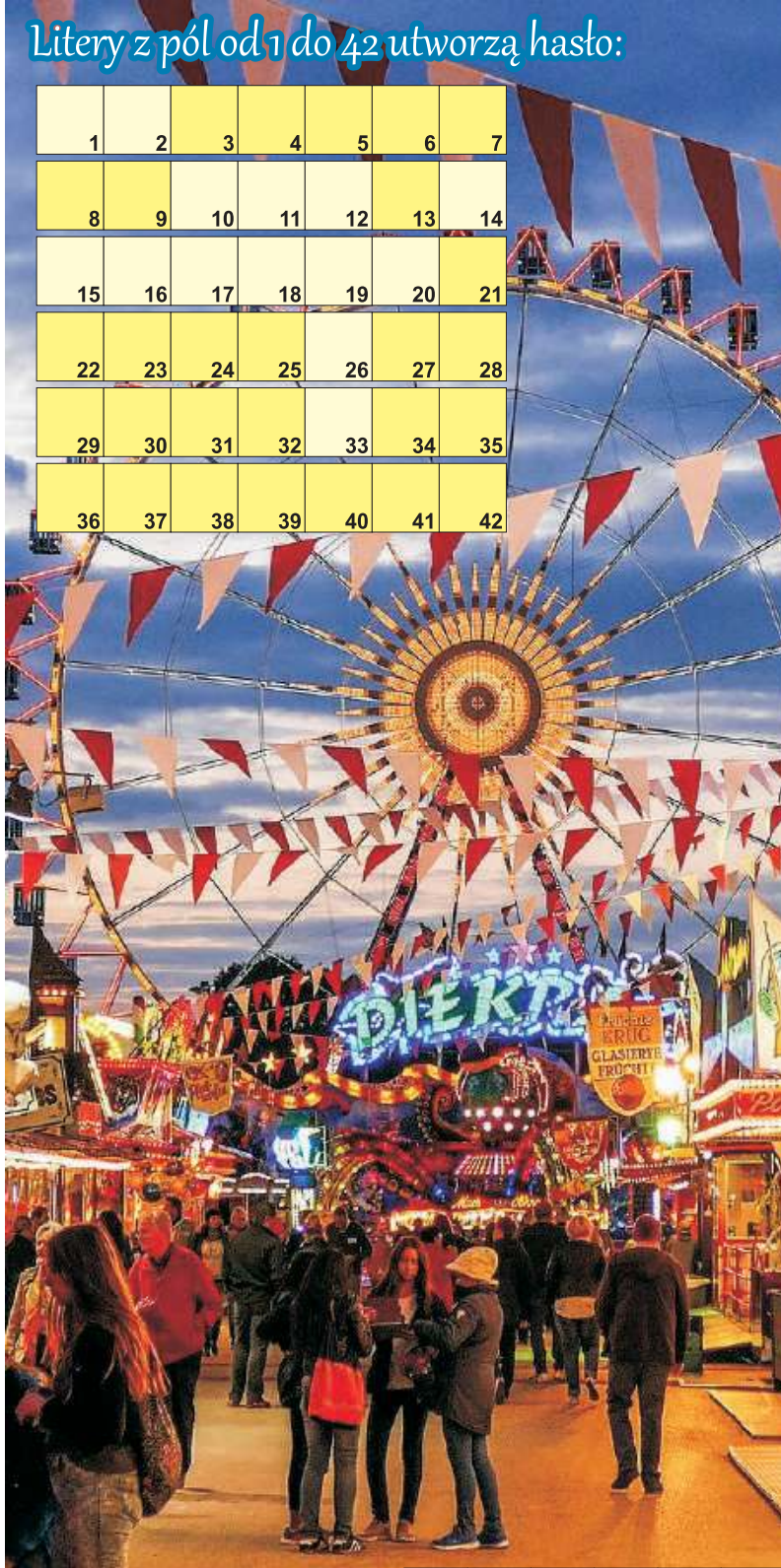
Dyrektor ZS w Jelczu-Laskowicach Agnieszka Żak dodała, że z niecierpliwością czeka na kolejne dobre pomysły, które będą realizowane dzięki wsparciu Toyoty.

TEKST I FOT:
AGNIESZKA HERBA

Litery z pól od 1 do 42 tworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35
36	37	38	39	40	41	42

KRZYŻÓWKA MAJÓWKOWA



Największy
portal
w powiecie
oławskim

tu Olawa.pl

POZIOMO: 1) majówkowa labia, relaks; 6) kolorowy w górach dla turystów; 10) majówka impreza pod gołym niebem; 11) nie mini; 12) konserwowa do kanapek; 14) plastikowy obrus; 17) rzeka w Budapeszcie; 18) dawny trunek piratów; 19) główny składnik powietrza; 20) dyskiem lub młotem na igrzyskach; 21) celna lub europejska; 22) dawna złota moneta; 26) inaczej bazar, jarmark; 29) przechowalnia ubrań w teatrze; 31) miesiąc ze świętem konstytucji; 32) kolor bzu; 33) jej Dzień 2 maja; 34) piwne lub działkowe; 35) rybak, legendarny mąż Sawy; 37) słodki, kwaśny i słony; 40) Mazurek Dąbrowskiego; 42) rudy nalot na aucie; 45) włoska moneta przed euro; 47) odpoczynek, czas wolny potocznie; 48) i Narew, i Bug; 49) trójkąt w piórniku; 51) miasto z Festiwalem Chopinowskim; 53) angielskie wśród przypraw; 54) sterta zboża lub słomy; 57) harmonogram imprez na majówce; 60) Jan, namalował "Stańczyka"; 65) z niego rysik w ołówku; 66) wielodzietna na majówce; 67) północna z USA; 69) sprężynowy do łóżka; 71) zebra na jezdni; 73) gęsty słodki sok klonowy; 75) mityczny syn Dedala; 77) francuska kawiarnia; 78) siarkowy w laboratorium; 80) młyn w wesołym miasteczku; 82) sauna parowa inaczej; 83) brawa, oklaski; 84) dawniej iluzjon; 85) estrada dla majówkowych artystów; 86) inaczej publiczność; 87) ślaska z grilla. **PIONOWO:** 1) długi, nazywany majówką; 2) jeżdża radiowozem; 3) tarcza zegarka inaczej; 4) tworzy szew; 5) polska ustawa zasadnicza; 7) orzeł przedni krócej; 8) występ zespołu na majówce; 9) Mozart, słynny kompozytor; 13) Królewski na Wawelu; 15) budynek ze sceną i widownią; 16) opad niszczący uprawy; 23) z jezdnią i chodnikami; 24) książka z mapami; 25) literacki lub muzyczny; 27) przejście na lepsze stanowisko; 28) część powiatu; 29) bilardowe lub kuchenne; 30) plakat na słupie; 35) dni bez pracy; 36) makaron penne; 38) jest nim kanta-lupa; 39) większy niż szklanka; 40) film pełen grozy; 41) stan zubożenia, apatia; 43) królewska opaska na głowie; 44) więzienie śledcze; 46) plazmowy na ścianie; 50) kręci się w wesołym miasteczku; 52) PZL M26, samolot na majówkowych pokazach; 55) papierowa na zakupy; 56) ciepłe waflę z bitą śmietaną; 58) ze szczytami odwiedzane w majówkę; 59) inaczej o pogodzie; 61) Małyś lub Mickiewicz; 62) stała posada z określoną płacą; 63) Poniatowski, uchwalił Konstytucję 3 maja; 64) majówkowy wyjazd w góry; 68) do pisania po tablicy; 70) siły zbrojne, wojsko; 71) kraj z pierwszą konstytucją w Europie; 72) twardy w desce; 73) "... na sukces", program telewizyjny; 74) duża, lekka cegła ceramiczna; 76) okrągłe skrzyżowanie; 77) popularne pieczywo; 79) niejeden na głowie; 81) Edward dla kolegów.

BARAN

(21.03-20.04)



Interesujący tydzień, który spędzisz na rozmowach, spotkaniach i zawieraniu nowych znajomości. Poczujesz się kochany i doceniony przez rodzinę i osobę, bliską ich sercu. Odwiedziny krewnych - w sobotę lub niedzielę. Zdrowie może popsuć się w piątek. Uważaj na siebie.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Możesz odczuwać niepokój związany ze sprawami finansowymi i zawodowymi. Sytuacja nie wyjaśni się szybko, ale efekty zadowolą. Kolejne dni przyniosą wiele obowiązków i zamieszanie. Dostaniesz wiadomość od dawno niewidzianego znajomego. Zdrowie nieco się pogorszy.

LEW

(23.07-22.08)



Spędzisz miłe chwile z bliską osobą, ale później ciężka praca i spełnianie trudnych obowiązków. Odkładane na później zaczną spędzać sen z oczu. Kolejne dni przyniosą uspokojenie i wyciszenie. Finanse nie ulegną zmianie, nie będzie źle. Mogą się pojawić kłopoty ze zdrowiem.

WAGA

(23.09-23.10)



W tym tygodniu nie wydarzy się nic szczególnego. Panować będą spokój i harmonia. Nie zakłócać ich nawet próby Wagi lub Bliźniąt. Udane dni - sobota i niedziela. W poniedziałek nadarzy się okazja na ciekawe zakupy. Kolejne dni - pod znakiem relaksu i odpoczynku. Zdrowie - dobre.

STRZELEC

(23.11-21.12)



Miłość, zadowolenie i spełnienie - to wszystko w tym tygodniu. Już poniedziałek zapowiada się ciekawie, a potem emocje będą rosły. W kłopotach finansowych możesz liczyć na pomoc przyjaciół. Zdrowie i samopoczucie - doskonałe. Uważaj, aby nikogo nie urazić lub zranić.

WODNIK

(21.01-20.02)



Musisz przemyśleć swoje postępowanie i to, co o tobie mówią. Czasami mogą mocno urazić. W domu - nic się nie zmieni, ale atmosfera nie będzie najlepsza. W finansach - raczej nie spodziewaj się poprawy. Licz się z tym, co masz. Możesz zapasać na zdrowiu, zadbać o siebie.

Twórzmy wspólnie (51)

FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy

Dziś zdjęcie z albumu Michała Choptianego, wykonane około 1960 roku na ulicy 1 Maja

Pozostajemy na chwilę jeszcze w klimacie pierwszomajowym. Na fotografii pracownicy ZNTK (Zakładów Naprawy Taboru Kolejowego w Oławie), wśród nich Michał Choptiany, idą z miejsca zbiórki w zakładzie przy dawnej ul. Świerczewskiego, a dzisiejszej Sikorskiego, na pochód pierwszomajowy. W głębi za krzakami widać część budynku pod adresem 1 Maja 35. Dom był wówczas ogrodzony bardzo charakterystycznym płotem wraz z kutą bramą wjazdową. Wtedy nie było jeszcze wiaduktu nad torami kolejowymi i można było skręcić z ulicy Świerczewskiego w prawo, na ulicę 1 Maja.

Na kolejnym zdjęciu, które zrobiłem w 2022 roku, ten sam budynek z numerem 45. Dziś już nie można było zrobić ujęcia z ulicy 1 Maja, bo budynek jest zasłonięty krzakami i drzewami, starszymi o 50 lat

Zdjęcie numer 3 zrobiłem w 1968 roku - to ulica 1 Maja, a na niej furmanka - mniej więcej w tym miejscu, w głębi po lewej stronie, jest budynek z numerem 45 i to w tym miejscu na zdjęciu nr 1 widzimy grupę uczestników pochodu z ZNTK. Po prawej stronie niewidoczny budynek mieszkalny - na parterze była tam restauracja „Dworcowa” i Sklep Spożywczy nr 7, prowadzony przez Społem PSS.

LESŁAW MAZUR
autor Albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”



Pracownicy ZNTK idą na pochód pierwszomajowy



2022 - budynek z numerem 45



1968. Ulica 1 Maja. Mniej więcej tu, gdzie widać furmankę, po lewej w głębi jest budynek z numerem 45

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się.

Sprostowanie

W poprzednim numerze, w materiale "Tak maszerowaliśmy w pochodach pierwszomajowych" w podpisie pod zdjęciem z albumu Józefy Szyszkowskiej błędnie podałem nazwisko taty pani Józefy - powinno być Myszkowski. Za pomyłkę gorąco przepraszam LESŁAW MAZUR

BYK

(21.04-21.05)



Stabilizacja i spokój będą dominowały aż do piątku. Możesz poczuć się znudzony, ale wypoczęty. Możliwość niedalekiego wyjazdu poprawi samopoczucie, a odwiedziny przyjaciela sprawią, że znajdziesz odpowiedź na ważne pytanie. Finanse nie ulegną większym zmianom.

RAK

(22.06-22.07)



Możesz liczyć na poprawę sytuacji finansowej i zawodowej. Nowe perspektywy zadowolą. To będzie kosztowało trochę energii i cierpliwości, ale warto spróbować. Szczególnie udane będą wtorek i czwartek. W sobotę i w niedzielę - uważaj na to, co mówisz.

PANNA

(23.08-22.09)



Proponuję, jakie otrzymasz w środku tygodnia, mogą pomóc w przezwyciężeniu trudnej sytuacji w domu. Zastanów się, czy nie prowokujesz kłótni. Krytyczne spojrzenie na pewne sprawy pomoże w ułożeniu dobrych stosunków z rodziną. Zdrowie może szwankować.

SKORPION

(24.10-22.11)



Nadszedł dobry czas na dawno odkładane kroki zawodowe. Nie siedź w kącie, bo niczego nie osiągniesz. Więcej wiary w siebie na pewno nie zaszkodzi. Uda się nawiązać ciekawe znajomości, które w przyszłości zapoczątkują nowymi przedsięwzięciami. Zdrowie - wręcz doskonałe.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Nie udawaj, że nie widzisz pewnych problemów, które od jakiegoś czasu gromadzą się nad twoim życiem uczuciowym. Szczera rozmowa na pewno pomoże w wyjaśnieniu wielu spraw. Potem - daj sobie czas i odpocznij. Poprawa finansów nastąpi pod koniec tygodnia. Zdrowie - dobre.

RYBY

(21.02-20.03)



Nie powinieneś teraz planować większych wydatków czy przedsięwzięć. Będzie na to czas, nie spiesz się. Kolejne dni przyniosą nowe obowiązki i dużo pracy. Przy dobrej organizacji uda się spędzić więcej czasu z kimś bliskim, niż zwykle. Zdrowie może szwankować w weekend.

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policijny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
- fax:	- 71-301-13-12
naczelnia pielęgniarska	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	- 71-301-13-51
- ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-51
dyżurka lekarska	- 71-301-13-52
- porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-49
- ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-50
- porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	- 71-301-13-00
-	- 71-301-13-75
-	- 71-301-13-76

ZESPOŁY

- Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl
- ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384
- For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

- Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOZEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

- Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe - wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

- Mgr EWA JÓŻKÓW - tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, PLAC MARSZAŁKA JÓZEFA
PIŁSUDSKIEGO 1/1U/B
TEL. 501-621-443, 71-318-10-50

KOMPUTERY

- Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

- S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

- Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

- Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalania, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

- Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203, 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420



Pierwsze takie zajęcia! Uczniowie **TRENUJĄ** na strzelnicy

POWIAT

Strzelali z AK 47, glocka i nie tylko. To na pewno nie była nudna lekcja

Uczniowie z klas o profilu policyjnym z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie pojechali na strzelnicę w Pawłowie. Zanim odbyło się ich pierwsze szkolenie, zapoznali się z wyposażeniem oraz zasadami obiektu. Zajęcia praktyczne mogły się odbyć, ponieważ policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Oławie uczą młodzież z klas mundurowych CKZiU. - Podczas wcześniejszych lekcji odbywających się pod okiem policjanta z Ogniwa Patrolowo Interwencyjnego, który jest jednocześnie instruktorem strzelania oraz taktyk i tech-

nik interwencji, słuchacze zapoznali się z przypadkami i zasadami dotyczącymi użycia broni palnej krótkiej i długiej, jej budową oraz podstawowymi elementami wyszkolenia strzeleckiego - wyjaśnia st. asp. Wioletta Polerowicz. - Dalszym etapem nauki była wizyta w Pawłowie, gdzie pod okiem dwóch instruktorów odbyły się zajęcia praktyczne. Najpierw uczniowie strzelali z broni krótkiej typu Glock 19X i Steyr L9-A2, później przeszli do większego kalibru AK 47, Nea 223 i Shotgun. - Strzelanie, chociaż tylko statyczne, wywołało wiele emocji - dodaje policjantka. - Uczniowie, jak sami przyznali, teraz inaczej podchodzą do zawodu policjanta, rozumieją też, jak ciężkim doświadczeniem jest posiadanie i korzystanie z broni palnej.

(AH)



Takie zajęcia odbywają się w ramach wojewódzkiego programu "Od ucznia do Policjanta"

www.fospol.eu

ŻALUZZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJA

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adaptacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szmariski - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biurowiska ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**





Można i tak - pogadać, posiedzieć, odpocząć

Takie **MAJÓWKOWE** klimaty

OŁAWA

Leżaczki na trawie, piwko, chillout, muzyka klubowa, retro party i... Depeche Mode

Takie klimaty królowały podczas tegorocznej oławskiej majówki na terenach zielonych za Ośrodkiem Kultury.

(CK)



O trunki zadbało parę rzemieślniczych browarów

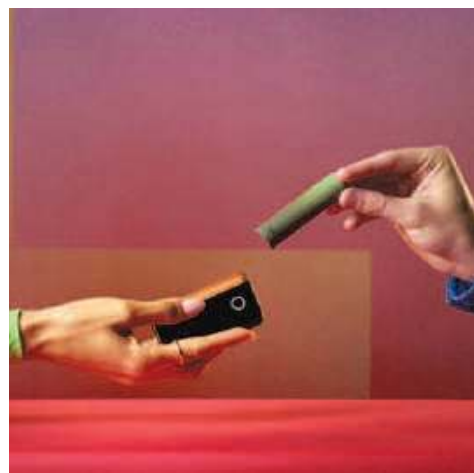
Ze świata: Włosi szukają sposobu ograniczenia szkód zdrowotnych związanych z paleniem

Na kongresie kardiologów, który odbył się w połowie kwietnia we włoskiej Ligurii, stwierdzono, że e-papierosy i podgrzewacze tytoniu mogą pomóc w ograniczeniu chorób związanych z paleniem.

Fabio Bandini, dyrektor oddziału neurologii szpitala Villa Scassi w Genui, stwierdził, że alternatywne produkty, takie jak e-papierosy, mogą znacznie ograniczyć ryzyko chorób układu krążenia. Podkreślał, że chociaż uzależniający charakter nikotyny stanowi pewne ryzyko, e-papierosy i produkty do podgrzewania tytoniu stanowią znacznie mniejsze zagrożenie niż palenie, ponieważ nie zawierają tych samych, najbardziej toksycznych składników. Rzucenie palenia powinno być zatem oczywistym celem wszystkich palaczy, ale dla tych, którzy nie mogą tego zrobić, produkty alternatywne, których używanie nie wymaga spalania tytoniu, mogą znacznie ograniczyć ryzyko chorób układu krążenia.

Z kolei dr Alessandro Bina, kardiolog specjalizujący się w leczeniu ambulatoryjnym w Cagliari stwierdził, że – jako kardiolog ambulatoryjny – uważa za pragmatyczne podejście polegające na zaprzestaniu palenia lub (u osób, którym się to nie udaje) na zmniejszeniu szkód za pomocą podgrzewaczy tytoniu, dla których w badaniach klinicznych odnotowuje się 95-procentową redukcję szkodliwych substancji.

Zresztą do podobnych wniosków doszli kilka miesięcy temu naukowcy brytyjscy. W czterech klinikach przebadano 500 palaczy – wolontariuszy, którzy zamiast tradycyjnych papierosów, używali podgrzewacza tytoniu GLO. Uzyskane wyniki zaprezentowane w naukowej publikacji wykazały, że w przypadku większości mierzonych biomarkerów,



redukcje szkód zdrowotnych zaobserwowane u tych osób były podobne do tych, które całkowicie przestały palić.

Podczas konferencji w Santa Margherita Ligure podkreślano, że w przypadku niepowodzenia całkowitego rozstania się z nikotynowym nałogiem, alternatywy dla palenia papierosów nie niwelują całkowicie ryzyka zdrowotnego, ale z pewnością prowadzą do jego zmniejszenia w porównaniu z tradycyjnym paleniem papierosów [1].

[1] <https://stream24.ilsol24ore.com/video/italia/congresso-cardiologi-liguria-prevenire-malattie-fumo/AE9wpURB>

GO KINO OŁAWA
gokino

REPERTUAR 6.05-12.05.2022
GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 21:15

DOKTOR STRANGE W MULTIWERSUM OBŁĘDU
 (PREMIERA! 2D, DUBBING)

DOKTOR STRANGE W MULTIWERSUM OBŁĘDU
 (PREMIERA! 2D, NAPISY)

FUCKING BORNHOLM
 (PREMIERA! FILM-POLSKI)

IGRZYSKA ZWIERZAKÓW
 (PREMIERA! 2D, DUBBING)

SONIC 2. SZYBKI JAK BŁYSKAWICA
 (2D, DUBBING)

FANTASTYCZNE ZWIERZĘTA: TAJEMNICE DUMBLEDORA
 (2D, DUBBING)

WIKING
 (2D, NAPISY)

PT-CZW 10:00 12:45 15:30 18:15

PT-CZW 19:50 21:00

PT-CZW 16:00 18:10 20:15

PT-CZW 10:15 12:15 14:30 17:00

PT-CZW 10:00 12:30 15:00 17:25

PT-CZW 13:00

PT-CZW 19:00

GO KINO ZASERWUJE SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

DO ŚMIECHU, GOTOWI, START!

IGRZYSKA ZWIERZAKÓW

GO KINO ZASERWUJE SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



Muzyczna podróż po kabaretowym świecie

**Centrum Sztuki wraz
ze Stowarzyszeniem
Operetka Wrocławska
zapraszają na koncert
„Lata 20., Lata 30. na
WYNOS” w brawurowym
wykonaniu znakomitych
śpiewaków oraz tancerzy
Teatru Scena Kamienica**

Wydarzenie odbędzie się na oławskim Rynku 14 maja 2022 o godz. 17.00. Wstęp wolny.

W programie wokaliści proponują podróż po kabaletowym świecie polskich przebojów E. Bodo, H. Ordonówny, M. Foga, S. Przybylskiej, J. Kiepury: „Powróćmy jak za dawnych lat...”, „Jesienne róż”, „Zimny drań”, „Umówilem się z nią na 9”, „Brunetki, blondynki”, „Ach,

śpij kochanie”, „Gramofonomanika”, „Na pierwszy znak”, „Ta mała” i wiele innych. Piosenka kabaretowa pochodząca z wodewili i często z pierwszych polskich przedwojennych filmów stanowi niezwykle ważny element kultury polskiej.

Po koncercie dla dzieci uczestniczących w wydarzeniach będą wręczone kolorowanki operetkowe i retro, które zawierają będą ciekawostki, rebusy, zagadki, wykreślanki i krzyżówki, związane ze sztuką operetkową oraz polską piosenką retro.

Wystąpią:

* MARIOLA AUGUSTYN – SOPRAN,
* DAMIAN DOMALEWSKI – TENOR,
* TOMASZ MALESZEWSKI – TENOR

Koncert poprowadzi Maciej Michałowski. Zadanie publiczne zostało dofinansowane ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. **(KT)**

Kabaret Nowaki wystąpi w OWE Odra!

OŁAWA
Kultura

**25 września o godz.
19:00 w OWE Odra
wystąpi Kabaret Nowaki**

Najnowszy program to premierowe skecze, których nie znajdziecie w telewizyjnych programach i internecie. W zapowiedzi czytamy: - Zupełnie nowe perypetie uwielbianych przez was postaci - sprawdzimy, co słychać u Andrzeja i jego żony oraz damy się zaskoczyć Krystynie, jakiej jeszcze nie

widzieliście. Nie zabraknie tematyki dla młodych rodziców, problemów damsko-męskich w zupełnie nowym wydaniu, a także tego, co widownia na żywo uwielbia najbardziej - niczym nieskrępowanej improwizacji. Tym razem możecie liczyć na sporo kontrowersji w wykonaniu Kabaretu Nowaki, który w swój program wplata też dużą porcję stand-upu. Uwaga! Liczba miejsc ograniczona. Bilety w cenie 85 zł dostępne w kasie OWE Odra i online na kultura.olawa.pl. Organizatorem wydarzenia jest Agencja Eskander.

(KT)



Masz pomysł na ciekawy event w plenerze podczas wakacji? Weź udział w konkursie!

OŁAWA KULTURA

**Centrum Sztuki zaprasza
do kolejnej edycji konkursu
na minigranty „Przestrzeń
Kultury - Oława 2022”**

Jeśli macie pomysł na interesujące plenerowe wydarzenie kulturalne podczas wakacji, koniecznie weźcie udział w konkursie. Miejsce realizacji to przestrzeń mia-

sta - do wyboru: Rynek, Park Miejski przy PKP lub teren zielony przy Ośrodku Kultury. Pula finansowa do podziału to 30.000 zł. W ubiegłych latach nadesłane propozycje były bardzo zróżnicowane, organizatorzy mają nadzieję, że tegoroczna edycja również miło wszystkich zaskoczy.

Na zgłoszenia Centrum Sztuki czeka do 30 maja do godz. 14.00. Regulamin i formularz zgłoszenia na kultura.olawa.pl. (KT)

(KT)



Podziękowania za Oławską Majówkę 2022

OŁAWA
Kultura

Organizatorzy imprezy - Centrum Sztuki w Oławie we współpracy z Urzędem Miejskim w Oławie - dziękują Sponsorem Oławskiej Majówki 2022, którymi byli: Ergis S.A., Przetwórstwo Tworzyw Sztucznych WAŚ Józef i Leszek Waś Sp.J., Zakład Gospodarowania Odpadami Gać Sp. z o.o., Mobile Climate Control Sp. zo.o. Oława, Zakład Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Oławie, Bank Spółdzielczy w Oławie oraz Momo Chillout Bar.

Dziękujemy Straży Miejskiej w Oławie, Zarządowi Dróg Miejskich i Zieleni

w Oławie, Komendzie Powiatowej Policji w Oławie oraz wolontariuszom. Dziękujemy rzemieślniczym browarom: CTKiR Browar Probus, Mintaka, Odra Barrels, Lobster, Cześć Brat oraz Piwnemu Klubowi.

Składamy podziękowania naszym partnerom medialnym, którym byli: Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie i portal Tu.Oława.pl, Oława24, Oławska Telewizja Kablowa i Radio Hit Oława.

Dziękujemy przede wszystkim mieszkańcom Oławy oraz przybyłym gościom za tak liczne uczestnictwo. Do zobaczenia na kolejnej plenerowej imprezie w Oławie!

(KT)

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Oślepieni „Błyskiem”,
porażeni „Polonią”

s. 30

Smółka
jako „strażak”

s. 31

100 miles of Beskid Wyspowy. Oławianie też biegli!



Grupa biegaczy z Oławy nie odpoczywała w majówkę

BIEGANIE Z sukcesami

Minął kolejny aktywny weekend drużyny „Biegnij Oława”

Dziesięciu członków grupy wzięło udział w biegu „100 miles of Beskid Wyspowy”. Większość wybrała dystans 30 mil, jednak znalazł się także śmiały na dłuższą trasę liczącą aż 45 mil. Na dystansie 10 mil na podium stanęła Ilona

Różalska, walcząc dzielnie z przewyższeniami, ramię w ramię z najmłodszym przedstawicielem oławskiej grupy - Ignacym Różalskim. Gratulujemy wszystkim ukończenia trudnych i wymagających tras! (KT)

SZACHY Sukces

Pozytywnie dla klubu MGLKSz Parnas Oława zakończył się Dolnośląski Finał Złotej Wieży

Oławska reprezentacja osiągnęła jeden z najlepszych wyników w swojej historii. Drużyna grająca w składzie Łukasz Kłyk, Tomasz Wil-

Srebrny „Parnas”

gosz, Michał Kopceński, Paulina Prędkiewicz, Katarzyna Prędkiewicz (rezerwa) zdobyła siedem dużych punktów w pięciu rundach, nie przegrywając ani jednego spotkania. Nieco lepszą skutecznością wykazała się jedynie ekipa UKS GIECEK Radków, która ostatecznie zwyciężyła w zawodach. Najjaśniejszym punktem oławskiego zespołu

była Paulina, która zdobyła na kobiecej szachownicy trzy i pół punktu (indywidualnie drugie miejsce). Wszyscy panowie zdobyli po trzy punkty z pięciu partii, przy czym Tomkowi przyniosło to indywidualny sukces w postaci pierwszego miejsca na drugiej szachownicy. (KT)



Uczestnicy turnieju z trenerem Krzysztofem Piławą

SIATKÓWKA Sukces

Młodzi zawodnicy IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zajęli drugie miejsce w turnieju eliminacyjnym Mistrzostw Dolnego Śląska w minisiatkówce KinderSport

Czwórka z „Volleya” wygrała aż sześć z siedmiu rozegranych meczów. Młodzi siatkarze awansowali tym samym do turnieju finałowego Mistrzostwo Dolnego Śląska,

Wygrali prawie wszystko i awansowali

który zostanie rozegrany 28 maja w Wałbrzychu. Trzymamy kciuki!

KONCOWA KLASYPKACJA GIER:

1. CHEMIEC WAŁBRZYCH I
2. IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE
3. UKS KORAL WROCŁAW I
4. UKPS LUBIN
5. BTS BOLESŁAWIEC
6. CHEMIEC WAŁBRZYCH II
7. GWARDIA WROCŁAW
8. SP 25 WROCŁAW
9. CHEMIEC SP 6 WAŁBRZYCH

10. UKS KORAL WROCŁAW I
11. AMS KAMIENNA GÓRA
12. UKS „DWÓJKA” MILICZ

Awans do finału uzyskały zespoły: Chemiec Wałbrzych, UKS Koral Wrocław, IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice, UKPS Lubin, Chemsko-System Gwardia Wrocław, BTS Bolesławiec, SP 25 Wrocław oraz Chemiec Wałbrzych II.

(KT)



Na 5, na 10 i z kolorami

BIEGANIE Zapisz się

Klub Biegacza „Harcownik” zaprasza 12 czerwca na Bieg Kasprowicza! Pierwszy popandemiczny, uliczny, atestowany na dystansie 5 km oraz 10 km

nordic-walking. Przed biegiem głównym organizatorzy zapraszają dzieci na Bieg Kolorów.

Impreza organizowana jest przy współpracy z Zespołem Szkół im. Jana Kasprowicza w J-L oraz Toyota Motor Manufacturing Sp. z o.o.

Szczegółowe informacje i zapisy przez stronę: zmierzymyczas.pl/1420/bieg-kasprowicza-2022.html

Oplata tylko 50 zł! Limit miejsc ograniczony. (KT)



Reprezentanci „Parnasa” mają powody do dumy

LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać - „Lechia” Zielona Góra 1:4
TS „Gwarek” Tarnowskie Góry - LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać 3:1

Dwie KOLEJNE porażki

PIŁKA NOŻNA

III liga

Zespół Foto-Higieny odnotował dwie kolejne porażki i jest już bardzo blisko spadku do IV ligi...

W 42 minucie Mariusz Kaczmarczyk z lewej strony pola karnego przy linii końcowej zagrał na piąty metr, gdzie piłkę pechowo do własnej bramki skierował Artur Łuczkiwicz. W 66 minucie Łukasz Soszyński z lewego skrzydła dośrodkował w pole karne, gdzie zawodnik Lechii nie trafił w piłkę, która poszła pod nogi Artura Małeckiego, a ten z bliskiej odległości podwyższył prowadzenie gości. Dwie minuty później Michał Szymczyk zagrał źle do własnego bramkarza, piłkę przejął Mykita Loboda, minął Wojciecha Nogę i umieścił piłkę w siatce. W 81 minucie z lewego skrzydła piłkę na 16 metrze otrzymał Loboda i silnym strzałem po ziemi przy słupku podwyższył wynik na 4:0. Dwie minuty później po rzucie z autu na wysokość bramki rywali Jakub Telatyński zagrał w uliczkę do wychodzącego w polu karnym Sebastiana Jaroszyńskiego, który dał trafienie honorowe ekipie Krystiana Pikausa. Chwilę później zespół z Gaci miał jeszcze rzut karny, ale Łukasz Orzechowski uderzył prosto w interweniującego Wojciecha Fabisiaka.

Foto-Higiena: Noga - Łada (73 Jaroszyński), Łuczkiwicz, Rakdevich, Orzechowski - Szemis (63 Szymczyk), Skowron (83 Danielak) - Bujakiewicz (63 Telatyński), Waliś, Strzelecki (73 Bąk) - Osiecki

Lechia: Fabisiak - Ostrowski, Łokietek, Konieczny (55 Surożyński), Ł. Maćkowiak (75 M. Maćkowiak), Kaczmarczyk (70 Zientarski), Soszyński (70 Athenstadt), Vinicius, Babij, Dybizbański (55 Małecki)



Sebastian Jaroszyński (na pierwszym planie, w zielonym trykocie) zdobył w meczu z Lechią Zielona Góra trafienie honorowe

W spotkaniu z „Gwarekiem” Tarnowskie Góry, już od 7 minuty to gospodarze mogli cieszyć się z prowadzenia po bramce Norberta Jaszczaaka. Dalsza część pierwszej połowy też należała do zespołu miejscowych, a dowodem na to był gol z 36 minuty, kiedy to Jakub Dyląg zagrał na prawą stronę pola karnego do Jaszczaaka, a ten silnym strzałem pod poprzeczkę podwyższył prowadzenie swojej drużyny. Drugą połowę mocno rozpoczęła Foto-Higiena, w 63 minucie po podaniu z prawej strony pola karnego Pawła Bujakiewicza, akcję zamknął Łukasz Orzechowski i gacianie złapali kontakt z rywalem. Kolejne minuty to nieustające ataki Foto-Higieny, ale żadna akcja nie zakończyła się sukcesem w postaci bramki. W 89 minucie spotkania Piotr Danielak sfaulował we własnym polu karnym Patryka Wiszniowskiego, do „jedenastki” podszedł Jaszczaak i skompletował hat-tricka w meczu z Foto-Higieną, ustalając wynik meczu.

Gwarek: Rosół - Bąk (83 Wiszniowski), Przystalski, Pleban, Dyląg - Grychtolik (64 Tonia), Timochina, Borycka - Mielczarek (77 Joachim), Stanek (64 Jarka), Jaszczaak

Foto-Higiena: Wojciechowski - Radkevich, Bujakiewicz, Orzechowski, Skowron (46 Bąk), Strzelecki, Szemis, Telatyński (83 Łaski), Waliś, Łuczkiwicz, Osiecki

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki XXIV kolejki, rozgrywanej 29-30 kwietnia

Moto-Jelcz - Bielawianka 4:2, Barycz - Sokół 1:3, GKS Mirków - Polonia T. 1:2, MKP Wołów - Piast Nowa Ruda 1:1, AKS Strzegom - Polonia/Stal 1:3, Lechia - Pogoń 2:1, WKS Wierzbice - Słowianin 1:3, Piast Ż. - Orzeł 1:2.

Wyniki XXV kolejki, rozgrywanej 3 maja

Sokół - Lechia 0:3, Polonia/Stal - Moto-Jelcz 1:2, Piast Ż. - GKS Mirków 1:0, Orzeł - WKS Wierzbice 4:1, Słowianin - Barycz 5:3, Pogoń - AKS Strzegom 2:0, Bielawianka - MKP Wołów 3:1, Piast Nowa Ruda - Polonia T. 2:1.

MIJESCE	DRUZYNA	ZWYCIESTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	LECHIA DZIERŻONIÓW	23	0	1	69	76:15
2.	SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	17	2	6	53	70:33
3.	POLONIA/STAL ŚWIDNICA	16	4	4	52	54:25
4.	POLONIA TRZEBNICA	12	5	8	41	38:37
5.	ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚL.	12	5	8	41	45:29
6.	BARYCZ SUKÓW	11	4	10	37	44:40
7.	BIELAWIANKA BIELAWA	11	2	11	36	47:46
8.	SOKÓŁ MARCINKOWICE	9	5	11	32	55:53
9.	AKS STRZEGOM	8	6	11	30	39:45
10.	PIAST NOWA RUDA	7	7	11	28	33:48
11.	MKP WOŁÓW	7	7	11	28	31:39
12.	MOTO-JELCZ OŁAWA	8	3	14	27	31:45
13.	POGOŃ OLEŚNICA	6	5	14	23	27:75
14.	GKS MIRKÓW	6	5	14	23	26:44
15.	PIAST ŻERNIKI WROCŁAW	5	6	14	21	29:51
16.	WKS WIERZBICE	5	5	15	20	26:56

W XXVI kolejce, rozgrywanej w sobotę 7 maja, o godzinie 17.00 „Moto-Jelcz” podejmie „Pogoń” Oleśnica, a AKS Strzegom zmierzy się z „Sokołem” Marcinkowice.

Zestaw pozostałych par XXVI kolejki: GKS - „Piast” Nowa Ruda, „Polonia” T. - „Bielawianka”, MKP - „Polonia/Stal”, „Lechia” - „Słowianin”, „Barycz” - „Orzeł” oraz WKS - „Piast” Ż. (DCZ)

Klasa „A” seniorów

Wyniki XXII kolejki, z 30 kwietnia -3 maja

Grupa III

Pogoń - Polonia Miłoszyce 1:5 (bramki dla „Polonii” zdobyli: Mateusz Rolka - 2, Adrian Sikorski, Dawid Godlewski oraz Przemysław Zygmunt), Polonia Wrocław - Długoleka 2000 4:1, Czarni - WKS Wilczyce 2:0, Borowianka - KS Dobroszów 1:1, Iskra - Dąb 0:2, Widawa Bierutów - Widawa Kielczów 2:1, KS Brochów - KS Łozina 4:0.

Mecz Burza - Piast 3:0 vo., nie odbył się z powodu nieprzybycia drużyny gości.

TABELA PO XXII KOLEJCE:			
1.	KS ŁOZINA	22	45 59:28
2.	POGOŃ SYCÓW	22	45 66:33
3.	BURZA BYSTRZYCA	22	43 53:31
4.	POLONIA WROCŁAW	22	40 55:42
5.	WIDAWA KIELCZÓW	22	38 41:37
6.	DŁUGOLEKA 2000	22	38 66:46
7.	POLONIA MIŁOSZYCE	22	37 39:29
8.	BOROWIANKA BOROWA	22	32 46:43
9.	CZARNI CHRZĄSTAWA	22	31 38:42
10.	KS BROCHÓW	22	30 31:40
11.	WIDAWA BIERUTÓW	22	27 35:43
12.	WKS WILCZYCE	22	25 32:60
13.	DĄB DOBROSZYCE	22	22 30:43
14.	PIAST NADOLICE	22	19 30:66
15.	KS DOBROSZÓW	22	19 28:47
16.	ISKRA PASIKUROWICE	22	18 39:58

W XXIII kolejce, rozgrywanej w sobotę 7 maja, o godzinie 16.00 „Polonia” Miłoszyce zmierzy się z „Iskrą” Pasikurów, a w niedzielę 8 maja, o godzinie 13.00

„Burza” Bystrzyca podejmie „Polonię” Wrocław.

Grupa IV

Wyniki XXII kolejki, z 30 kwietnia - 3 maja

Świtez - Burza-Dombud 0:1 (bramkę dla „Burzy” zdobył: Mateusz Kuś), Strzelinianka - Sokół II 5:0, Nefryt - Ognisko 2:1, Lider - Gromnik 4:2, Energetyk - FMS Strzelin 1:1, Polonia Jaksonów - Korona 0:3, Kolektyw - Esthetic 6:0, Polonia Jaszowice - Wicher 7:0.

TABELA:			
1.	STRZELINIANKA STRZELIN	22	54 67:18
2.	SOKÓŁ II M-CE	22	43 51:24
3.	KOLEKTYW RADWANICE	22	42 51:32

4.	POLONIA JASZOWICE	22	40 65:34
5.	POLONIA JAKSONÓW	22	40 56:40
6.	LIDER BORÓW	22	35 43:38
7.	ENERGETYK SIECHNICE	22	34 41:39
8.	KORONA PĘCZ	22	33 36:36
9.	ESTHETIC LUDÓW ŚL.	22	33 42:48
10.	ŚWITEŻ WIAZÓW	22	32 38:45
11.	NEFRYT JORDANÓW ŚL.	22	28 41:41
12.	FMS STRZELIN	22	28 30:33
13.	WICHER DOMASŁAW	22	22 46:56
14.	BURZA-DOMBUD	22	16 39:72
15.	OGNISKO PRZEWORNO	22	14 26:68
16.	GROMNIK KUROPATNIK	22	9 20:68

W następnej XXIII kolejce, rozgrywanej sobotę 7 maja, o godzinie 15.00 „Sokół” II Marcinkowice podejmie „Nefryt” Jordanów Śl., a w niedzielę 8 maja, o godzinie 16.00 „Burza” Chwalibóżyce zagra z „Ogniskiem” Przeworno.

(DCZ)

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań XXVI kolejki, rozgrywanej 27 kwietnia

Foto-Higiena - Lechia Zielona Góra 1:4, Piast - Carina 2:1, Warta - Karkonosze 5:3, Miedź II - Stal 0:0, Odra - Zagłębie II 3:4, Polonia - Rekord 1:1, Słęża - Gwarek 4:1, MKS Kluczbork - Pniówek 4:0.

Wyniki spotkań XXVII kolejki, rozgrywanej 30 kwietnia

Gwarek - Foto-Higiena 3:1, MKS Kluczbork - Piast 4:1, Pniówek - Słęża 0:1, Lechia - Polonia 1:2, Rekord - Odra 3:0, Zagłębie II - Miedź II 2:1, Stal - Warta 2:1, Karkonosze - LKS Goczałkowice 1:0, Górnik II - Carina 3:1.

MIJESCE	DRUZYNA	ZWYCIESTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	ZAGŁĘBIE II LUBIN	19	6	2	63	67:31
2.	SŁĘŻA WROCŁAW	15	8	4	53	59:28
3.	MIEDŹ II LEGNICA	15	7	5	52	49:31
4.	POLONIA BYTOM	16	4	7	52	43:28
5.	REKORD BIELSKO-BIAŁA	12	7	7	43	45:35
6.	LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	12	7	7	43	35:26
7.	GÓRNIK II ZABRZE	11	6	9	39	35:33
8.	GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	8	10	9	34	37:42
9.	STAL BRZEŹ	10	4	13	34	34:35
10.	WARTA GORZÓW WLKP	8	7	12	27:41	
11.	CARINA GUBIN	9	4	1	31	34:38
12.	PNIÓWEK PAWŁOWICE	7	10	9	31	35:43
13.	PIAST ŻMIGRÓD	9	4	13	31	39:55
14.	ODRA WODZIŚLAW ŚL.	8	7	12	31	34:51
15.	LECHIA ZIELONA GÓRA	7	8	12	29	33:37
16.	MKS KLUCZBORK	8	5	13	29	33:44
17.	KARKONOSZE JELENIA GÓRA	7	3	17	24	33:55
18.	FOTO-HIGIENA GAĆ	3	5	19	14	21:50

W XXVIII kolejce, rozgrywanej w sobotę 7 maja, Foto-Higiena podejmie „Pniówek” Pawłowice. Początek spotkania na stadionie w Gaci o godzinie 16.00.

Zestaw pozostałych par XXVIII kolejki:

W nawiasach wyniki spotkań z rundy jesiennej. Piast - Górnik II (1:2), Carina - Karkonosze (3:0), LKS Goczałkowice - Stal (1:0), Warta - Zagłębie II (0:5), Miedź II - Rekord (2:1), Odra - Lechia (0:3), Polonia - Gwarek (5:1), Słęża - MKS (4:2).

(DCZ)

Klasa „O” seniorów

Wyniki XXIII kolejki, rozgrywanej od 28 do 30 kwietnia

ORZEŁ MARSZOWICE - WRATISLAWIA	2:0
(BRAMKI DLA „ORŁA” STRZELILI: MARCIN JÓZEFOWICZ I ŁUKASZ KUCYNIAK)	
CZARNI J-L - BŁYSK KUŹNICZYSKO	2:6
(GOLE DLA RAPIDU ZDOBYŁ: MATEUSZ ZIELIŃSKI)	
ORZEŁ PRUSICE - ORZEŁ PAWŁOWICE	0:2
POLONIA ŚRODA ŚL. - ZENIT MIĘDZYBÓRZ	1:0
GALAKTICOS SOLNA - KS ŻÓRAWINA	3:2
WIWA GOSZCZ - Odra Lubiąż	2:1
GKS KOBIERZYCE - POLONIA BIELANY WR.	2:1

Wyniki XXIV kolejki, rozgrywanej 3 maja

BŁYSK KUŹNICZYSKO - ORZEŁ MARSZOWICE	3:0
POLONIA BIELANY WR. - CZARNI J-L	3:0
RAPID DOMANIÓW - WIWA GOSZCZ	
(GOLE DLA „RAPIDU”: MICHAŁ RESZCZYŃSKI I RAFAŁ DZIEBOWSKI)	
ORZEŁ PAWŁOWICE - GKS KOBIERZYCE	2:1
WRATISLAWIA - CZARNI BIAŁKÓW	10:0
ODRA LUBIĄŻ - GALAKTICOS SOLNA	2:4
KS ŻÓRAWINA - POLONIA ŚRODA ŚL.	0:3
ZENIT MIĘDZYBÓRZ - ORZEŁ PRUSICE	2:0

TABELA PO XXIV KOLEJCE			
1.	GALAKTICOS SOLNA	24	59 74:22
2.	POLONIA ŚRODA ŚL.	24	45 56:25
3.	ORZEŁ PAWŁOWICE	24	45 54:34
4.	ORZEŁ MARSZOWICE	24	42 51:44
5.	POLONIA BIELANY WR.	24	39 60:36
6.	ZENIT MIĘDZYBÓRZ	24	38 46:32
7.	BŁYSK KUŹNICZYSKO	24	37 65:51
8.	GKS KOBIERZYCE	24	35 53:46
9.	WIWA GOSZCZ	24	35 58:57
10.	ODRA LUBIĄŻ	24	33 49:44
11.	WRATISLAWIA	24	32 69:47
12.	CZARNI J-L	24	31 55:64
13.	KS ŻÓRAWINA	24	30 46:50
14.	ORZEŁ PRUSICE	24	29 40:68
15.	CZARNI BIAŁKÓW	24	8 26:113
16.	RAPID DOMANIÓW	24	7 13:82

W następnej kolejce, w sobotę 7 maja, „Czarni” Jelcz-Laskowice podejmą u siebie GKS Kobierzyce. „Orzeł” Marszowice także w roli gospodarza zagra z „Polonią” Bielany Wrocławskie. Natomiast „Rapid” Domaniów zmierzy się na wyjeździe z „Galakticos” Solna. Wszystkie mecze rozpoczną się o godz. 15.00.

(TN)

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - KS „Bielawianka” Bielawa 4:2

„Nowa miotła” i jest zwycięstwo w Oławie

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Oławianie, pod wodzą nowego trenera Zbigniewa Smółki, wygrali pierwszy mecz na własnym boisku w rundzie wiosennej, a drugi w tym sezonie

1:0 - MATEUSZ GANCARCZYK (W 4 MIN.)
1:1 - DAWID JANUSZEWICZ (34)
2:1 - PAWEŁ KOHUT (44)
3:1 - MATEUSZ DOBKOWSKI (56)
4:1 - KRZYSZTOF GANCARCZYK (78)
4:2 - BARTŁOMIJ MUSIAŁ (90 - SAMOBÓJCZY)

OŁAWA

30 KWIEŚNIA 2022. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. WIDZÓW OKOŁO 150.

SĘDZIOWALI

PIOTR KUZIA - ARBITER GŁÓWNY, A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - TOMASZ PONDEL I AGNIESZKA DOMASIEWICZ (WSZYSCY KS JELENIA GÓRA).

ŻÓŁTE KARTKI

KRZYSZTOF GANCARCZYK (W 63 MIN.), RAFAŁ KOHUT (82), WOJCIECH KANIEWSKI (89) ORAZ PAWEŁ SŁONECKI (90+2).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

LUBECKI - MUSIAŁ, SKORŁUTOWSKI, P.KOHUT, KANIEWSKI - DOBKOWSKI (69 SHCHENIAVSKYI), K.GANCARCZYK (79 PALUSZCZAK), W.GANCARCZYK (79 WĘGLAROWICZ), J.GANCARCZYK (79 R.KOHUT), M.GANCARCZYK - ZATORSKI (86 PETYNIAK).

KS „BIELAWIANKA” BIELAWA

WAJDA - SŁONECKI, LANGE (71 ITALO), MORASZ, PASZKOWSKI - JANUSZEWICZ, PEROŃSKI, WASILEWSKI, CEGIELKA - KURIATA (73 SŁEPECKI), TOMKIEWICZ (81 JAGIELSKI).

W tygodniu poprzedzającym mecz z „Bielawianką” dużo się działo w oławskim klubie. W ubiegłą sobotę oławianie wygrali na wyjeździe z „Piastem” Nowa Ruda 3:1, a w poniedziałek zarząd klubu zaprosił trenera Waldemara Tęsiorowskiego, by podziękować mu za pracę. Uzgodniono rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron. We wtorek trening prowadził już Zbigniew Smółka, który po ośmiu latach wrócił do „Moto-Jelcza”.

Dzień przed sobotnim meczem udało się potwierdzić do gry dwóch braci Gancarczyków - Janusza i Krzyszto-



Krzysztof Gancarczyk (przy piłce) okazał się dużym wzmocnieniem zespołu „Moto-Jelcza”, strzelając jednego gola „Bielawiance”

fa, którzy od kilku miesięcy próbowali rozwiązać kontrakt z „Kotwicą” Kołobrzeg. Kiedy to się już udało, Zachodniopomorski Związek Piłki Nożnej nie kwapił się z wyrejestrowaniem tych zawodników ze swoich struktur.

Mecz z „Bielawianką” rozpoczęło czterech braci Gancarczyków, wszyscy w linii

pomocy. W obwodzie na ławce rezerwowych był jeszcze Artur, a asystentem trenera jest Andrzej Gancarczyk. Czyli o postawie drużyny „Moto-Jelcza” decyduje teraz klan rodzinny. Ciekawe, czy gdzieś jest taki zespół, w którym jest więcej grającego rodzeństwa?

Gospodarze od początku zdecydowanie zaatakowali

rywala. W 4 minucie Mateusz Gancarczyk strzelił gola z rzutu wolnego. Piłka odbiła się od poprzeczki i spadła za linią bramkową. W 20 minucie Mateusz Dobkowski wyłożył futbolówkę Bartłomiejowi Musiałowi, który silnie strzelił, ale bramkarz wybił na róg. Goście wyrównali w 34 minucie, gdy oławianie stracili piłkę na własnej połowie. Bartłomiej Cegielka podał do Dawida Januszewicza, a ten precyzyjnie strzelił przy słupku.

Przed przerwą podopieczni Zbigniewa Smółki odważnie zaatakowali. Najpierw Bartłomiej Musiał podał do Mateusza Gancarczyka, który bezpośrednio uderzył w długi róg, ale bramkarz gości nie dał się zaskoczyć. Po chwili oławianie ciekawie rozegrali rzut wolny, piłka trafiła do Janusza Gancarczyka, którego sfaulował Bartosz Tomkiewicz. Pewnym wykonawcą „jedenastki” był Paweł Kohut.

Drugą połowę dobrze rozpoczął Mateusz Dobkowski. Najpierw został nieprzepisowo zatrzymany przed polem

karnym przez Bartosza Paszkowskiego, a w 56 minucie otrzymał prostopadłe podanie od Janusza Gancarczyka i z ostrego kąta pokonał Damiana Wajdę. Z kolei Janusz Gancarczyk przetrzelił mając przed sobą tylko gólkiera „Bielawianki”. W 78 minucie piękną dwójkową akcją braci Waldemara i Krzysztofa wykończył ten ostatni.

Trener „Moto-Jelcza” przeprowadził potrójną zmianę w 79 minucie, dając odpocząć trzem braciom Gancarczykom. W końcówce bielawianie przeprowadzili szybką akcję z prawej strony zakończoną dośrodkowaniem na pole karne, a piłka odbita od Bartłomieja Musiała wpadła do bramki.

Na uwagę zasługuje fakt, że kibice obu drużyn wspólnie dopingowali swoich ulubieńców, bo był to mecz zaprzyjaźnionych klubów. W drużynie gości grał Mateusz Peroński - były zawodnik MKS Oława.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

LKS „Barycz” Sułów - LKS „Sokół” Marcinkowice 1:3

„Kombinowany” skład, ale skuteczny

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Mobilizacja w drużynie „Sokoła” sprawiła, że niezaawężalny był brak dwóch podstawowych obrońców i napastników

Trener Marcin Krzykowski jechał z obawami do Sułowa. Wiedział, że w dalszym ciągu są kontuzjowani stoperzy -

Wojciech Bijan i Piotr Ficoń, a w ataku nie będzie mógł skorzystać z usług Tomasza Rudolfa i Jakuba Pięty, którzy mieli zaplanowane w tym terminie wyjazdy. Dublerzy zagraли bardzo dobrze, a drużyna została odpowiednio zmobilizowana. Według opinii trenera Krzykowskiego „Sokół” w pierwszej połowie zagrał najlepsze spotkanie spośród rozegranych w rundzie wiosennej.

Do przerwy goście mieli wyraźną przewagę, ale długo nie potrafili jej udokumen-

tować golem. Udało się to w 44 minucie, gdy Alan Antas otrzymał podanie z prawej strony i precyzyjnym płaskim strzałem umieścił piłkę w siatce przy słupku. Wcześniej Adrian Pytlak trafił w poprzeczkę.

Na początku drugiej połowy zaatakowali gospodarze, ale Patryk Janiczak nie dał się zaskoczyć. Miejscowi mieli też problemy z nastawieniem „celowników”, bo dwukrotnie spudłowali z bliska. W 61 minucie Tomasz Wroński skutecznie wykonał rzut wolny,

czym zaskoczył bramkarza „Baryczy”. W rewanżu Adrian Puchała też trafił z rzutu wolnego, zdobywając kontaktowego gola. Najlepszą okazję do podwyższenia wyniku zmarnował Kacper Oberc, pudlując w sytuacji sam na sam. Dopiero w doliczonym czasie Adrian Pytlak główką ustalił wynik, po rzucie różnym egzekwowanym przez Tomasza Wrońskiego.

LKS „SOKÓŁ” MARCINKOWICE

JANICZAK - JANKOWSKI, PYTLAK, OLANIN, ANTAS - WNEK (90 STOŻEK), WROŃSKI, SPIROV (90+2)



Alan Antas zdobył pierwszego gola dla „Sokoła” w meczu z „Baryczą” Sułów

CHAMIOŁO, OBERC - GÓRAL (83 POŁOMKA), BIALIK.

(POL)

PIŁKA NOŻNA

klasa „0”

Runda wiosenna jest bardzo słaba w wykonaniu zespołu z Jelcza-Laskowic. W długi majowy weekend podopieczni trenera Grzegorza Grafa przegrali kolejne dwa mecze i czeka ich ciężka walka o pozostanie we wrocławskiej „okręgówce”

W sobotę 30 kwietnia jelczanie podejmowali „Błysk” Kuźniczysko. W pierwszym spotkaniu pomiędzy tymi drużynami, rozegranym 3 października 2021 w Kuźniczysku, Czarni wysoko przegrali 2:7 i teraz bardzo chcieli się zrewanżować. Początek spotkania potwierdził te zamiary. W 3 minucie Radosław Florek wyluskał piłkę obrońcy, dośrodkował wzdłuż bramki, a zamykający akcję

MKS „Czarni” J-L - LKS „Błysk” Kuźniczysko 2:6, KS „Polonia” Bielany Wr. - MKS „Czarni” J-L 3:0

Oślepieni „Błyskiem”, porażeni „Polonią”



Szybki napastnik „Błysku” Kuźniczysko Kamil Pyżłowski (przy piłce, z numerem 9 na spodenkach) wygrał wiele pojedynków z jelczańskimi obrońcami

Patryk Szczebelski wpakował piłkę do siatki. Miejscowi poszli za ciosem. Szanse na podwyższenie rezultatu zmarnowali Szczebelski, Dominik Domino i Michał Hałapacz. W 18 minucie gospodarze nadziali się na kontry. Szybki Rafał Kolonko wyprzedził Daniela Kuźmę i wyrównał

uderzeniem z bliskiej odległości. Później grała już tylko jedna drużyna. Przed końcem pierwszej połowy na 2:1 dla podopiecznych Leszka Karbownika podwyższył Ukrainiec Andriy Mielnik, wykorzystując niefrasobliwość defensywy. Ten gol „do szatni” ostatecznie podłamał

miejscowych. Po zmianie stron swój popis rozpoczął Kamil Pyżłowski. Dynamiczny napastnik przyjezdnych był nie do zatrzymania dla obrońców „Czarnych”. Najpierw efektowną główką pokonał Adriana Lipca, a dziesięć minut później uderzył nie do obrony, więc było już 4:1 dla zespołu z powiatu trzebnickiego. Miejscowi próbowali się odgryźć, jednak czynili to wolno i chaotycznie. Dopiero w 87 minucie ten impas przełamał Hałapacz, kąśliwym strzałem z kilkunastu metrów. Końcówka jednak należała do przyjezdnych, którzy zdobyli jeszcze dwa gole. Najpierw Pyżłowski skompletował hat-tricka, a następnie Kamil Zięba z zimną krwią ustalił rezultat tego jednostronnego spotkania.

„Czarni” J-L: Lipiec - Kuźma, Graf, Żurawski, Tryhub (60 Wojnarski) - Hałapacz, Domino (60 Capar)

- Chruściel, Kucharczyk, Szczebelski - Florek.

Bramki: Patryk Szczebelski (w 3 min.) i Michał Hałapacz (87) - dla gospodarzy, a dla gości: Rafał Kolonko (18), Andriy Mielnik (39), Kami Pyżłowski - trzy (46,56 i 88) oraz Kamil Zięba (90+1).

W Święto Niepodległości 3 maja „Czarni” mieli dobrą okazję na rehabilitację za bolesną porażkę sprzed trzech dni. Pojedynkę na boisku w podwrocławskich Bielanych rozpoczął się od ataków gości z Jelcza-Laskowic. Po prostopadłym podaniu Michała Żurawskiego w pole karne „Polonii” wpadł Patryk Szczebelski, jednak przetrzelił z ostrego kąta. Miejscowi odpowiedzieli szybkim kontratakiem - pochodzący z Ukrainy Aleksander Lapsai dośrodkował do swojego rodaka Artema Czernoszewca,

który spudłował, będąc dwa metry od bramki. Na tym w zasadzie skończyły się emocje w pierwszej połowie. Po zmianie stron jelczanie „nie wyszli z szatni”. Lepiej przygotowani kondycyjnie podopieczni trenera Arkadiusza Obłudzińskiego niepodzielnie dominowali na boisku. Dzieło zniszczenia „Czarnych” zapoczątkował Czernoszewc, wykorzystując podanie Radosława Karaska. Następnie znów błysnął Czernoszewc, popisując się kapitalnym uderzeniem z dystansu, więc było 2:0 dla „Polonii”. Kolejnego gola zdobył Maciej Sepetowski, przy biernej postawie jelczańskiej defensywy. Później kilka udanych interwencji Mateusza Kubasa uratowało gości od jeszcze wyższej porażki.

„Czarni” J-L: Lipiec - Kuźma, Graf, Tarasewicz, Wojnarski - Kucharczyk, Żurawski - Chruściel, Capar, Tryhub (60 Łucjan) - Florek.

Bramki: Artem Czernoszewc - dwie i Maciej Sepetowski.

(TN)

Smółka jako „STRAŻAK” w „Moto-Jelczu”



Trener Zbigniew Smółka

PIŁKA NOŻNA IV liga

Ratowania oławskiego klubu przed degradacją do klasy okręgowej podjął się znany i ceniony trener, mający doświadczenie w pracy w Ekstraklasie

Od 26 kwietnia szkoleniowcem seniorów „Moto-Jelcza” jest Zbigniew Smółka. Dzień wcześniej rozwiązano umowę z Waldemarem Tęsiorowskim, który według zarządu klubu nie spełnił zakładanych planów. Wywalczył tylko 10 punktów w siedmiu meczach, choć to jest prawie tyle samo, co oławianie uzbierali przez całą rundę jesienną. „Moto-Jelcz” przegrał trzy mecze, ale z drużynami, które na wiosnę są w czołówce ligi, jednak wygrał spotkania z bezpośrednimi rywalami w walce o utrzymanie.

Nowy szkoleniowiec oławskiej drużyny to wychowanek

„Ślęzy” Sobótka, były bramkarz GKS Żórawina, „Polaru” i „Inkopaksu” Wrocław, „Chrobrego” Głogów, „Odry” Opole i „Arki” Nowa Sól. W tym ostatnim klubie Smółka rozpoczął karierę trenerską. Z sukcesem prowadził m.in. „Polonię” Świdnica, z którą w 2009 roku wywalczył mistrzostwo dolnośląskiej III ligi, ale potem jego zespół przegrał baraże o awans do II ligi z „Zagłębiem” Sosnowiec. Zbigniew Smółka był trenerem kilku drugoligowych zespołów - „Czarnych” Żagań, a potem krótko MKS Kluczbork oraz „Jaroty” Jarocin, skąd trafił do Oławy.

Trener Smółka wrócił do Oławy po ośmiu latach. Wówczas prowadził MKS Oława w rozgrywkach II ligi, gdzie zastąpił Sebastiana Sobczaka. Z Oławy przeniósł się do „Odry” Opole, a później do „Zawiszy” Bydgoszcz. Przez kolejne dwa sezony prowadził I-ligową „Stal” Mielec, skąd trafił do Ekstraklasy, gdzie trenował „Arkę” Gdynia. Następnie był trenerem „Widzewa” Łódź, „Chojniczanki” Chojnice oraz „Olimpii” Gru-

dządz. Ostatni rok zajmował się biznesem, ale dał się namówić prezesowi Jarosławowi Fliśnikowi, by ratować klub, z którego wyruszył do poważnej trenerskiej kariery.

Początek jego przygody z „Moto-Jelczem” jest udany.

Potrafił odpowiednio ustawić i umotywować zespół, który zagrał ofensywnie i skutecznie, czyli tak jak oczekują tego oławscy kibice, którzy zaczęli powracać na oławski stadion.

(POL)



Waldemar Tęsiorowski nie jest już trenerem „Moto-Jelcza”

(DCZ)

Piłkarskie nadzieje

I liga wojewódzka juniorów młodszych U-16

MOTO-JELCZ OŁAWA - CHROBRY GŁOGÓW 0:3
PARASOL WROCŁAW - ŚLEZA WROCŁAW 7:0
PAUZOWAŁ OLYMPIC JUNIOR

TABELA PO IV KOLEJCE			
1. CHROBRY GŁOGÓW	9	14:0	
2. PARASOL WROCŁAW	6	8:0	
3. OLYMPIC JUNIOR	3	4:5	
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	1	0:4	
5. ŚLEZA WROCŁAW	1	0:17	

IV liga okręgowa juniorów młodszych

SOKÓŁ MARCINK. - UNIA WROCŁAW 2:3
GOLE DLA SOKOŁA: PAWEŁ TOPOREK I PIOTR JOPEK.
FMS STRZELIN - AP SYCÓW 1:2
PAUZOWAŁ SOKÓŁ SMOLEC

TABELA PO VII KOLEJCE			
1. AP SYCÓW	15	21:6	
2. FMS STRZELIN	10	15:10	
3. SOKÓŁ MARCINKOWICE	9	21:18	
4. OLYMPIC II JUNIOR	9	10:12	
5. SOKÓŁ SMOLEC	6	18:24	
6. UNIA WROCŁAW	5	10:16	
7. POLONIA II WROCŁAW	4	15:24	

V liga okręgowa juniorów młodszych

UKS GM. MIĘKINIA - FOTO-HIGIENA 1:2
BRAMKI DLA GOŚCI: JAKUB PODAWCA I PAWEŁ PIKUL-SWINIONOGA.
SILESIA-GAJ WROCŁAW - MKP WOŁÓW 2:4
PAUZOWALI: ORZEŁ PRUSICE I AP FOOTBALL WROCŁAW

TABELA PO VII KOLEJCE			
1. MKP WOŁÓW	15	50:4	
2. ORZEŁ PRUSICE	12	23:8	
3. SILESIA-GAJ WROCŁAW	9	28:10	
4. UKS GMINY MIĘKINIA	3	10:32	
5. FOTO-HIGIENA GAĆ	3	4:26	
6. AP FOOTBALL WROCŁAW	0	2:37	

VI liga okręgowa juniorów młodszych

TĘCZA BRZĘZIA Ł. - MŁODZIK P. 4:2
ODRA LUBIĄŻ - PIAST ŻERNIKI 0:5

TABELA PO VII KOLEJCE			
1. PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	18	25:4	
2. TĘCZA BRZĘZIA ŁĄKA	15	34:14	
3. RAPID DOMANIÓW	9	13:13	

I liga wojewódzka trampkarzy U-14

TABELA PO III KOLEJCE			
1. ŚLĄSK WROCŁAW	9	20:3	
2. MIEDŹ LEGNICA	9	11:1	
3. OLYMPIC JUNIOR	7	6:3	
4. CHROBRY GŁOGÓW	6	16:6	
5. FC III WROCŁAW ACADEMY	4	2:2	
6. ŚLEZA WROCŁAW	3	7:8	
7. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	3	2:10	
8. PARASOL WROCŁAW	1	4:8	
9. MOTO-JELCZ OŁAWA	1	4:17	
10. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH	0	4:18	

III liga okręgowa trampkarzy

FORZA WROCŁAW - MOTO-JELCZ OŁAWA 1:2
GOLE DLA OŁAWIAN: FLAVIO SCARPINO I TYMON DZIAKOWICZ.
MECZE ZALEGŁE
SOKÓŁ SMOLEC - POLONIA ŚRÓDA ŚL. 1:1
FC III ACADEMY - FORZA WROCŁAW 1:1

TABELA PO VII KOLEJCE			
1. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	18	34:5	
2. MOTO-JELCZ OŁAWA	13	14:13	
3. SOKÓŁ SMOLEC	11	15:7	
4. PIAST ŻMIGRÓD	9	10:12	
5. FC III WROCŁAW ACADEMY	7	10:8	
6. POLONIA TRZEBNICA	7	13:20	
7. POLONIA ŚRÓDA ŚLĄSKA	5	10:18	
8. FORZA WROCŁAW	1	8:29	

VI liga okręgowa trampkarzy

MECZ ZALEGŁY
WKS ŚLĄSK II W-W - BARYCZ MILICZ 1:1

TABELA PO III KOLEJCE			
1. POGOŃ CIESZKÓW	9	21:7	
2. WKS WIERZBICE	6	10:12	
3. BARYCZ MILICZ	5	11:3	
4. WKS ŚLĄSK II W-W	5	3:2	
5. POLONIA WROCŁAW	4	11:8	
6. CZARNI J-L	4	4:4	
7. POLONIA BIELANY WR.	3	5:4	
8. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	0	3:5	
9. OLYMPIC V JUNIOR	0	2:13	
10. PARASOL IV WROCŁAW	0	2:14	

VII liga okręgowa trampkarzy

MECZE ZALEGŁE
FOTO-HIGIENA - ZIELONI RAKOSZYCE 4:3
FOTO-HIGIENA - GOKIS KĄTY WR. 6:0
JAPN ORZEŁ J-L - CZARNI KONDRAT. 4:6
MKS SIECHNICE - GOKIS KĄTY WR. 16:0

TABELA PO III KOLEJCE			
1. JAPN ORZEŁ J-L	6	27:8	
2. MKS SIECHNICE	6	26:9	
3. FOTO-HIGIENA GAĆ	6	13:7	
4. RAPID DOMANIÓW	6	11:6	
5. CZARNI KONDRATOWICE	6	10:7	
6. ŚWITĘŻ WIĄZÓW	3	7:10	
7. ZIELONI RAKOSZYCE	0	7:11	
8. SOKÓŁ MARCINKOWICE	0	5:9	
9. GOKIS KĄTY WROCŁAWSKIE	0	1:40	

III liga okręgowa młodzików

ŚLEZA III WROCŁAW - MOTO-JELCZ 1:1
FORZA WROCŁAW - PIAST ŻMIGRÓD 1:1
ŚLEZA II WROCŁAW - FC III ACADEMY 1:2

TABELA PO VII KOLEJCE			
1. ŚLEZA II WROCŁAW	18	22:5	
2. FC III WROCŁAW ACADEMY	18	20:4	
3. POGOŃ OLEŚNICA	8	14:12	
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	8	7:7	
5. PIAST ŻMIGRÓD	7	9:12	
6. OLYMPIC III JUNIOR	6	8:11	
7. FORZA WROCŁAW	4	7:20	
8. ŚLEZA III WROCŁAW	2	7:23	

IV liga okręgowa młodzików

STRZELINIANKA - WKS ŚLĄSK W-W 2:3
AP BRZEG DOLNY - AP JEDENASTKA 4:3

TABELA PO VII KOLEJCE			
1. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	18	17:3	
2. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	15	32:8	
3. PARASOL IV WROCŁAW	12	33:5	
4. AP BRZEG DOLNY	12	22:22	
5. STRZELINIANKA	7	17:27	
6. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	6	9:10	
7. MOTO-JELCZ II OŁAWA	4	5:32	
8. AP OLEŚNICA	0	3:31	

VI liga okręgowa młodzików

PARASOL V W-W - JAPN ORZEŁ J-L 7:0
ŚLEZA V W-W - MKS SIECHNICE 2:0

UKS AS MILICZ - FC IV ACADEMY 0:5
MECZE ZALEGŁE
PKS ŁANY - JAPN ORZEŁ J-L 0:4
JAPN ORZEŁ J-L - AP FOOTBALL W-W 0:7
AP FOOTBALL W-W - UKS AS MILICZ 7:0
MKS SIECHNICE - PARASOL V W-W 5:2
POLONIA ŚRÓDA ŚL. - OLYMPIC V 2:0

TABELA PO VI KOLEJCE			
1. ŚLEZA V WROCŁAW	15	40:5	
2. MKS SIECHNICE	15	30:10	
3. FC IV ACADEMY	12	16:2	
4. AP FOOTBALL WROCŁAW	10	24:10	
5. PARASOL V WROCŁAW	10	23:16	
6. POLONIA ŚRÓDA ŚLĄSKA	9	9:4	
7. JAPN ORZEŁ J-L	9	17:21	
8. ŚLEZA IV WROCŁAW	6	22:7	
9. MKP WOŁÓW	3	9:24	
10. OLYMPIC V JUNIOR	3	4:25	
11. UKS AS MILICZ	3	7:31	
12. PKS ŁANY	3	3:33	
13. PIAST II ŻMIGRÓD	0	4:20	

VII liga okręgowa młodzików

CZARNI J-L - STRZELINIANKA II 7:0
GOLE: PATRYK ANTONIAK - 4, SZYMON KAMIŃSKI - 2 ORAZ KAMIL ZUPA.
RAPID DOMANIÓW - POGOŃ KOWALÓW 9:1
BRAMKI DLA RAPIDU: ANTONI BIELSKI - 3, MATEUSZ KOSOWSKI I ARTUR KOSOWSKI - PO
2. MAX LIEBENTHAL ORAZ KAROL STRZĄBAŁA.
SOKÓŁ M. - AP GALACTICOS OŁAWA 1:4
GOLE DLA OŁAWIAN: ADRIAN OBRZUT, IGNACY SIWKO, KRYSPIŃ LEJA ORAZ MATEUSZ GADOMSKI.

MECZE ZALEGŁE
JAPN ORZEŁ II J-L - RAPID D. 1:7
SOKÓŁ M. - KOLEKTYW RADWANICE 2:7
AKADEMIA FK - AP GALACTICOS 0:4
GOLE: IGNACY SIWKO - 2, OSKAR KOWALSKI I KONRAD GRABOWSKI.
MKS II SIECHNICE - CZARNI J-L 4:3
MKS III SIECHNICE - AKADEMIA FK 3:4

TABELA PO VI KOLEJCE			
1. AP GALACTICOS OŁAWA	15	19:8	
2. LIDER BORÓW	13	22:4	
3. RAPID DOMANIÓW	12	36:14	
4. KOLEKTYW RADWANICE	12	29:13	
5. FMS STRZELIN	12	19:4	
6. SOKÓŁ MARCINKOWICE	10	19:15	
7. STRZELINIANKA II	9	17:19	
8. MKS II SIECHNICE	6	15:13	
9. AKADEMIA FIRST KICK	6	8:11	
10. JAPN ORZEŁ II J-L	6	18:29	
11. CZARNI JELCZ-JASKOWICE	3	16:23	
12. MŁODZIK PRZEWORNO	3	8:28	
13. MKS III SIECHNICE	0	8:23	
14. POGOŃ KOWALÓW	0	8:30	

(POL)

I liga wojewódzka juniorów

Wyniki
z 30 kwietnia/1 maja

CHROBRY GŁOGÓW - MOTO-JELCZ OŁAWA	15:0
PARASOL WROCŁAW - ŚLEZA WROCŁAW	0:3
WKS ŚLĄSK WROCŁAW - FC WROCŁAW ACADEMY	4:0
ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚLĄSKIE - MIEDŹ LEGNICA	1:0
PIAST NOWA RUDA - POLONIA-STAL ŚWIDNICA	1:3
LECHIA DZIERŻONIÓW - KS ŻÓRAWINA	10:1
ŁUŻYCE LUBAŃ - BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	4:3
PAUZOWAŁY KARKONOSZE JELENIA GÓRA	

TABELA PO XXII KOLEJCE			
1. CHROBRY GŁOGÓW	58	119:28	
2. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	51	94:40	
3. MIEDŹ LEGNICA	45	79:36	
4. LECHIA DZIERŻONIÓW	43	73:47	
5. ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚL.	42	52:48	
6. KARKONOSZE JG	38	66:39	
7. PARASOL WROCŁAW	38	56:34	
8. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	33	41:45	
9. ŚLEZA WROCŁAW	31	48:47	
10. MOTO-JELCZ OŁAWA	23	35:51	
11. FC W-W ACADEMY	22	37:47	
12. PIAST NOWA RUDA	22	27:77	
13. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	20	34:80	
14. ŁUŻYCE LUBAŃ	19	45:104	
15. KS ŻÓRAWINA	10	30:111	
16. GÓRNIK POLKOWICE	39	73:65*	

*
Zespoły Miedzi Legnica i Górnika Polkowice awansowały do nowo powstałej Ligi makroregionalnej juniorów. Legniczanie wystawili w zamian do rozgrywek młodszy rocznik, a wyniki polkowiczian w rundzie wiosennej wliczono do tabeli jako walkowery dla rywali.

*
W następnej kolejce, w sobotę 7 maja o godz. 10.00, zespół Moto-Jelcz Oława zagra we Wrocławiu z Parasolem.

(POL)





NIEZBĘDNI NA POŁACH

Nie istnieją uniwersalne zasady uprawy ziemi. Metodę powinno się dostosować do warunków panujących na polach. Grupa Azoty wspiera dobre praktyki rolnicze oparte na racjonalnej gospodarce nawozami, ochronie wód i gleb, ochronie bioróżnorodności krajobrazu.



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR:



**Z.R.
TERMENA**

Zaopatrzenie Rolnictwa Andrzej Termena

ul. Kościuszki 87, 55-220 Minkowice Oławskie

tel. 71 318 66 26, kom. 535 300 054

psbtermena@wp.pl | www.termena.pl



www.grupaazoty.com

www.nawozy.eu

agro@grupaazoty.com